

świat

podróże

kultura

Białowiesza

TWARZĄ W TWARZ Z WILKAMI
FACE TO FACE WITH WOLVES

Thailand

SŁONIE, RAFTING I DŽUNGLA
ELEPHANTS, RAFTING AND
A JUNGLE

Małopolska

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE
CHRISTMAS TRADITIONS



GLOB 2010

XVI Międzynarodowe Targi Turystyki,
Sprzętu Turystycznego, Żeglarskiego i Sportowego



26-28 marca
Katowice, Bytkowska 1B

Turystyka GLOBalnie

3 dniowy maraton atrakcji dla każdego

tradycyjnie u nas:

- kompleksowa prezentacja oferty turystycznej
- zloty miłośników turystyki zmotoryzowanej
- spotkania z ciekawymi ludźmi
- seminaria
- konkursy
- koncerty
- wystawy
- pokazy

**Udział w Targach GLOB
gwarancją najlepszej promocji!**



Międzynarodowe Targi Katowickie
ul. Bytkowska 1B, 40-955 Katowice
tel. +48 (32) 78 99 104, 108, 113
fax +48 (32) 254 02 27
glob@mtk.katowice.pl

Szczegóły na:

www.glob.mtk.katowice.pl



Patronat honorowy



Partner targów



Patronat branżowy



Patronat medialny



=société
restauracja club

Restauracja société ul. Różana 14, tel.: 022 540 13 33, e-mail: societe@societe.pl



=société
restauracja club

- oferujemy urozmaicone menu z akcentami kuchni polskiej i śródziemnomorskiej,
- organizujemy imprezy okolicznościowe tj. bankiety, wesela, konferencje oraz spotkania biznesowe,
- proponujemy mile spędzić czas w otoczeniu zieleni naszego ogrodu

■ We offer a varied menu with some accents of Polish and Mediterranean cuisine,
■ we organize occasional parties, that is banquets, wedding receptions, conferences and business meetings
■ We recommend spending nice time in our green garden.



www.societe.pl

Fota Nostra



Dołącz do Rodziny

www.akademiafotografii.pl

WARSZAWA

ul. Marszałkowska 3/5

KRAKÓW

ul. Grodzka 60

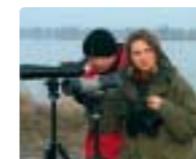
POZNAŃ

ul. Stary Rynek 61

AF
AKADEMIA FOTOGRAFII



mediarun



Za chwilę wystrzelą szampany i sztuczne ognie. Salwy przypięczęują nasze noworoczne postanowienia. Wśród nich nie może zabraknąć podróży bliskich i dalekich... Chociaż właściwie co dziś znaczy „daleka podróż”? Świat zrobił się tak mały. Internet, linie lotnicze, pociągi gwarantują sprawne połączenie z niemal każdym zakątkiem globu. Cały świat znalazł się zasięgu ręki, problemem jest tylko czas. Dlatego przede wszystkim życzę Wam, drodzy Czytelnicy, dużo czasu w Nowym Roku i wielu pomysłów na niezapomniane wyprawy. Bo kiedy te dwie rzeczy już są, to i pieniądze jakoś się znajdą!

New Year's fireworks will crack soon. The explosion will highlight our New Year resolutions. Some of us may pledge to travel near and far... But is it still possible to 'travel far' in the present times? The world has become so small. The internet, airlines and trains will take us to any corner of the globe. The entire world is at hand's reach, only time is scarce. That is why I wish you, dear Readers, a lot of time in the New Year and many ideas for unforgettable journeys. And when you have these, money will just come your way.

Dorota Chojnowska
redaktor naczelna

Thailand means exotics: white beaches, wide-stretching palm trees, delicious cocktails. Few of us might dream of discovering the wild side of the north-western region.

JUNGLE – in the dry season the jungle on the border of Thailand and Laos changes from the wet season in November rather than our usual conception of rainless. It's dry. With each step one leaves a cloud of dust, which is kicked up by the feet of the tourists. There are dry, yellowed leaves spattered with clumps of dry bamboo. They say most of them are caused by elephants, which rub against one another and cause fire. You can see burnt areas on the ground. This is not how we were imagining the jungle. But the price we had to pay for the adventure is the price of the jungle in the end of May. Then I discovered so thick that until October it is completely beyond the reach of tourists. Only elephants are allowed to pass through the jungle. They are the only paths disappearing in the thickets. In November the jungle is available again, attracting with its rustling leaves and the smell of the earth. The ground becomes soft and the ground becomes dry again and is ready for the next rainy season. This is also when the jungle is easiest to explore.

TREKKING – in the wet season the jungle and the forest are covered with mud. We cover the distance of a treacherous mountain road (120 km) mostly sitting in the back of a hot pick-up truck. The truck is not the best place to sit, especially when there are many passengers. The driver is not the best either. He drives very fast, changing the gear between sitting on the lowest and highest gear of the truck. When the dreadful trip comes to an end we're not surprised to find that the truck has stopped and we lose them again. After two hours most of us have had enough. For some of us those 30 km was the longest

Tajlandia w stylu adventure
ADVENTURE STYLE THAILAND

Adrian Zdziada

Afryka à la carte

AFRICA À LA CARTE



fot.: BRECHE - FOTOLIA.com

Jak w raju

Na koralowej wyspie tylko piasek biały jak śnieg przypomina o zimie. Kąpieli w lazurowej wodzie Oceanu Indyjskiego i słodkie lenistwo w hamaku to podstawowy program wypoczynku w tym skrawku raju. Pozostałe atrakcje skomponuj według własnego smaku, bo karta oferowanych tu przygód jest dłuża i kusząca. Wyprawa do podwodnego królestwa nieodkrytych jeszcze raf koralowych, narty wodne, windsurfing, wycieczki kajakiem, wędkarstwo sprawią, że każdy dzień będzie smakował inaczej. Na deser pozostają wieczory na tarasie z widokiem na morze i plażę. Tutaj bowiem turyści mieszkają w bambusowych domkach, które tylko z zewnątrz wyglądają skromnie i niepozorne. W środku kryją w sobie luksusowy wystrój w stylu eco. Oto prywatna wyspa Medjume w Archipelagu Quirimbas w Mozambiku. Oto nieznane oblicze Afryki!

Wypoczynek na wyspie Medjume znajdziemy w ofercie „Świat à la Carte” biura podróży Holiday Travel (www.holidaytravel.pl). Ceny: 9270 zł (6 nocy) + przelot ok. 4500 zł

Paradise

Only the sand white as snow will remind you about winter on the coral island. Swimming in azure waters of the Indian Ocean and idle time in the hammock will be your basic schedule in this strip of paradise. You can blend other activities according to your taste as the carte of possible adventures is long and tempting. A journey to the underwater kingdom of yet undiscovered coral reefs, water skiing, windsurfing, kayaking and fishing will make every day taste differently. And for dessert you can have the evenings on a terrace with a view of the sea and the beach. Tourists are usually lodged in bamboo chalets which only from the outside seem simple and modest. Inside – the ultimate luxury in eco style. This is Medjume Island in Quirimbas Archipelago, Mozambique. The unknown face of Africa!

Stays in Medjume Island are organized by Holiday Travel (www.holidaytravel.pl) and are a part of the special 'World à la Carte' offer.

Price: 9270 PLN (6 days) + flight ca. 4500 PLN

Holiday
TRAVEL



Artyści Czarnej Afryki

Na chwilę zapomnijmy o luksusie. Wyprawa na safari pozwoli też zobaczyć, jak żyją mieszkańcy wiosek rozrzuconych na terytorium prowincji Niassa. Serdeczni i zawsze uśmiechnięci ludzie – takie wspomnienia przywożą ze sobą turyści, którzy w swoim wakacyjnym planie uwzględnili ten punkt programu. Pamiętajmy, że Afryka to również kontynent niezwykłych artystów. Z ich rąk wychodzą wspaniałe rzeźby, dla których natchnieniem jest otaczająca przyroda. W Mozambiku narodził się jeden z najlepiej rozpoznawanych i cenionych stylów – styl ludu Makonde. Rzeźbione w hebanie statuetki shetani albo ujamaa to obowiązkowe pamiątki z tej wyprawy!

*Wyprawę skomponujemy dla siebie w biurze podróży
Holiday Travel Sp. z o.o.*

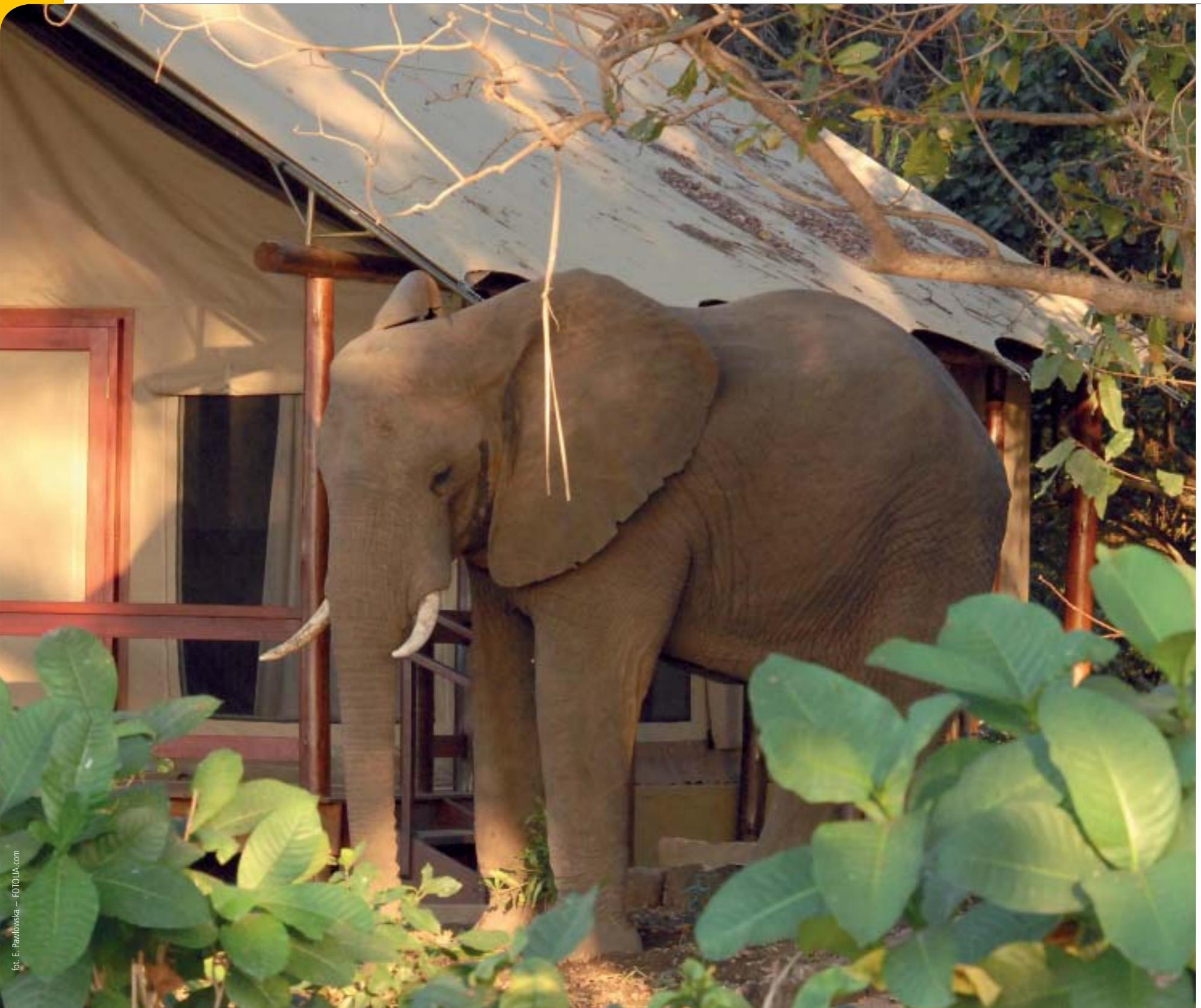
*ul. Nowowiejska 10, 00-653 Warszawa
tel. 22 210 06 00, faks 22 825 93 93
www.holidaytravel.pl*

African artists

Let us forget about the luxury, just for a moment. The safari is also an opportunity to see the daily life of the inhabitants of villages scattered in the Niassa province. Tourists, who chose to do so, bring back memories of kind and always smiling people. We should also keep in mind that Africa is a continent of unusual artists. They create marvellous sculptures inspired by nature. The Makonde tribe style – one of the best recognized and valued African styles – was born in Mozambique. 'Shetani' and 'ujamaa' ebony statues are a must-have souvenir from the excursion!

*You can select your personalized tour in Holiday Travel
10 Nowowiejska Str., 00-653 Warsaw
tel. 22 210 06 00, fax 22 825 93 93
www.holidaytravel.pl*

Holiday
TRAVEL



fot. E. Pawłowska – FOTOLIA.com

Na szlaku dzikich zwierząt

Fotograficzne safari do Parku Narodowego Niassa to coś dla konserów piękna przyrody. Na powierzchni dwukrotnie większej od słynnego Parku Krugera czeka na nas sporo wrażeń. Na miejsce, czyli do Lugenda Wilderness Camp, zabierze nas prywatny samolot. W luksusowo wyposażonych bungalowach powinniśmy zatrzymać się przynajmniej na trzy dni. Stąd przewodnik zabierze nas na fotograficzne safari dostosowane do naszych upodobań. Lwy, bawoły, gepardy, antylopy, hipopotamy to tylko kilka pozycji, które możemy zaznaczyć na karcie naszych życzeń. Nie przejmujmy się, jeśli podczas tych wypraw ominie nas przyjemność podziwiania stada słoni. Być może jeden odwiedzi nas wieczorem przy tarasie.

*Wyprawę i pobyt w Lugenda Wilderness Camp najlepiej zarezerwować przy wykupie wycieczki. Cena: 4050 zł (3 dni).
www.holidaytravel.pl*

Wild animals trail

A photo-safari to Niassa National Park would be something of interest for natural beauty connoisseurs. The area, twice as big as the famous Kruger Park, offers unforgettable experience. You will reach the Lugenda Wilderness Camp in a private plane. If you can, stay in the luxurious chalets for at least three days. The guide will take you on a photo-safari according to your request: lions, buffalo, cheetah, antelope, hippos... Don't worry if you fail to see elephants during the day. It is very likely one will visit you on your terrace in the evening.

*It is advised to book the safari and stay in Wilderness Camp together with your trip. Price: 4050 PLN (3 days).
www.holidaytravel.pl*

Edyta Buchert

z bloga...

NOWY ROK W SYDNEY NEW YEAR'S EVE IN SYDNEY

Piknik pod gołym niebem, upalna noc i jeden z najwspanialszych pokazów fajerwerków na świecie – to może być najlepsza zabawa sylwestrowa w życiu! Już od rana patrzę na wskaźniki zegara w nadziei, że nieco przypieszą. Impreza rozpoczyna się wczesnym popołudniem nad zatoką Sydney Harbour w samym sercu miasta. O godz.17 rozpoczynają się koncerty, o 21 pokaz Family Fireworks, podczas którego można podziwiać sztuczne ognie i animacje przy muzyce z ulubionych bajek. Kulminacja, czyli Midnight Fireworks, następuje tuż przed północą. Wtedy cała zatoka, opera, most, siedem najwyższych wieżowców i siedem barek zaumowanych w zatoce wybuchną tysiącami fajerwerków. Ten gigantyczny spektakl przygotowywany jest aż 15 miesięcy i trwa równo 12 minut (dokładnie tyle, ile jest miesiące w roku). Warto wybrać się tam wcześniej, by zająć najlepsze miejsca - będzie aż 1,5 mln widzów! Wraz ze znajomymi długo przeglądaliśmy mapy miasta i spośród wielu punktów widokowych wybraliśmy Mrs Macquaries Point w Botanical Garden. Stąd rozpościera się najlepszy widok na centrum Sydney, operę i most, który zagra główną rolę w tym przedstawieniu. Przed wejściem na teren ogrodu, przechodzę skrupulatną kontrolę: szko zakazane, alkohol też nie wolno wnosić, żadnych metalowych przedmiotów, zwierzętom wstęp wzbroniony. „To co mogę?”, patrzę błagalnie na szeroko uśmiechniętego ochroniarza. To mój pierwszy Sylwester od lat bez wieczorowej kreacji i szykownych szpilek, ale bez szampana! „Welcome in Sydney, mate”, odpowiada. Dozwolone: koc, kosz piknikowy, napoje bezalkoholowe w puszkach lub szczelnie zakręconych butelkach, kapelusz i krem przeciwsloneczny. I dobry humor oczywiście. Szczęśliwego Nowego Roku!



fol. E. Buchert

A picnic in the open, a hot night and one of the most stunning firework shows in the world – this may be your best New Year's Eve party ever! I have been peeking at my watch since the early morning, hoping it would go faster. The party starts in the early afternoon at the Sydney Harbour in the city's centre. The concerts start at 5 pm and the Family Fireworks show – a display of fireworks, animations and cartoon music – is scheduled for 9 pm. The culmination, the Midnight Fireworks shows is to start just before midnight. That is when the entire bay, the opera building, the bridge, 7 highest skyscrapers and 7 barges moored in the marina will explode with thousands of lights. This gigantic show is prepared for 15 months and lasts 12 minutes (symbolizing each month of the year). It is worth to be there earlier to reserve a good spot. There will be over 1.5 million spectators. Together with my friends, I have analyzed the map of Sydney and chose Mrs Macquaries Point in the Botanical Garden as our viewing point. The best panoramic view of Sydney city centre, the Opera and the bridge, which has the main part in the show, spreads from here. We are searched before entering the Garden: glass is forbidden, alcohol is not allowed, no metal objects, animals are prohibited from entering. ‘Well then, what is allowed?’ I look at the smiling bodyguard. This is my first New Year's Eve without an evening gown and chic high-heels, but no Champagne?! ‘Welcome in Sydney, mate’ he answers. The allowed items are: a blanket, a picnic basket, homemade food, non-alcoholic beverages in cans or tightly sealed bottles, a hat, sunscreen and, of course, good mood! Happy New Year!



W ZASIĘGU RĘKI / AT HAND'S REACH

Afryka à la carte/ Africa à la Carte 6
Number 1 skiing resort 64

Z BLOGA / BLOG

Nowy Rok w Sydney
New Year's eve in Sydney 12

SPACEREM PO... / WALKING AROUND...

Pomiędzy niebem a ziemią
Between heaven and earth 16

Wielka gra w Nevadzie

Double Your Money in Nevada 22

Tatrzańskie klimaty

In The Tatra Mountains 30

W mieście fabryk i sztuki

In the city of factories and art 32

DOTYK CODZIENNOŚCI / EVERYDAY LIFE

Gwiazdkowa małopolska
Christmas in Małopolska 38

Egiptski savoir-vivre

A matter of politeness 44

Podlaskie wigilie / Christmas Eve

..... 50

WYPRAWA / EXPEDITION

Oko w oko z wilkiem
An eye to eye with a wolf pack 54

Tajlandia w stylu adventure

Adventure style Thailand 58

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skrócania. Magazyn Świat® nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odmówić publikacji bez podania przyczyny.
© Copyright by Magazyn Świat

Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów materiałów jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawca zabronia bez umownej sprzedaży numerów bieżących i archiwalnych miesięcznika „Świat Podróże Kultura”. Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.

ADRES REDAKCJI

02-548 Warszawa,
ul Grażyny 15 lok. 112-114
tel./fax: +48 22 845 58 41

redakcja:
tel.: +48 22 845 29 24

www.magazynswiat.pl
kontakt@magazynswiat.pl
promocja@magazynswiat.pl

REDAKTOR NACZELNA

DOROTA CHOJNOWSKA
d.chojnowska@magazynswiat.pl

WSPÓŁPRACA

ADAM ADAMUS
AREK BRANIEWSKI
MONIKA KASZUBA
EWA KONOPKA
DALIA NAZMI
KATARZYNA RAMOTOWSKA
ANNA SOBKO
ELŻBIETA TOMCZYK - MICZKA
PAWEŁ WROŃSKI
ADRIAN ZDRADA

PROMOCJA

konkurs@magazynswiat.pl

REKLAMA

MAREK RYŃSKI
m.rynski@magazynswiat.pl
reklama@magazynswiat.pl

TŁUMACZENIE I KOREKTA

SANDRA GWOŹDZIŃSKA
SANDRA JACOBSON
MARCIN ORLUTA

KOREKTA POLSKA

BARBARA ZAPOLSKA

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

PIOTR JANOWCZYK

NAKŁAD

10 000 egzemplarzy
© Copyright by Magazyn Świat

OKŁADKA:

KOŁĘDNICY – MAŁOPOLSKA, D. ZARÓD

grudzień

Moje życie

Okolo 90 obrazów i 150 rysunków Jacka Malczewskiego z muzealnych magazynów zobaczymy na wystawie w Muzeum Narodowym w Warszawie!

My Life

Some 90 paintings and drawings by Jacek Malczewski, usually stored in the cellars of the National Museum in Warsaw, will be now on display.

www.mnw.art.pl


4



18

Festiwal światła 2009

Przez trzy dni fasady kamienic Lyonu staną się ekranem dla niezwykłych, malowanych światłem obrazów.

Festival of Lights 2009

For three days the buildings of Lyon will become a screen for breathtaking illuminations.

www.lumieres.lyon.fr


5



20

The Merchants of Bollywood

Bajeczne kostiumy, muzyka, taniec – supershow z Bumbaju odwiedzi Wrocław, Poznań, Bydgoszcz, Gdynię, Warszawę i Zabrze.

The Merchants of Bollywood

Fabulous costumes, music and dance – the mega show from Bumbay will visit Wrocław, Poznań, Bydgoszcz, Gdynia, Warsaw, and Zabrze.

www.makroconcert.pl


9



26

AIR

Mistrzowie elektronicznego retro-pop z Francji zagrają wielki koncert na Arenie Ursynów w Warszawie.

www.goodmusic.com.pl


10



29

AIR

Celebrity electro retro-pop group from France will perform at Arena Ursynów in Warsaw

www.goodmusic.com.pl
Festiwal Tańczących Derwisy

Taniec, muzyka i duchowe przeżycie łączą się podczas tańca Derwisy. Dosiadzmy tego podczas festiwalu w Muzeum Mevlany w Konyi (Turcja).

Whirling Dervishes Festival

The dance, music, listening and spiritual experience fuse together during the dance of the Dervishes in Mevlana Mausoleum in Konya (Turkey).



10



31

foto: arch. Muzeum Narodowe w Warszawie, arch. Makroconcert, T. Olendzki, prom. Okiesta św. Mikołaja, Infng - fotolia.com, Artisom Kreyau - fotolia.com, Gino Santa Maria - fotolia.com, Gino Santa Maria - fotolia.com, Artisom Kreyau - fotolia.com, Mehmet CAN - fotolia.com, Marc Dumas, Podróże GLOBETROTTER - fotolia.com, SportBible.pl, SportBible.pl, Resort Narciarski extreme - fotolia.com, OUTDOOR.PL - fotolia.com, ENERGY - fotolia.com

ZAREZERWUJ MIEJSCE
DLA SWOJEJ FIRMY JUŻ DZIŚ NA:

WWW.ZIMA-SPORT.PL

TargiKielce

KIELCE SPORT-ZIMA
24-27.02.2010 - Kielce

XXI Międzynarodowe Targi Branży Sportowej i Outdoorowej

**NAJLEPSZE TARGI
DLA NAJLEPSZYCH**

Współpraca:

summit **Ski** Podróże **extreme** **GLOBETROTTER**

GÓRY

siatkówka **EXTREMUM** **sportplus**

Resort Narciarski **extreme**

Patronat medialny:

podroze.pl **www.fit-spl** **SNOW**

Snowboards **UltraSport.pl** **wspinanie.pl**

SportBible.pl

OUTDOOR.PL **ENERGY**

Patronat internetowy:

podroze.pl **www.fit-spl** **SNOW**

Snowboards **UltraSport.pl** **wspinanie.pl**

SportBible.pl

OUTDOOR.PL **ENERGY**

Joanna Marcjan - Menedżer Projektu

tel. 41 365 12 43, e-mail: marcjan.j@targi.kielce.pl

Grzegorz Figarski - Zastępca Menedżera

tel. 41 365 12 33, fax: 41 365 13 10, e-mail: figarski.g@targi.kielce.pl

SUMMIT SA

tel. 0517 195 489, e-mail: targi@summit.pl

Wydawnictwo GÓRY

tel. 12 421 14 82, e-mail: targi@goryonline.com

Isfahan,
a seemingly
chaotic city,
is the essence
of perfection,
both timeless
and religious...



Pomiędzy niebem a ziemią

BETWEEN HEAVEN AND EARTH

Adam
Adamus

Na pozór chaotyczne miasto jest uosobieniem perfekcji i doskonałości – ponadczasowej i ponad podziałami religijnymi. Zrozumiałem to już po pierwszych kilku godzinach spaceru i obcowania z mieszkańcami.



Meczet Imama / Imam Mosque

EDEN >> Half of the world – this is what Isfahan is called by Iranians. To me the old capital of the Persian Empire is also like half of Eden. I first got this impression when I saw green leaves twisting on the turquoise walls and the dome of the Imam Mosque. They grow all over the building and permeate into it. I take off my shoes and follow them. I walk along a dark corridor toward the light, like a soul about to be reborn in the heavenly garden, which in my case is in the courtyard of the mosque. The heavenly landscape has been carefully depicted on the tiles. The paintings are mostly turquoise and ultramarine – colours dominant in the Safavid period. The same colours can be found in other mosques in Isfahan. The main gate of the mosque lead to one of the largest squares in the world, Naqsh-e-Jahan Square (also called Imam Square), which has the impressive surface of 500 x 160 metres. From the Ali Qapu palace located in the western part of the square, the shah (Persian for 'king') and his court were able to watch official events, competitions, horse races, and very fashionable polo matches. The players are said to have sometimes used human heads instead of a ball...



Ayatollah Chomeini i Ajatollah Chamenei / Ayatollah Khomeini and Ayatollah Khamenei

fot. A. Adams

STOLICA PERSJI >> Isfahan swoją świetność i najwspanialsze budowle zawdzięcza szachowi Abbasowi I Wielkiemu. To on w 1592 r. przeniósł tu stolicę i w krótkim czasie uczynił ją jednym z największych i najwspanialszych miast na świecie. Szach pomyślał o wszystkim. Żeby miasto kwitło gospodarczo i rosło w siłę sprowadził najlepszych kupców bliskiego wschodu – Ormian. Przesiedlił tu zatem całe ormiańskie miasto – Dżulfę. Aby



Meczet Piątkowy / Friday Mosque

przesiedleńcom było jak najłatwiej się zaaklimatyzować w nowym miejscu, zbudował im w Isfahanie dzielnicę o nazwie Dżulfa, która była wierną kopią ich rodzinnego miasta. Przez bezkompromisowych Ormian, isfahańczyków podziwiano i przeklinano, wszędzie mówiąc, że są to kupcy zdolni sprzedać każdy towar. Wyglądające znajomo, niczym po europejsku, małe, kamieniste uliczki prowadzą po dzielnicę, w której znajduje się 13 kościołów. Centralnym miejscem jest duży, zamknięty plac z katedrą Vank. Tylko Ormianie jako niemuzułmanie mogą obecnie sprzedawać alkohol. W Dżulfie zobaczyłem też tablice upamiętniające pobyt blisko dwóch tysięcy polskich sierot, które przybyły tu wraz z ewakuującą się z ZSRR armią gen. Andersa.

CAPITAL OF PERSIA >> Isfahan owes its greatness and magnificent architecture to shah Abbas I the Great, who in 1592 made it the capital city and quickly transformed it into one of the most powerful cities in the world. The king took care of everything. In order to make a city grow in economical strength he brought to the city the best merchants in the Middle East – Armenians. He resettled the entire Armenian city of Jolfa. In order to make new inhabitants feel comfortable, he built them a district which was a close copy of their home city and named it Jolfa. Familiar looking streets, narrow, cobbled, European-like, take me to the district of thirteen churches. The central place is a large, closed square with the Vank cathe-

Bez trudu poznasz maoryski język

bo to element tańca wojennego

Maorysi z Nowej Zelandii, wykonując taniec wojenny haka, robią grotne miny i wyciągają język. Niektórzy potrafią zakryć językiem całą brodę. Spokojnie, nie Ci nie grozi z ich strony, ale na wszelki wypadek zapamiętaj to słowo: „hoe”, co po maorysku znaczy „przyjaciel”.

A jeśli szukasz innych atrakcji,
to mamy dla Ciebie
130 tras na 7 kontynentów

 **LogoTour**
BIURO TURYSTYKI ZNP
www.logostour.pl
0801-011-864



Plac Naqsh - e - Jahan / Naqsh - e - Jahan Square

SWASTYKA I DOSKOŃCZOŚĆ >> Zupełnie inny wystrój od meczetu Imama ma Meczet Piątkowy. Jego architektura to przekrój trzech stylów – z okresu panowania Seldżuków, Mongołów oraz dynastii Safawidów. Miejscy typowej dla irańskich meczetów turkusowej ceramiki zajmują tu piaskowe kolory ściennych rzeźbień z dominującym motywem swastyki. Ten liczący sobie kilka tysięcy lat znak pochodzi właściwie z Azji. Od czasów prehistorycznych swastyka była symbolem Słońca, a jej ramiona metaforą promieni słonecznych. Jak wyglądał wielki budowniczy Isfahanu? Nie obawiajmy się, że jako muzułmanin nie pozostawił po sobie żadnego wizerunku. Szyci, w przeciwieństwie do sunnitów, mniej ortodoksyjnie podchodzą do zakazu malowania portretów. Wizerunek szacha Abbasa Wielkiego mógł się znaleźć tylko w miejscu na mierę władców doskonałym - jak raj, Isfahan, jak... pałac Chehel Sotun. Po polsku jego nazwa brzmi Pałac 40 Kolumn – liczba 40 symbolizuje doskonałość, liczbę lat nauczania Mahometa, długość jego postu na pustyni. Na 40 kolumnach wsparty jest również wszechświat. Jeśli jednak zaczniemy liczyć kolumny przekonamy się, że jest ich naprawdę 20. Gdzie zatem pozostałe? Odbijają się w wodzie!

MOSTY >> By zobaczyć drugą stronę miasta, przechodzę przez jeden z mostów. Mosty wiszące nad rzeką Zajandeh są atrakcją samą w sobie. Prezentują się świetnie, zarówno w dzień, jak i w nocy. Pięć z nich to masywne, wymurowane przy użyciu jasnego kamienia konstrukcje, wybudowane jeszcze za czasów Abbasa I. Środkiem każdego z tych mostów biegnie służący niegdyś karawanom szeroki pasaż, po którym przechadzają się całe rodziny. Po bokach znajdują się ozdobione arkadami ścieżki, intymne miejsca, w których wieczorem prześiadują młodzi ludzie. Siedząc w jednej z nadbrzeżnych kawiarni, upajam się widokiem tętniącego tu życia.

BAZAAR >> From the Safavid times comes also the tradition of carpet weaving. The products quickly gained worldwide recognition and were exported to Europe, where they became known as... Polish carpets - all this because of Polish noblemen

dral. Armenians, being now the only non-Muslims in the city, are the only ones allowed to sell alcohol. In Jolfa I also bumped into a few plaques commemorating the residence of nearly 2,000 Polish orphans in the city, who came here together with the army of General Anders evacuating from the Soviet Union.

SWASTIKA AND PERFECTION >> Quite different to the Imam Mosque is the Friday Mosque. Its architecture is a combination of three styles: from the times of the rule of the Seljuks, the Mongols, and the Safavids. In the place of turquoise ceramics so typical of Iranian mosques, we can see sandy colours of low reliefs, with the dominant motive of swastika. This several thousand years old symbol originated in Asia. Since prehistoric times swastika has symbolized the sun, and its arms are a metaphor of sunrays. What did the great builder of Isfahan look like? Don't think that, as a Muslim, he left no image of himself. Contrary to Sunnis, Shiites are less orthodox when it comes to banning on making portraits. The image of Shah Abbas the Great can only be found in a place adequate for a king – like heaven, like Isfahan, like... the Chehel Sotun palace (the palace of forty columns). Number forty symbolizes perfection, and is equal to the number of years of Muhammad's teaching and his stay in the desert. Also the world was believed to be supported by forty columns. But if you count the columns in the palace you will find there are only... twenty of them. Where are the remaining twenty? Well, they are reflected in water!

BRIDGES >> I go over a bridge to see the other side of the city. Bridges on the Zayandeh River are themselves a huge attraction. They look splendid both during the day and at night. Five of them are massive, bright stone constructions, built back in the days of Abbas I. Each of them has a wide passage way running along the middle. In the past they were used by caravans, now they serve as walking alleys for whole families. On each side there are paths decorated with arcades, and quiet places which at night attract groups of young people. Sitting in one of the seaside cafes I am exhilarated with the view of the busy streets.

BAZAAR >> From the Safavid times comes also the tradition of carpet weaving. The products quickly gained worldwide recognition and were exported to Europe, where they became known as... Polish carpets - all this because of Polish noblemen

fot. A. Adams

BAZAR >> Czasów safawidzkich sięga też tradycja tkania dywanów. Szybko zyskały one międzynarodową renomę i były eksportowane do Europy jako dywany... polskie. Zamieszanie spowodowała polska szlachta, która zamawiała kobierce ze swoimi herbami, od czasu do czasu odsprzedając je dalej na Zachód. Isfahańskie dywany wciąż są jednymi z bardziej poszukiwanych na świecie. Dywan, od początku do końca tkany ręcznie, wymaga przynajmniej kilku miesięcy żmudnej pracy. Jego cena zależy przede wszystkim od liczby węzłów i grubości materiału. Do produkcji zwykle używa się wełny, ale najcenniejsze wykonane są z jedwabiu. Fascynują wyrafinowane odcień perskich kobierców. Barwniki pochodzą z roślin, np. kolor żółty otrzymuje się z szafranu. O oryginalności dywanu decyduje utkany na nim wzór. Najbardziej wyszukane są motywy kwiatowe, które najpierw na papierze tworzą prawdziwi artyści.

MIESZKAŃCY >> W Isfahanie niewiele osób mówi po angielsku, nie stanowi to jednak przeszkody w nawiązywaniu kontaktów. Kiedy gubiłem się w labiryncie uliczek, zawsze mogłem liczyć na pomoc przechodniów. Dzięki nim wieczorem trafiłem nad brzeg rzeki Zajandeh wśród zielonych ogrodów i herbaciarni. Piąc czarną herbatę, obserwowałem przepływający tłum – piękne dziewczęta o mocno wymalowanych oczach, którym spod chusty wykradają się dyskretnie włosy i młodych mężczyzn z odważnymi fryzurami z dużą ilością żelu. Z zamyślenia wyrywa mnie pytanie przyjaciół – „Kiedy znów odwiedzisz nas w Isfahanie...?“.

Copernicus AIRPORT WROCŁAW

BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIA Z WROCŁAWIA

PARYŻ ALICANTE
EINDHOVEN BRUKSEL
FORLI/BOLONIA DONCASTER-SHEFFIELD
CORK MEDOLAN
RZYM OSLO...

WWW.AIRPORTWROCŁAW.PL

fot. A. Adams

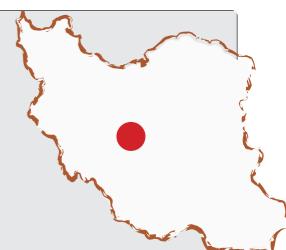


Katedra Vank / Vank Cathedral

who often ordered carpets with their family coat of arms, and sometimes sold them further to the west. Carpets from Isfahan are still one of the most wanted in the world. It takes at least a few months of laborious work to weave a carpet by hand. Its price depends on the number of knots and the thickness of material. Usually carpets are made of wool, but the most precious and most delicate ones are made of silk. Their refined colours are fascinating. All the dyes are made of plants, e.g. yellow is made of saffron. The price of a carpet depends also on the pattern it carries. The most sophisticated are flower patterns, which are first drawn on paper by artists.

INHABITANTS >> In Isfahan not many people speak English, which is no obstacle in making contact. Whenever I got lost in the labyrinth of the streets I could count on the help of passers-by. It was the locals who suggested I should visit the shore of the Zayandeh River. The green gardens and tea houses are the best place to relax after a hard day of work. Sipping black tea I was watching people passing by – young men and beautiful girls, whose clothes, hair and make-up reveal both fascination with the western world and attachment to tradition. I get startled out of my reverie by my friend's words: "So, when are you going to visit Isfahan again?"

Dojazd: samolotem (Lufthansa, Aeroflot, Alitalia, Emirates, KLM, Turkish Airlines).
Wiza: wymagana - cena: 60 euro.
Waluta: 1000 rial (IRR) = 0,3 zł
Getting there: by air (Lufthansa, Aeroflot, Alitalia, KLM, Turkish Airlines).
Visa: required
Currency: 10000 rials (IRR) = 0,7 EUR
www.tourismiran.ir



Arek Braniewski

Wielka gra w Nevadzie

DOUBLE YOUR MONEY IN NEVADA

Zaskakujące architektonicznie budynki kasyn, a w nich gra o duże pieniądze, koncerty na żywo i darmowe drinki. Tak w telegraficznym skrócie wygląda świat hazardu w Nevadzie.



Fontanna Bellagio / Bellagio Fountain

foto: Blu Mu, Fotolia.com



Kasyna to popularne miejsca rozrywki w liberalnej Nevadzie. W przeciwieństwie do Monte Carlo nie są tu wymagane ani smokingi, ani suknie wieczorowe. Aby wejść, wystarczy mieć 21 lat. Ale pamiętaj! Gdy hazard weźmie cię w swoje ramiona, szybko nie wypuści.

PAŁAC? NIE, KASYNKO! >> Do kasyn Las Vegas nie przyjeżdża się tylko po to, by grać. Przybywają tu zakochani, by wziąć ślub. W kaplicach, które znajdują się niemal w każdym dużym domu gry, jest to niezwykle łatwe. Wystarczy mieć dowód osobisty, kilka dolarów i już możemy nabyć licencję ślubną. Są i tacy, którzy chcą zobaczyć świat blichtru i kiczu. Dla mnie wszystko zaczęło się, gdy mijając sławny znak „Witamy w bajecznym Las Vegas”. Później był zamek z kolorowymi wieżami, miniaturowa kopia Wenecji, pałac Cezara, wieża Eiffla – połowę mniejsza od paryskiej, ogromna piramida pośród palm, Statua Wolności, namiot cyrkowy i wiele innych. Oto świat kasyn – widok z zewnątrz. Ale wejdźmy do środka. Tam dopiero czeka nas spora dawka wrażeń.

Surprising architecture of casino buildings where the big money is at stake, live concerts and free cocktails – that is the summary of the world of gambling in Nevada.

Casinos are popular entertainment venues in the liberal state of Nevada. Except for gambling, one can see celebrity concerts and dine in the best restaurants. In addition, all casino guests are served free cocktails. Unlike in Monte Carlo, here tuxedos and evening gowns are not required. To enter you must be over 21. But remember! Luck never gives, it only lends.

A PALACE? NO, A CASINO! >> Tourists who come to Las Vegas do not necessarily want to gamble. Numerous lovers come here to get married. It is exceptionally easy in the chapels located in almost every casino. It is enough to have an ID and a few bucks to get a marriage license. There are also those who come to Las Vegas only to see





...WY, KTÓRZY TU WCHODZICIE >> Niezählone światelka migają nieustannie. Lustra zawieszone na ścianach i suficie, optycznie powiększają i tak ogromną salę. Automaty do gry ustawione są bardzo blisko siebie, żeby wystarczyło dla wszystkich, bowiem wnętrze domu gry nigdy nie jest puste. Można tu grać przez 24 godziny na dobę, przez siedem dni w tygodniu, przez cały rok. W kasynie takie kategorie jak noc i dzień po prostu nie istnieją. Nie ma w nich okien, więc bez zegarka trudno rozpoznać porę dnia albo odróżnić dzień od nocy. Podczas gry czas płynie bardzo szybko. Na dodatek, jak tylko kelnerka zauważa, że zasiadłeś do gry, proponuje ci coś do picia. Zasady są proste. Dla wszystkich grających gości, drinki i piwo przez cały czas są darmowe. Żeby zaś czas mijał nam w jeszcze przyjemniejszej atmosferze, na scenie kasyna odbywa się koncert. Jednego dnia posłuchasz muzyki rockowej, kiedy indziej country, popu, R&B albo ballad. W dużych kasynach na weekend zapraszane są gwiazdy największego formatu. Podczas ich występów goście bawią się na całego. Śpiewają z muzykami i tańczą pod sceną. Gdy, po takiej dawce zabawy, dopadnie ich głód, nie musisz oczywiście – opuszczać domu gry. W każdym są bowiem restauracje i bary z przekąskami. I absolutnie nie są to podręczne lokale. Wiele z tych restauracji, szczególnie w Las Vegas, cieszy się dużą renomą w całych Stanach Zjednoczonych.

the glam and daub. For me it all started when I passed the famous sign "Welcome to Fabulous Las Vegas". Later I saw the castle with colourful towers, a miniature version of Venice, Cesar's Palace, the Eiffel Tower – half the size of the Parisian one, a huge pyramid amid palm trees, the Statue of Liberty, a circus tent and many others. This is the world of casinos – the panorama. Let us go inside. That is where the emotions are waiting.

... YE WHO ENTER HERE >> Countless lights flicker continuously. There are mirrors on the walls and ceiling to optically enlarge the already large room. The slot-machines are standing tightly. That is how a Nevada casino looks like. It is never empty. This is a place where you can go at any time of day and night. It is open 24/7. The distinction between day and night simply does not apply to a casino. And time flies by very fast. As soon as the waitresses spot you playing, they start serving you free drinks. The rule is simple, every player gets free cocktails and beer. To make the experience even more pleasant there is a band playing on the stage. One day you can listen to rock music, another – to country or ballades. Large casinos invite celebrities on weekends. The guests do not restrain themselves to gambling only. They are having the times of their lives. They sing with the musicians and dance in front of the

fortisfoto, Fotolia.com



19 – 21 lutego 2010

Międzynarodowe Targi
Turystyki, Rekreacji
i Wypoczynku



Targi wielkich możliwości

kontaktAgnieszka Dubiel – menedżer targów, tel. kom. 510 030 304
Małgorzata Hankus, tel. 032 78 87 535, fax +48 32 78 87 503, intourex@exposilesia.pl

tereny targoweExpo Silesia – Kolporter EXPO, ul. Braci Mieroszewskich 124, Sosnowiec, www.exposilesia.pl

Sosnowiec
exposilesia

www.intourex.pl



W kasynie / Casino interior

ŻEBY WYGRAĆ TRZEBIA SZCZĘŚCIA! >> Najwięcej gości kasyn gra na jednorękach bandytach. Wówczas, teoretycznie, ryzykuje się mniejsze pieniądze niż w ruletce czy black jacku. Wybierasz maszynę. Wkładasz banknot i po chwili gra jest już w toku. W przypadku wygranej tylko nieliczne, starsze maszyny wysypują lawinę monet. Nowe drukują bilet, który można spieniężyć w cage'u, czyli kasie. Jednak najczęściej automat okazuje się studnią bez dna. Wtedy rozgoryczenie przegraną sprawia, że nie można myśleć tylko i wyłącznie o odkuciu. Dla wygody gości, rzeczą jasną, w kasynach stoi po kilka ATM-ów – bankomatów. A co gdy dzienny limit na karcie się skończy? To nie kłopot. Wystarczy mieć kartę kredytową i skierować się z nią do maszyny Quick Cash. Za jej pośrednictwem w kasie można wypłacić wszystkie dostępne pieniądze. Aż do wyczerpania limitu na kartę. Graczy nie odstrasza nawet bardzo wysokie prowizje.

DRUGA STRONA ŻETONU >> W autobusie do Salt Lake City poznalem Colleen. Wracając z West Wendover – miasteczka, w którym są tylko kasyna. Hazard to jedyna rozrywka, której można się tam oddać. Colleen od wielu lat, co kilka tygodni albo miesięcy spędzała tam weekendy całkowicie poświęcając się grze. Dosłownie w całości. Ma swoje ulubione miejsca, w których jest stałą klientką. Na specjalnych kartach magnetycznych gromadzi punkty za granie. Wymienia je na bony do restauracji albo pokój hotelowy. Z pokoju korzysta jednak tylko po to, aby wziąć prysznic – odświeżyć się. Nie śpi. Szkoda jej czasu, który można poświęcić na grę. W ostatni weekend, jak opowiada, straciła kilka tysięcy dolarów. Bezradnie jednak wyjaśnia, że nie wie, kiedy to się stało, bo grała tylko na penny machines – automatach na monety o najmniejszym nominale. Po rozmowie z tą kobietą przypominały mi się ulotki leżące na recepcjach wielu kasyn informujące o terapiach dla uzależnionych od hazardu.

stage. When you get hungry you do not need to leave the casino. Each has restaurants and fast food bars. By no means are these second-rate establishments. Many casino restaurants, especially those in Las Vegas, are considered to be among the best in the US.

YOU NEED LUCK TO WIN! >> The majority of casino guests play one-armed bandits. They require lower risk than roulette or black jack. You chose the machine. You insert money and it rolls. If you win, only few machines will pour out a stream of coins – the older ones. The newer machines print a ticket which can be cashed in the cages. More often than not the machines prove to be ratholes. That is when the frustration caused by losing evokes the desire to win the money back. For the guests' convenience there are several ATMs in each casino. What if you exceed your daily limit? That is not a problem. It is enough to have a credit card and find a Quik Cash machine. Using it you can take out all your money. Until you reach the limit on your credit card. The players are not put off even by the high commission.

THE OTHER SIDE OF THE TOKEN >> I met Colleen on a bus to Salt Lake City. She said she was coming back from West Wendover – a small town with casinos only. Gambling is her only entertainment. Colleen admitted that for many years she has been spending some of her weekends entirely in casinos. Namely the entire weekends. She has her favourite places where she is a frequenter and collects points on special magnetic cards. They can be traded for restaurant vouchers or hotel rooms. But for her the room serves only as a place to take a shower and freshen up. She never sleeps - it is pure waste of time which can be spent on playing. Last weekend she lost thousands of dollars and has no idea how that happened since she played only on the penny machines. After this conversation I immediately remembered all the addiction therapy brochures lying all over the casinos.

Dojazd: samolotem (British Airways, American Airlines, Lufthansa)
Wiza: obowiązkowa. Wydawana jest przez Ambasadę USA oraz Konsulat Generalny w Krakowie (mieszkańcy województwa: świętokrzyskiego, śląskiego, dolnośląskiego, opolskiego, małopolskiego, podkarpackiego)
Adresy: Ambasada USA w Warszawie, ul. Piękna 12, Konsulat Generalny USA w Krakowie, ul. Stolarska 9
Getting there: by air (British Airways, American Airlines, Lufthansa)
Visa: required apart from Canada citizens and those entering under Visa Waiver Program for up to 90 days
www.discoveramerica.com

fot. A. Buniowski, J. Szot, Fotolia.com



Świat się zmienia – zmień swój zawód

Skorzystaj ze szkoleń komputerowych Akademii WWW

- w zakresie twórczości na rzecz Internetu:
Ogólne: WebStart (HTML, podstawy grafiki), Webmaster (HTML, Photoshop, PHP, CMS, Flash, architektura informacji i narzędzia marketingu internetowego). Specjalistyczne: Webdesigner, Flash Developer, Webdeveloper PHP / MySQL, Webdeveloper JavaScript / Ajax, Joomla Developer, Front-End Developer, eMarketer
- w zakresie twórczości na rzecz poligrafii:
Szkoła DTP (Photoshop, InDesign, Illustrator), programy graficzne: Photoshop, InDesign, Illustrator/Quark, Corel Draw.
- w zakresie komputerowych narzędzi biurowych:
Szkolenia oparte o pakiet MS Office lub Open Office. Kursy przygotowawcze do egzaminów ECDL. Szkolenia grupowe i indywidualne, otwarte i zamknięte

Pełna oferta i cennik szkoleń na stronie www.akademia.pl



Dołącz do naszego zespołu!

Magazyn Świat Podróże
Kultura szuka:

**handlowców,
dziennikarzy,
podróżników.**

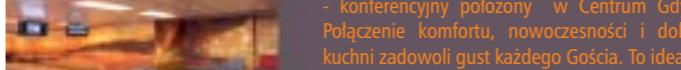
tel: 22 845 58 41
kontakt@magazynswiat.pl



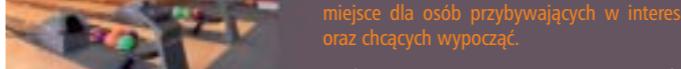
ul. Św. Piotra 8, 81-347 Gdynia, Tel.: (+48 58) 778 2 778, Fax: (+48 58) 778 1 778
hotton@hotton.pl, marketing@hotton.pl, www.hotton.pl



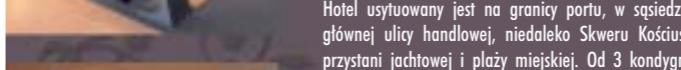
Hotton hotel to nowoczesny obiekt hotelowo - konferencyjny położony w Centrum Gdyni. Połączenie komfortu, nowoczesności i dobrej kuchni zadowoli gustom każdego Gościa. To idealne miejsce dla osób przybywających w interesach oraz chcących wypocząć.



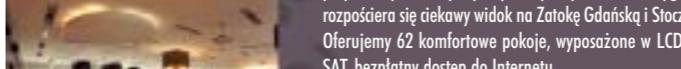
Hotel usytuowany jest na granicy portu, w sąsiedztwie głównej ulicy handlowej, niedaleko Skweru Kościuszki, przystani jachtowej i plaży miejskiej. Od 3 kondygnacji rozpościera się ciekawy widok na Zatokę Gdańską i Stocznie. Oferujemy 62 komfortowe pokoje, wyposażone w LCD, TV SAT, bezpłatny dostęp do Internetu.



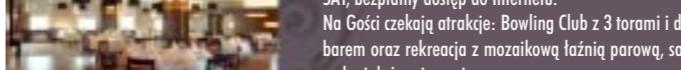
Na Gości czekają atrakcje: Bowling Club z 3 torami i drink barem oraz rekreacja z mozaikową łazienką parową, sauną suchą i dużym jacuzzi.



W Restauracji Bucatti i Włoskiej Restauracji Calipso Szef Kuchni spełnia marzenia kulinarne.



Bucatti Restaurant and Calipso Italian restaurant will make your culinary dreams come true.

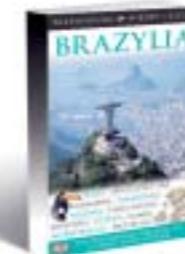


Biblioteka podróżnika

Monika Kaszuba

Brazylia

Odkryć Brazylię to prawdziwe wyzwanie, bez względu na to, co chcemy w niej odnaleźć i zobaczyć. Od niezbędnej wciąż amazońskiej dżungli dającej schronienie indiańskim plemionom, aż po wielokulturowe i wielkomiejskie południe. Każdy region zaskakuje. Przewodnik, niczym dobry GPS poprowadzi nas w miejsca, w których trzeba być: od zapierających dech przyrodniczych cudów, po kolonialne dusze miast i miasteczek. Co zjeść, gdzie zrobić zakupy, jak aktywnie odpocząć, gdzie pójść na lekcję samb? Przewodnik odpowie na te wszystkie (a nawet więcej) pytania.



Wydawnictwo Hachette Polska, cena 99,90



Dzieci Groznego, Åsne Seierstad

Dwie wojny czeczeńskie, rok 1995 i 2006, dwie relacje, dwie okazje, by skonfrontować naoczne reporterów sprawozdanie z suchym medialnym przekazem. Ale ta opowieść „z pierwszej ręki” i Czeczenia widziana oczami Åsne, młodej norweskiej dziennikarki, jest bardziej trudniejsza i bardziej bolesna od telewizyjnych wiadomości. „Dzieci Groznego” to ascetyczna, ale poruszająca do głębi historia nie tylko o wojennym losie sierot i ich matek, ale całego kraju i jego mieszkańców, których porwała maszyna wojny. To też pretekst by dowiedzieć się więcej o czeczeńskiej historii, religii, odwadze, upokorzeniu i narodzinach nienawiści, która pewnie nie przeminie wraz z końcem konfliktu.

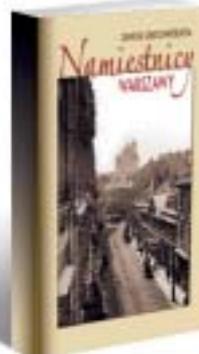
Wydawnictwo W.A.B., cena 44,90

Japonia, Praktyczny przewodnik

Cztery wyspy oddzielające Morze Japońskie od Oceanu Spokojnego to cztery tajemnice. Kraj Kwitnącej Wiśni to niesamowity miks wysmakowanego estetyzmu i nowoczesności ze znaczką „high tech”. Gejsze, sumo, manga to tylko kilka japońskich symboli, które na stałe wpisały się kanon światowej kultury. Japonia pokazana w przewodniku intriguje swoją różnorodnością. Dzięki niemu trafisz i do buddyjskich, starożytnych świątyń i do sąsiadujących z nimi szklanych wieżowców kryjących muzea, centra handlowe i świetne restauracje. Z tym przewodnikiem Kraj Kwitnącej Wiśni nie będzie miał przed tobą tajemnic.



Wydawnictwo Pascal, cena 69,90



„Namiestnicy Warszawy”

Książka Danuty Szmiet-Zawieruchy Namiestnicy Warszawy nie jest powieścią stricte historyczną. To raczej zbiór opowiadań-esejów, których wspólnym mianownikiem są dzieje miasta w czasie ponadstuletniego panowania Rosjan. Każde z opowiadań dotyczy jednego z tytułowych carskich namiestników. Autorka wybiera z tego okresu jakiś fakt, zdarzenie i na jego kanwie buduje swoją frapującą opowieść, okraszoną często smakowitymi anegdotami. Nie mniej ważne są zdjęcia ilustrujące tekst, które zabierają na wycieczkę po mieście końca XIX i początku XX wieku, mieście, którego współcześni warszawiacy nie znają, a dzięki „Namiestnikom”... będą mieli okazję odkryć dla siebie.

Wydawnictwo Abrrys, cena 40 zł

Najlepszy czas i miejsce na pączki

Pączuś
Cocktail Bar Caffe

Zakopane

Tu jesteśmy :)
Krupówki 77

Pączuś
Cocktail Bar Caffe
Krupówki 77

Pączuś
Cocktail Bar Caffe
Krupówki 77

Pączki na zamówienie w angielskiej taksówce

Tel. 0 796 432 557

Przy zamówieniu powyżej 20 pączków dowóz na terenie miasta Zakopanego gratis!

Nowo otwarty Cocktail Bar na Krupówkach zaprasza wszystkich na pączki i pączusie, które w połączeniu ze znakomitą kawą lub herbatą stanowią doskonałą ucztę dla łasuchów.
 Nie wiesz gdzie spotkać się z przyjaciółmi, urządzić urodziny, lub małą imprezkę?
 Górną salą to znakomite miejsce z dobrą muzyką i klimatem. Tu można spotkać się w towarzystwie by zapalić shishę, obejrzeć ciekawe programy i wydarzenia sportowe.
 By zarezerwować salę lub stolik zadzwonić do nas tel. 0 796 432 557

Tatrzańskie klimaty

IN THE TATRA MOUNTAINS

Ludzie, architektura, krajobrazy, góry... Zakopane i jego okolice w każdym czasie są niepowtarzalne!

FOLKLOR >> Na hasło Zakopane od razu na usta ciśnie się odzew – Krupówki. Po tej ulicy codziennie przelewają się tłumy turystów, górali oraz białych niedźwiedzi pozujących do pamiątkowej fotografii. W gwarze gubią się szczegóły i detale, dzięki którym miasto jest tak wyjątkowe. Turystyczna kariera Zakopanego rozpoczęła się pod koniec XIX w. za sprawą przejeżdżających tu artystów. A dzięki mieszkającemu tu Stanisławowi Witkiewiczowi, Zakopane stało się bastionem oporu wobec wdzierającego się do uzdrowisk i miast tyrolskiego stylu budownictwa. Witkiewicz zafascynowany folklorem górali, ich zdobnictwem, dodając do tego elementy secesyjne, wypracował tzw. styl zakopiański. Wkrótce styl zyskał rangę narodowego i zaczął promować na całą Polskę, skutecznie wypierając „tyrolczyków”. Jego



Dorota Chojnowska

Everything is unique in and around Zakopane: people, architecture, the mountains...

FOLKLORE >> When you think Zakopane, you think Krupówki – the famous street which is a lively mixture of Gorals (Polish highlanders), their hansom cabs, tourists, and huge white bear mascots posing for photographs. But in this muddle it is easy to miss all the details which make the city so special. The career of Zakopane as a tourist destination began at the end of the 19th century when it was frequented by creme de la creme of Polish artists. People like Stanisław Witkiewicz, renowned architect and painter who settled here for good, made this charming town the bastion of resistance against the omnipresent Tyrol-style architecture. Fascinated with the folklore of Polish Gorals and their craft, Witkiewicz managed to develop the so called Zakopane style, which soon became one



dzieje poznamy w Muzeum Stylu Zakopiańskiego w willi Koliba na Jakimówce. Sama willa była pierwszym budynkiem zakopiańskim zaprojektowanym przez Witkiewicza.

ARCHITEKTURA >> Malowidła na szkle, drewniane rzeźby i rzeźbienia, ołtarz w kształcie góralskiej chaty – oto kaplica na Jaszczyrówce. Niewielki kościółek, dzieło rąk tutejszych artystów w połączeniu z wybitnym projektem Stanisława Witkiewicza, jest dowodem na to, że małe jest piękne. Posłużył on za wzór dla niejednej, o znacznie większych rozmiarach budowli. Przy ulicy Kościeliskiej wznosi się równie ciekawy, nieco starszy kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej (1847 r.). Jego wnętrze również zdobią cenne malowidła i rzeźby podhalańskich artystów. A jak mieszkańców twórcy tych pięknych budowli – okoliczni górale, zobaczymy w Muzeum Tatrzańskim im. Dra Tytusa Chałubińskiego (ul. Krupówki 10). Mówią się, że to właśnie Tytus Chałubiński wypromował Zakopane oraz mieszkającego tu bazarza i rozbójnika – Sabałę. Ich pomnik znajduje się rogu ulic Chałubińskiego i Zamyskiego. Na naszej trasie architektonicznej powinny się też znaleźć wille: Oksza (ul. Zamoyskiego 25), Rialto (ul. Chałubińskiego 5), Konstantynówka (ul. Jagiellońska 16), Cicha (ul. Kościeliska 42), Ślimak (ul. Krupówki 77) oraz Atma, gdzie dziś mieści się Muzeum Karola Szymanowskiego (ul. Kasprusie 19).

WĘDRÓWKI >> Wiele chałup z bali o spadzistych dachach i rzeźbionych gankach miniemy podczas wędrówek po tatrzańskich szlakach. Droga pod Reglami, Doliny Chochołowskie, Kościeliska, Morskie Oko, Orla Perć, Ścieżka nad Reglami, Giewont, Dolina Pięciu Stawów, Czerwone Wierchy czy Wołowiec to tylko kilka z nich. Zaś zimą dla narciarzy otwierają się stoki na Kasprowym Wierchu z Doliną Gąsienicową i Doliną Goryczkową, Polana Szymborska, Nosal, Harenda, Małe Ciche, Butorowy Wierch, Gubałówka.

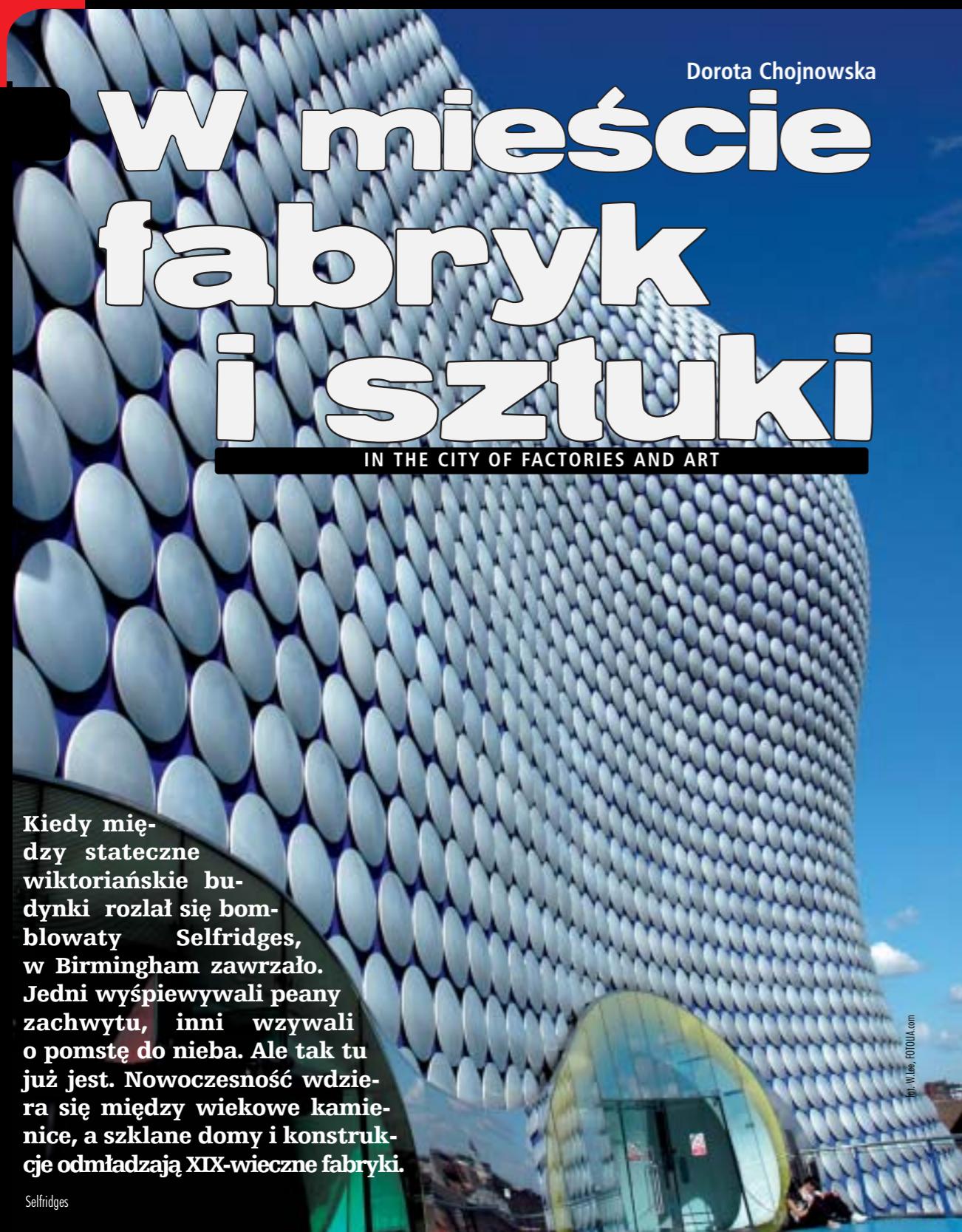
NOCLEGI >> Zakopane turystyką stoi. Na przyjezdnych czeekają luksusowe hotele, apartamenty, pensjonaty i gospodarstwa agroturystyczne. W ofercie VISITzakopane.pl każdy znajdzie coś dla siebie.

of the Polish national styles in architecture. You can learn about its history and development in the Zakopane Style Museum in Zakopane, situated in a villa Koliba which was the first Zakopane-style building designed by Witkiewicz.

ARCHITECTURE >> Glass paintings, wooden sculptures and carvings, altar in the shape of a highland house – welcome to the chapel in Jaszczyrówka, eastern part of Zakopane. Many buildings were patterned after it. Another interesting church, dedicated to The Black Madonna of Częstochowa (1847), can be found in Kościeliska street. You can also learn about typical private houses from the period in the Tatra Museum (10 Krupówki St). Among the many interesting spots you will find on your architectural trip around Zakopane you can not miss the villas: Oksza (25 Zamoyskiego St), Rialto (5 Chałubińskiego St), Konstantynówka (16 Jagiellońska St), Cicha (42 Kościeliska St), Ślimak (77 Krupówki St), and Atma (19 Kasprusie St).

ROUTES >> Travelling across the mountain routes is an opportunity to get acquainted with the timber sloping roof houses and their timber porches. Among the most popular routes are: Pod Reglami, Chochołowska and Kościeliska Valleys, the dangerous Orla Perć, Ścieżka nad Reglami and Giewont mountain range. In the winter Zakopane becomes one of the most popular skiing centres, surrounded by numerous ski slopes.

ACCOMMODATION >> Being a popular tourist destination for over a century, Zakopane has developed an accommodation network which includes high class hotels, private apartments, and guest houses. On www.VISITzakopane.pl everyone will find something that will satisfy their needs.



Dorota Chojnowska

W mieście fabryk i sztuki

IN THE CITY OF FACTORIES AND ART

Kiedy międy stateczne wiktoriańskie budynki rozlał się bomblowaty Selfridges, w Birmingham zawrzało. Jedni wyśpiewywali peany zachwytu, inni wzywali o pomstę do nieba. Ale tak tu już jest. Nowoczesność wdziera się między wiekowe kamienice, a szklane domy i konstrukcje odmładzają XIX-wieczne fabryki.

Selfridges

foto: W. Lee, FOTOUA.com

foto: D. Chojnowska



Bull Ring

ZŁAP BYKA ZA ROGI >> W Birmingham nikt nie boi się szokować awangardowym podejściem do przestrzeni. Zabytkowe pofabryczne zabudowania stają się poligonem artystycznych wyzwań dla młodych twórców. Powstają tam galerie, restauracje i sklepy, a pomiędzy nimi wyrastają nowoczesne szklane bryły biurowców i centrów handlowych jak Bull Ring. Ta nazwa i pomnik radosnego byczka to jedyne, co pozostało po dawnej arenie walk byków. Rozgrywające się tam walki dostarczały dodatkowych emocji i rozrywki kupcom i mieszkańcom miasta, którzy przybywali tu na cotygodniowy jarmark. Dziś w miejscu kramów wyrósł jedno z największych centrów handlowych Wielkiej Brytanii. Należy do niego również i Selfridges. Zaś pomnik byka stanowi dodatkową atrakcję dla łowców wyprzedaży, okazji i rzeczy niebanalnych. Do zdjęcia z nim ustawiają się czasem spore kolejki. W skład kompleksu wchodzi też cylindryczna szklana wieża. Zaprojektowano ją w latach 50. z przeznaczeniem na biura, jednak w tej funkcji się nie sprawdziła. Kiedy po generalnym remoncie nowy inwestor urządził w niej mieszkania, wszystkie sprzedały się w kilka minut! W Rotundzie ulokował się też designerski hotel Staying Cool. W Birmingham trzeba zobaczyć jeszcze jedną wieżę – Perrott's Folly (Waterworks Rd). Budowla zainspirowała J.R. Tolkiena do napisania

In Birmingham modern style penetrates old Victorian neighbourhoods, glass buildings and constructions infuse new blood into 19th-century factories...

TAKE THE BULL BY THE HORNNS >> No-one in Birmingham is afraid to shock with avant-garde approach towards space. Historical post-industrial buildings are becoming young artists' labs. Galleries, restaurants and stores are being open there with modern glass office buildings and shopping malls like the Bull Ring squeezed in between them. This name and the sculpture of a happy bull are the only remainders of the former bull fight arena. The place of booths is today taken by one of the largest department stores in the UK. Selfridges is part of the centre. The sculpture is an additional attraction for clearance sales, bargains and original items hunters. Tourists sometimes queue to have a photo taken with the bull. The compound contains also a cylindrical glass tower Rotunda. It was designed in the '50s as an office building but it failed as such. Its new owner transformed it into a housing estate and all the apartments sold in a few minutes! The designer Staying Cool Hotel is also located in the Rotunda. One more tower – the Perrott's Folly



Widok na Selfridges i Rotundę / View of Selfridges and Rotunda

(Waterworks Rd) is a must-see in Birmingham. This building is said to have inspired Tolkien to write the second part of his trilogy. That is not the only book connected with Birmingham. A small monument to Baskerville font is located on the Centenary Square. The house where its creator – the outstanding printer James Baskerville lived in and worked for years – is behind it. His name however owes its international fame to Sir Arthur Conan Doyle and the monstrous dog.

URBAN WATERWAY >> The Bull Ring is one of the very few locations which existed before the Industrial Revolution. The development of the town started with the discovery of the steam engine and establishment of the first factories. The relatively insignificant settlement in central UK, on the crossroads of trade routes, became the British promised land. Factories and workers houses sprung up like mushrooms and were surrounded with a canal system supplying raw materials to the factories. Over 60 km of the waterways (20 km more than in Venice) have survived till today. Since the canals have lost their original function, they have been used by floating houses and tourist houseboats. The latter can be rented per day for a unique crossing from Birmingham to Worcester.



Staying Cool Hotel

Int. D. Dolińska

drugiej części słynnej trylogii. To niejedyna książka która nosi „piętno” Birmingham. Na placu Centenary wzniesiono niepozorny pomnik czcionce Baskerville. Za pomnikiem wznosi się dom, w którym przez długie lata mieszkał i pracował jej twórca – wybitny drukarz James Baskerville. Jednak jego imię swoją międzynarodową sławę zawdzięcza przede wszystkim Arturowi Conan Doyle'owi oraz potwornemu psu.

NAD KANAŁAMI >> Nazwa Bull Ring to jedna z niewielu rzeczy, która pamięta czas sprzed rewolucji... przemysłowej. Prawdziwy rozwój miasta rozpoczął się, bowiem wraz z odkryciem maszyny parowej i powstaniem pierwszych fabryk. Miasto w samym niemal środku Wielkiej Brytanii, na skrzyżowaniu wszelkich szlaków handlowych, stało się angielską ziemią obiecana. Jak grzyby po deszczu zaczęły wyrastać fabryki, domy robotnicze, a wszystko to opłotała misterna sieć kanałów, którymi do fabryk transportowano niezbędne surowce.

Do dziś zachowało się ok. 60 km tych dróg wodnych, czyli o 20 km więcej niż ma Wenecja. Odkąd kanały straciły swe pierwotne znaczenie, poruszają się po nich, niczym pływające domy, tu-

rystyczne barki. Można je wynająć na kilka dni i wyruszyć na nietypową przeprawę z Birmingham do Worcester.

DESIGN >> Jewellery Quater to mekka dla poszukiwaczy niebanalnej biżuterii. W jej uliczках swoje studia mają najwybitniejsi twórcy pierścionków, naszyjników, kolczyków... Teraz są to przede wszystkim małe autorskie galerie i warsztaty. Niegdyś biżuterię wytwarzano tu, jak przystało na Birmingham, na skalę przemysłową. Jedna z najznamienitszych fabryk tej branży – Smith & Pepper (75-79 Vyse Street) rozpoczęła działalność w 1899 r. Kolejno zakładem kierowały trzy pokolenia rodzinny Smith. Choć produkowana tu biżuteria cieszyła się światową renomą, nie inwestowano w nowe maszyny. Ostatni właściciele pewnego dnia w 1981 r. po zakończeniu pracy, zamknęli za sobą drzwi fabryki, a klucz przekazali miastu. W środku pozostawiли wszystko tak jak stało, począwszy od maszyn, wzorników, po brudne szklanki, puszki z cukrem, sloiki z dżemem. Wkrótce fabrykę znów otwarto, tym razem jako muzeum. Dawni właściciele nigdy go nie odwiedzili.

BACK TO BACKS >> Dziś rewolucję przemysłową pamiętają jedynie ceglane ściany dawnych fabryk, biur i fabrykanckich



Muzeum Dzielnic Złotników / Museum of the Jewellery Quarter

Int. D. Dolińska



Back to Backs Museum

DESIGN >> Jewellery Quarter is the 'Mecca' of original jewellery seekers. The best rings, necklaces and earrings designers have their studios here. Jewellery used to be industrially produced in Birmingham. Smith & Pepper (75-79 Vyse Street), open in 1899, was one of the best jewellery manufactures. It was run by three following generations of the Smith family. Although the Smith & Pepper jewellery was internationally renowned, no investments in new equipment were made. One day in 1981 the owners shut the door of the factory after the work day was over and donated the keys to the city. Everything inside – machines, templates, dirty cups, cans with sugar, and jars with jam – was left where it was. Soon the factory was reopened as a museum. The former owners have never visited it.

BACK TO BACKS >> The Industrial Revolution is remembered only by the brick walls of former factory, office and housing buildings. Only, the once most popular workers building, the so called 'back to backs', are nowhere to be seen. They were built in the lowest standard the cheapest way possible and were gradually torn down from the mid-20th century. By the time the government had realized the buildings were an important part of the city's history, there was only one back to back left at 55–63 Hurst Street. When visiting the fully furnished workers apartments there I had the impression I will meet the owners just around the corner. Laundry is hanging in the yard, there are



Industry and Genius - pomnik czcionki Baskerville /
Industry and Genius- monument of Baskerville font



Birmingham Canal Main Line



Ulice Birmingham / Streets of Birmingham

rezydencji. Na próżno jednak szukać starych robotniczych domów tzw. back to backs. Budowane jak najtaniej, o bardzo niskim standardzie, od poł. XX w. były systematycznie wyburzane. Kiedy władze zdały sobie sprawę, że stanowią one ważną część dziejów miasta, okazało się, że przez absolutny przypadek i przeoczenie ostał się zaledwie jeden taki robotniczy segment przy 55-63 Hurst Street. Zwiedzając urządzone tam robotnicze mieszkania, mam wrażenie, że za chwilę spotkam ich gospodarzy. W podwórzu na wietrze powiewa pranie, stoją wiadra, wózeczki dziecięce. We wspólnej podwórzowej kuchni na palenisku stoi wielka balia, tak jakby ktoś szykował wodę na wileką rodzinną kąpiel. Wspólna kuchnia, kilka wygódek – bo nie doprowadzono tu kanalizacji. Trudno w to uwierzyć, ale mieszkańcy niechętnie wyprowadzali się stąd do nowoczesnych budynków. Brakowało im podwórkowych rozmów, wspólnego gotowania, prania, zabaw...

TYŁKO SZTUKA >> Przy Digbeth Street jeszcze kilkadziesiąt lat temu prężnie pracowała fabryka custardu. Dzisiaj jej teren objęły we władanie artyści. W halach i magazynach rozgościły się galerie i pracownie. W budynkach administracyjnych wynajmują pomieszczenia agencje reklamy. Artyci oswoili surową fabryczną przestrzeń oryginalnymi detalami. Po jednej ze ścian naprzeciw kawiarni Factory Kitchen „wspinają” się żelazny smok. Gdzie indziej kolorowe balkony w kształcie elips ożywiają obdrapany fabryczny mur. Ale najsłynniejszym dziełem w Custard Factory jest Green Man. Pomnik, uformowany z prawdziwego drzewa, niczym atlas podpiera ścianę nowoczesnego wieżowca. Ponadczasowy symbol siły, vitalności, szybko stał się też symbolem Birmingham.

buckets and prams. There is also a common kitchen, several privies – the sewerage system does not reach this neighbourhood. It is hard to believe but the inhabitants were reluctant to move to modern buildings. They missed the casual chats in the yard, the cooking, washing and having fun together.

ART ONLY >> Tens of years ago a custard factory operated on Digbeth Street. Nowadays its territory is taken by artists. Galleries and studios occupy the former halls and warehouses. Former administration buildings are rented out by advertising agencies. Artists domesticated the rough industrial space with original details. An iron dragon is 'climbing' a wall in front of the Factory Kitchen café. Elsewhere, colourful elliptical balloons animate the squalid factory wall. But the most famous detail in the Custard Factory is The Green Man - living sculpture made of a growing tree. This symbol of strength and vitality has quickly become the symbol of Birmingham.

Dojazd: z Warszawy – samolotem (BMI Baby), z Londynu pociągiem (www.londonmidland.com),
Getting there: from Warsaw by air (BMI Baby), from London by train (www.londonmidland.com),
Informacja turystyczna / Tourist information: Marketing Birmingham. level 4, Millennium Point, Curzon Str.
Adresy / Addresses:
 Jewellery Quarter – www.jquarter.org.uk/
 Muzeum Birmingham – www.bmag.org.uk
 Turystyka wodna – www.waterscape.com
www.visitbirmingham.com



fot. D. Chojnowski, Steve Pienaar - Fotolia.com

BOREK
Centrum Aktywnego Wypoczynku

Spokojna, cicha okolica
Ścieżki spacerowe i rowerowe oraz stawy do wędkowania
Relaks z dala od miejskiego gulgatu
Mnóstwo atrakcji dla osób preferujących aktywny wypoczynek:
Quady, gokarty, kolejka tyrolska, kopalisko...

Wczasy w otoczeniu zieleni...



Centrum Aktywnego Wypoczynku BOREK
Recepja
tel: 014 615 27 00
e-mail: recepja@caw-borek.pl
www.caw-borek.pl



Uzdrowisko
Kopalnia Soli Bochnia

Wydajny hotel z bezpośrednim połączeniem
z zabytkową kopalnią
Leczniczy mikroklimat podziemnych komór solnych
Wypoczynek połączony z zabiegami i inhalacjami
Wszystko w trosce o naszych Gości



Gdańsk
Poznań
Wrocław
Kraków
Rzeszów
Dąbrowa
Bochnia
Warszawa

Tam, gdzie deszcz nigdy nie pada...



Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia
Hotel Sutoris**
tel: 014 615 36 66, 615 36 67
e-mail: recepcaj@kopalmiasol.pl
www.kopalmiasol.pl



Gwiazdkowa Małopolska

Elżbieta Tomczyk-Miczka

CHRISTMAS IN MAŁOPOLSKA

fot. D. Zarad

Zimowa Małopolska ma wiele do zaoferowania podczas grudniowych magicznych dni, pełnych nadziei i oczekiwania na Boże Narodzenie.

SZOPKI >> W stolicy Małopolski świąteczny nastrój wprowadza doroczy Konkurs Szopek Krakowskich na Rynku, a jego kontynuacją jest Jarmark Bożonarodzeniowy ze straganami i estradą przy Wieży Ratuszowej. Słynne szopki – małe i większe arcydzieła konkursowe – można oglądać w Muzeum Historycznym w pałacu Krzysztofory, zaś na Rynku występują zespoły prezentujące obrzędy związane z zimowymi świętami.

CRIBS >> In Krakow, the major city in Małopolska, you can feel Christmas atmosphere during the annual Nativity Scene Competition on the Main Market Square, which eventually transforms into a huge Christmas Fair near the Gothic Town Hall Tower. The famous cribs can be viewed in the Historical Museum (Krzysztofory Palace), while on the market square you can see artistic groups presenting winter and Christmas traditions.

PASTERZE I TURONIE >> Boże Narodzenie ma w Małopolsce tradycje bogate i barwne. Kołednicy w baranich kożuchach chodzący po wsiach z gwiazdą i turoniem, pokazy szopek wzorowanych na drewnianych kościółkach, którymi szczyci się region, oraz jasełka odgrywane w kościołach, świątyniach i domach kultury cieszą nie tylko miłośników folkloru.

CAROLLERS AND MONSTERS >> Christmas traditions in Małopolska are rich and colourful. This is where you can meet carol singers wearing sheepskin coats, who visit the villages carry-

Konkurs Szopek Krakowskich / Cribs contest



Wigilijne pierogi / Christmas Eve dumplings

*South
of Poland
has plenty
to offer in
December, during
those magical
days just before
Christmas.*

ing the Star of Bethlehem and *turoń* – an animal-like monster traditionally associated with magic and fertility, presentations of cribs patterned after wooden churches, so popular in the region, and nativity plays which attract not only folklore enthusiasts.

W GÓRALSKIM STYLU >> Nie mniejszym powodzeniem cieszy się kuchnia regionalna, która szczególnie w okresie bożonarodzeniowym oferuje przyjezdnym zestaw tradycyjnych potraw wigilijnych przygotowanych według najstarszych receptur. A karczm, zajazdów i restauracji, gdzie tych smakowitości można by skosztować, w Małopolsce nie brakuje! W całym regionie jest ich ok. 60, a najwięcej, rzecz jasna, znajduje się na Podhalu i w jego stolicy – Zakopanem. Często oferują specjalne menu i zapraszają gości do podzielenia się opłatkami wśród starych, z bali ciosanych ścian, zdobnych w zbojników na szkle malowanych.



Tatry / Tatra Mountains

fot. G. Bożek (Podhale), T. Goliś (pierogi)

fot. M. Niedź (tatrzańcy), P. Bulz (wyścig)



Cerkiew w Owczarach / Orthodox church in Owczary

HIGHLAND STYLE >> The regional cuisine is not less popular. December is a unique opportunity to taste traditional Christmas Eve delicacies prepared according to the oldest recipes. You should find an inn or a restaurant offering traditional cuisine without any problem – there are about sixty of them in the region, most of them of course in the Podhale region and its greatest tourist attraction, the city of Zakopane. Such places usually have a special Christmas offer on the menu, and the owners often invite the guests to exchange Christmas greetings with others.

WIGILIJNA STRAWA >> Tradycyjne potrawy wigilijne są postne. Wieczerzę rozpoczyna barszcz czerwony z małeńkimi uszkami wypełnionymi farszem z grzybów. Następne dania to groch z kapustą i pierogi z kapustą lub makiem. Kulminacją obiadu są oczywiście dzwonka karpia, smażone w panierce, ale często obok niego pojawia się pstrąg, specjał z górskiego potoku, duszony lub smażony. Rybom towarzyszą gotowane ziemniaki i surówka, często z kiszonej kapusty. Desery to łakocie, czyli pieczone placki, serniki i ciasta makowe z bakaliami. Do picia podaje się kompot w suszu lub owoców (śliwek, wiśni).



Wyścig kumoterek / Kumoterek Race



Góralski kolędowanie / Highlanders carolling

THE FOOD >> Traditional Christmas Eve food is fasting. The dinner starts with red beetroot soup with *uszka*, tiny dumplings with mushroom filling. Next come dumplings with sauerkraut or poppy filling, and cabbage with pea. The main point of the dinner is, of course, the carp, most often fried, but you can often meet also fried or cooked trout – delicacy from the mountain springs. Together with fish come potatoes and salad, often from sour cabbage. Among the desserts you will find pies, cheesecakes, and poppy cakes. A traditional drink for the evening is compote made of dried fruit.

KOLĘDY I PASTORAŁKI >> Niedłaczonym elementem Wigilii są śpiewane wspólnie kolędy. A że górale to naród muzykalny, w niejednym domu znajdą się krzypki, basy czy akordeon, a rodzina zaintonuje pieśni autentyczną gwarą, chwaląc Narodzonego, tak jak przed wiekami czynili to dzia-



Wigilia po góralsku / Highlanders' Christmas Eve

MAŁOPOLSKA ZAPRASZA
Zobacz www.visit.malopolska.pl

POLECAMY
Małopolska Agroturystyka – odpocznij zimą

Baza ponad 200 gospodarstw agroturystycznych, w tym 68 wiejskich obiektów położonych w okolicy stoków narciarskich. Uprawianie sportów zimowych można połączyć z wypoczynkiem i poznawaniem tradycji oraz smaków małopolskiej wsi.

www.agroturystyka.wrotamalopolski.pl

SZLAK ARCHITEKTURY DREWNIANEJ

248 obiektów architektury drewnianej, w tym 4 obiekty UNESCO
www.drewniana.malopolska.pl



MAŁOPOLSKA WELCOMES
Visit www.visit.malopolska.pl

WE RECOMMEND
Małopolska Agritourism – rest in winter

A base of over 200 agritourist farms, including 68 village locations near skiing resorts. You can combine outdoor winter sports with rest and discovering Małopolska country traditions and tastes.

www.agroturystyka.wrotamalopolski.pl

WOODEN ARCHITECTURE TRAIL

248 wooden buildings, including 4 UNESCO sites
www.drewniana.malopolska.pl

fot. J. Kujawa (kolędowanie), O. Bondarenko

Wigilijny Małopolski Smak

Gotuj się!



Targi
Bożonarodzeniowe
Rynek Główny
Kraków
18-21 grudnia
2009 r.

*Produkty tradycyjne, regionalne i ekologiczne
na Twoim wigilijnym stole.
Poczuj świąteczną atmosferę i wyborny smak.*



Zaprasza Samorząd Województwa Małopolskiego
wraz z producentami z Małopolski!

www.smak.malopolska.pl

Dorota Chojnowska, Dalia Nazmi

Egipski savoir-vivre

A MATTER OF POLITENESS



Można spędzić cały urlop, nie wystawiając nosa za bramę hotelu. Można też wykorzystać okazję i spotkać się z kulturą i obyczajami Egiptu. Wbrew pozorom o gafę nietrudno – ale od czego mamy pilota!



You can spend your entire holiday in Egypt not even sticking your nose out of the hotel gate. But you can also make the most of your opportunity to learn about local culture and habits. Watch out – it's easy to drop a brick if there's no one to guide you!

PREDISPOSITION >> You can work out and develop everything; in "Dancing with the Stars" they can make a decent dancer out of someone who is as stiff as a board. It is similar in contacts with a foreign culture: there are people who seem to have natural talent for understanding local customs, but there are also extreme cases of people who buy mineral water for brushing teeth in hotels in Hurghada. The latter group will not get a chance to spend a nice evening drinking a cup of delicious coffee (the cup may be dirty), or to try fresh squeezed juice in the street (the fruit can be dirty), nor to taste crispy falafel in a bar by the road (well, anything could be dirty...) Such tourists are very unlikely to leave their hotel room at all. Good for them – they could be disturbing other tourists. As for us, we can set off for the first lesson of Egyptian manners.

PREDYSPOZYCJE >> Wszystko da się wypracować. Nawet w tańcu z gwiazdami można totalną kłodę przeciągnąć i przez trzy odcinki. Tak samo w kontaktach z inną kulturą są osoby, które łatwiej przystosują się do lokalnych zwyczajów, są też przypadki ekstremalne – do nich należą ci, którzy w hotelach w Hurgadzie do mycia zębów kupują wodę mineralną. Nie dla nich wieczory przy kawie (bo filiżanka może być brudna), nie dla nich świeżo wyciskane soki na mieście (bo owoce mogą być nienytkie), nie dla nich chrupiące falafele prosto z przydrożnego baru... Tego typu gości wołami się nie wywlecze z hotelu. I dobrze, bo zepsują całą frajdę z pobytu w Egipcie. A my tym czasem ruszajmy na miasto, gdzie czeka pierwsza lekcja egipskich zwyczajów.

GŁOSY ULICY

>>

Kto nie był na wycieczce w Egipcie, ten nie wie, ilu sprzedawców pamiątek potrafi przyciągnąć autokar turystów. Nagle podnoszą głos, zaczynają gestykulować. Czuje się, że zaraz dojdzie do rękozynów, a my jesteśmy w samym środku zbiegowiska z koraliakami w ręku, których już wcale nie

fot. Goran Berglund - Hemis.fr (2)



Kair / Cairo

chcemy kupić! Trudno uwierzyć pilotowi zapewniającemu, że to jedynie wymiana zdań. Dopiero późniejauważamy, że Arabowie mówią głośniej niż my, więcej gestykulują, są bardziej emocjonalni. Podczas rozmowy ich zachowanie odbiega znacznie od standardów wypracowanych przez zimnowristycznych mieszkańców Europy Centralnej. Mężczyźni rozmawiając ze sobą, stoją bliżej siebie niż my w Polsce, i często się dotykają, klepią po ramionach, co jest zupełnie neutralne. Na domiar zlego przy powitaniu i pożegnaniu całują w policzki. Natomiast w stosunku do kobiet są znacznie bardziej powściągliwi: podadzą jej rękę, o ile nie są po rytualnej ablucji i przed modlitwą.

NAD MODRYM NILEM >> Podczas każdego wypoczynku w programie znajduje się wycieczka fakultatywna po pięknym Kairze. Witamy w prawdziwym Egipcie! Pierwszych wrażeń do starca ulica, przez którą się tutaj nie przechodzi, lecz przebiega. Patrząc z boku, odnosi się wrażenie, że ludzie przeskakują ponad maskami samochodów. Kierowcy na widok pieszego nie zwalniają, tylko... trąbią. Za chwilę kilku panów mniej lub bardziej centralnie skomentuje przechodzących obok dwóch obejmujących się mężczyzn. Nie szukajmy w tym żadnych podtekstów. W ten sposób wyraża się tutaj przyjaźń. Nic więcej. Niepostrzeżenie docieramy na wielki bazaru Khan El-Khalili. A tam, wśród straganów i pękających w szwach sklepików wypełnionych 1000 i 1 gadżetem aparat sam wskakuje do ręki. Uwaga! Nie celujmy obiektywem w kobiety bez ich zgody. Szczególnie jeśli są zakryte (w chuście), zasłonięte (z zakrytą twarzą) lub w towarzystwie mężczyzny. Nie jesteśmy bezpieczni również, jeśli robimy zdjęcie handlarce na bazare. Szczególnie, kiedy sprzedaje mango. I ma dobrego celu. Oznaką braku taktu i dobrego wychowania jest fotografowanie w meczetach osób, które są w trakcie modlitwy. Wówczas też nie powinno się też stać przed modlącą osobą tylko za nią, by ta nie miała wątpliwości ze modli się w stronę Mekki, a nie naszą. Kiedy nawoływanie muezina zastanie nas na mieście – zwolnijmy, ściszymy głos, wyłączmy głośną muzykę i nie przerywajmy tym, który w tym czasie czczą Allaha.

TRANSPORT >> Przewodnicy uczestnikom wycieczki zostawiają niewiele wolnego czasu. Ale jedna godzina wystarczy, by samemu odkryć urok kairskiej ulicy. Pierwsze doświadczenie to przejażdżka metrem. Zazwyczaj ostatni wagon przeznaczony jest tylko dla kobiet. Mężczyzna nie ma tam prawa wstępu. Ale ko-



start to gesticulate wildly. Standing in the middle of this crowd, holding a string of beads which we no longer intend to buy, we feel there may be an outbreak of fistcuffs coming on. We find it difficult to trust the guide who says this is just a usual exchange. After a moment we realize Arabs simply gesticulate more vividly and get more emotionally involved in the conversation than Europeans do. Their behaviour standards are much different to those developed by the cold blooded inhabitants of central Europe: the men keep a smaller distance between one another in a conversation, and tapping shoulders and giving another man a kiss on the cheek to welcome him or to tell him goodbye is completely neutral and very common. The situation is different when it comes to women. A man will shake a woman's hand only if he has not been through ceremonial ablution recently and is not about to begin prayers.

WHEN IN CAIRO

>>

Each trip programme has a facultative sight-seeing tour around Cairo. Welcome to the essence of Egypt! Our first attraction are the streets which you have to run to cross. Observing it from a distance you may get the impression people are actually jumping above the bonnets, as the drivers have no habit of slowing down but honk their horns instead when there's a pedestrian on the road. We can see two Arab men embracing each other – while this view could provoke unfriendly comments back in Poland, here it is a common gesture among friends. We get to the Khan El-Khalili bazaar. I reach for the camera instinctively. But be careful, don't point



your camera at local women without asking them first for permission, especially if they are wearing a headscarf or are accompanied by a man. It is also rude to take a picture of a woman selling goods on the bazaar (at least check first if she's not selling mango – she may have a good eye). It is extremely rude and tactless to photograph people who are praying in mosques. You should never stand in front of a praying person. If you hear a muezzin, slow down, lower your voice, and try not to bother those who are worshipping Allah.

MEANS OF TRANSPORT >> Tour guides usually allow little free time to see the city by yourself, but even an hour is enough to discover the charm of an Egyptian street. The first attraction can be the underground. The last car is usually for women only. Men can not enter it. But a woman can also travel in other cars, together with men, only she has to be careful not to sit directly next to a man as this could be considered an attempt to strike up an acquaintance. But she is perfectly safe if there is at least one empty seat between her and a man. Men, on the other hand, need to be careful not to sit next to a woman who is travelling with a man. In fact, Egyptian gentlemen would not even allow that to happen. The same rules apply in buses and taxis. No matter which means of transport you choose remember about another key rule: in Egypt you mustn't refuse to treat somebody with water if that person asks you to. So, when travelling by bus, better not show off with your bottle of mineral water.

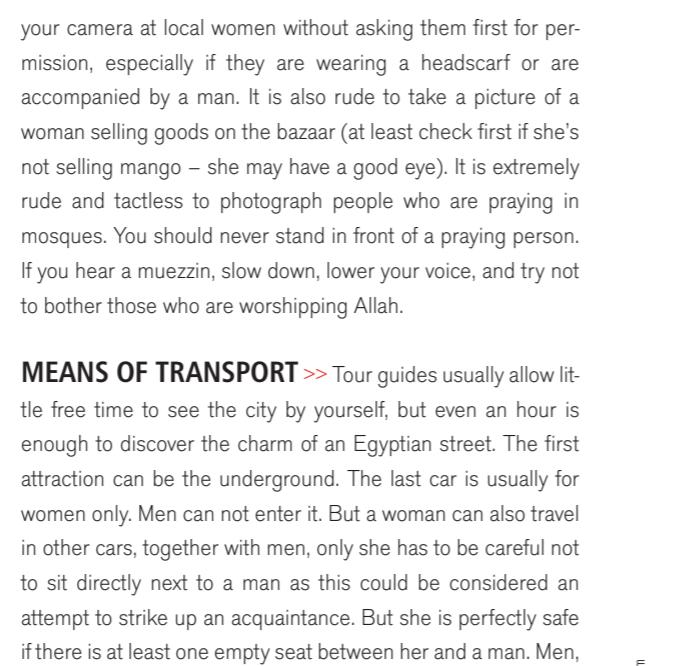


Kair / Cairo

bietą, jeśli chce, może jechać wagonem z mężczyznami. Nie musi się tam obawiać żadnej nieprzyjemnej sytuacji, o ile nie usiądzie na siedzeniu tuż obok mężczyzny. Wówczas mogłyby być to odczytane jako próba zawarcia znajomości. Wystarczy jednak, że usiądzie jedno siedzenie dalej lub obok kobiety i nikt jej nie zaczepi. W opałach może natomiast znaleźć się pan, jeśli usiądzie obok kobiety, która podróżuje z mężczyzną. Chociaż tak naprawdę egipscy panowie nawet do tego nie dopuszczają... To samo dotyczy autobusów i taksówek. Korzystając z nich, pamiętajmy o jeszcze jednej zasadzie – w Egipcie nie wolno odmówić nikomu wody. Dlatego lepiej w takich miejscach nie afiszować się z butelką mineralną, którą oczywiście przeznaczyliśmy do wypicia, a nie do umycia zębów!

Dojazd: bezpośrednie połoczenie samolotem czarterowym.
Wiza: wydawana jest przez ambasadę (ul. Alzacka 18, Warszawa),
Nie jest wymagana przy pobytach do 14 dni w Sharm el Sheikh.

Getting there: from Poland direct transport
is provided by charter flights.
Visas: Can be obtained on the arrival for 15 USD.
Not required from EU citizens travelling
to Sharm El Sheikh for up to 14 days.
www.egypt.travel



Narty na północy

SKIING IN THE NORTH

WOSIR
szelment

Czas przelamać stereotyp,
że białemu szaleństwu można
oddać się tylko na południu Polski.
Dowodem na to, że jest inaczej,
jest podlaski Szelment.

It is time to let go of the stereotype saying that you can immerse in the white craze only in the South of Poland. Szelment in Podlasie will prove it flat wrong.

WINTER >> Almost 2 km of illuminated skiing routes, six lifts and a snowpark for the youngest. This is the infrastructure developed by the Szelment Jasionowa Góra Voivodeship Centre for Sport and Recreation (WOSIR). Low temperatures are also guaranteed! All routes are artificially snowed and groomed.

SUMMER >> A picturesque post-glacial valley with the pure fish Szelment Lake spreads at the foothills of Jasionowa Mountain. No wonder fishers, nature enthusiasts, kayakers, yachtsmen and surfers rush there. WOSIR is to upgrade the conditions for performing these sports by opening an equipment rental at the lake shore.

ACCOMODATION >> WOSIR hotel offers accommodation all year round. The area also boasts a number of agritourist farms and the 'Szelment' Conference-Recreation Centre.

Dojazd: samochodem lub autobusami PKS z Suwałk

Getting there: by car or public buses from Suwałki

Wyciągi czynne / Lifts are open: pon. – pt. 10-20, sob. – nd., 9-20.

Ceny / Prices: od 1 zł do 2,50 za jeden przejazd.



www.wosir-szelment.pl

WYPOCZYNEK CAŁOROCZNY
paintball, wypożyczalnia rowerów, noclegi

WOSIR
szelment

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji SZELMENT
www.wosir-szelment.pl
tel./fax 087 567 07 08
Szelment 2, 16-404 Jeleniewo

Podlaskie wigilie

CHRISTMAS EVE IN PODLASKIE



Boże Narodzenie w podlaskim jest wyjątkowe. Od wieków przenikały się tu zwyczaje katolickie i prawosławne. Niektóre z nich są już tylko wspomnieniem, inne wciąż są kultywowane - szczególnie w małych miasteczkach i na wsi.

Christmas is unusual in Podlasie, eastern Poland. Catholic and Orthodox traditions have been merging here for centuries. Some remain only a memory, others are still cultivated – especially in small towns and villages.

Fot. M. Dobiecki

Ewa Konopka

Fot. P. Foliński, J. Mucha – FOTOLIA.com



Cerkiew św. Mikołaja, Białowieża / St Nicolas orthodox church in Białowieża

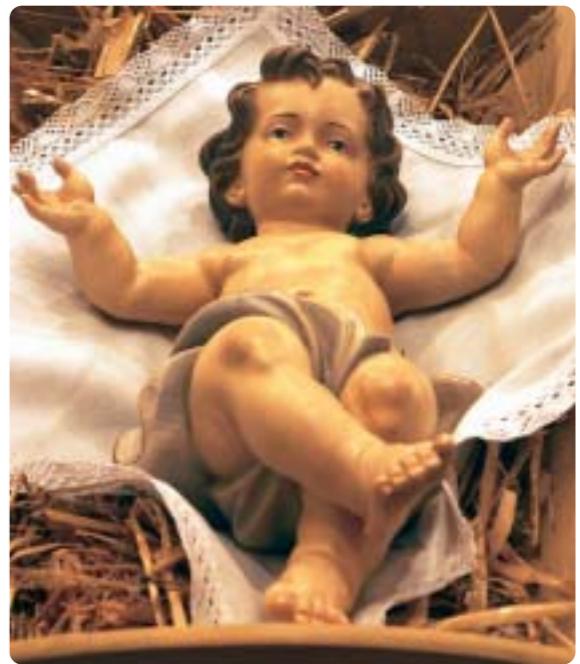
KATOLICY I PRAWOSŁAWNI >> U katolików Boże Narodzenie poprzedza Adwent, czterotygodniowy okres oczekiwania na przyjście Jezusa. Dawniej w tym czasie rezygnowano z rozrywek, milki wesołe śpiewy. W kościołach i na wschodach od końca XVIII w. rozbrzmiewały rzwenne melodie wygrywane na długich, drewnianych trąbach pasterskich – ligawkach. Dźwięk instrumentu, niczym pieśni wygrywane na trąbach archanielskich, miał przypominać o potrzebie zadumy w oczekiwaniu na Zbawiciela. Rozbrzmiewał jeszcze donośniejszej, jeśli zawiesiło się ligawkę nad studnią. Muzykę, było wówczas słyszać w promieniu nawet 7 km!

NA DOBRĄ WRÓŻBĘ >> Dzień wigilijny miał magiczną moc. Wierzono, że był jednym z niewielu w roku, kiedy przyszłość odsłaniała rąbka swej tajemnicy. Dlatego w wigilię odprawiano niezliczoną ilość wróżb, które miały zapewnić szczęście, zdrowie i dobrobyt w nadchodzącym roku. Tego dnia wszystkie znaki miały swoje prorocze znaczenie, a każde zachowanie mogło przynieść określone skutki w całym nadchodzącym roku. Przede wszystkim należało wcześnie wstać. Nie tylko, by „nie przespać przyjścia Zbawiciela na świat”, lecz również by być pracowitym przez następne 365 dni. Kąpiel w rzece lub strumieniu, miała zapewnić zdrowie. Przed Wigilią należało też uregulować wszelkie długi, aby w nadchodzącym roku nie mieć kłopotów finansowych.

CHOINKA >> pojawiła się na podlaskiej wsi po II wojnie światowej. Katolicy ubierali ją w dzień imienin Adama i Ewy, czyli 24 grudnia, zdobili m.in. jabłkami „rajkimi” oraz łańcuchami

CATHOLICS AND ORTHODOX >> Catholic Christmas is preceded by Advent, a four week period of waiting for Christ's coming. Formerly people gave up all entertainment at that time and joyful singing went quiet. From the end of the 18th century churches and villages resounded with plaintive melodies of long wooden shepherds' horns called ligawka. The sound of the instrument, as Archangels trumpets, reminded about thoughtfulness while waiting for the Saviour. The sound was even stronger when the instrument was hanged over a well. Then the music was heard even 7 kilometres away!

GOOD OMEN >> The Christmas Eve was considered to have magic power. It was believed that it was one of the very few days when future could be seen. That is why countless fortune-telling ceremonies were performed in hopes they would reveal the upcoming happiness, health and prosperity. All signs had a prophetic meaning and every behaviour could bring certain results. First of all it was required to get up early not to miss the Saviour's coming and also to be hard-working over the next 365 days. A bath in a river or creek was supposed to guarantee health. It was also advised to pay back all debts before Christmas to prevent money problems in the coming year.





symbolizującymi węża kusiciela. Zanim zielone drzewko stało się nieodłącznym elementem Świąt Bożego Narodzenia, zarówno katolicy, jak i prawosławni ustawiali w domu snop nie młócone go żyta, pierwi w świętym kącie pod obrazami, drudzy pod ikonami. Wnoszono go do domu w wigilijny wieczór, w chwili, gdy zajaśniała pierwsza gwiazdka na niebie, a wynoszono ostatniego dnia Świąt. Dziś choinka pojawia się także w domach Tatarów, wyznawców... islamu mieszkających w podlaskim.

WIECZERZA WIGILIJNA >> Czas zasiąść do stołu. Tam obok pierogów z grzybami i kapustą, czeka barszcz czerwony z uszkami, racuchy drożdżowe, karp, kompot z suszonych owoców. Do świątecznych przysmaków należy też kutia. Przyrządza się ją z obtłuczonej pszenicy, maku, miodu, i bakalii. Zanim potrawa przywędrowała na podlaskie wigilijne stoły serwowano ją na Litwie podczas... styp. Na polskich stołach stała się symbolem urodzaju.

CHRISTMAS TREE >> It appeared in Podlasie after WWII. Catholics decorated the tree with 'paradise' apples and chains symbolizing the snake on Adam and Eve's day - Dec. 24th. Before the green tree became an inherent element of Christmas, both Catholic and Orthodox, put a sheaf of unthreshed wheat; the first in a sacred corner under the paintings, the latter under the icons. It was brought inside on Christmas Eve when the first star appeared in the sky and it was taken out on the last day of Christmas. Nowadays a Christmas tree can be seen also in the homes of Tatars, Muslims living in Podlasie.

CHRISTMAS SUPPER >> It is time to sit down at the table. Apart from mushroom and cabbage dumplings there is borsch with tortellini, yeast cakes, carp and stewed dried fruit. Kutia is also one of Christmas delicacies. It is made from wheat, poppy seeds, honey and mixed nuts. Before it appeared on Podlasie Christmas tables it was served in Lithuania at funeral meals. It

fot. Renata Osiecka – Fotolia.com



Kolednicy / Carollers



Borszcz z uszkami

Gospodynia czujnie pilnowała, by zawsze na stole znajdowała się nieparzysta liczba dań, a wokół stołu parzysta liczba biesiadników i jedno miejsce wolne. Kiedy w innych rejonach Polski to miejsce przeznaczone było na niespodziewanego gościa, w podlaskim rezerwowało je dla ducha. Wieczerza wigilijna była również okazją by sprawdzić, jakie będą najbliższe zbiory zbóż. Należało rzucić pod powałę domu słome. Im więcej słomek zaczepiło się o belki, tym lepiej, gdyż tyle kop zboża oczekiwano zebrać. Z kolei panny pod talerze podczas kolacji wigilijnej wkładaly węgiel, miert, sól, pierścionek i chleb. Mieszały je i wskazywały na jeden z nich. Miert zwiastował zaręczyny, pierścionek – bliski ślub, chleb- dostatek, sól – płacz a węgiel – śmierć.

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA... >> Katolickie Boże Narodzenie kończy 6 stycznia, w Święto Trzech Króli. Wtedy narodzenie Chrystusa zaczynają świętować Prawosławni. Zanim zasiądą do wigilijnego stołu będą uczestniczyć w wielogodzinnych liturgiach w cerkwiach. Później w domach podzielią się prosforą – pobłogosławionym w cerkwi prażonym chlebem. Każdy z domowników weźmie też lyk święconej wody. W tradycyjnych domach na stole znajdzie się chleb, czosnek, sól i miód, tak aby przyszły rok obfitował w jedzenie, zdrowie, obfitość i słodycze. Powinno też naleźć się dwanaście postnych dań m.in. placki smażone na oleju, potrawy z grzybów i ryb oraz obowiązkowo kutia. Prawosławni do wigilijnego stołu często zapraszają swych katolickich sąsiadów. Katolicy również nie szczędzą grosza i drobnych podarków dla prawosławnych kolędników, którzy w tym czasie chodzą od domu do domu z wielką gwiazdą betlejemską (czasem do 2 m. średnicy). W ten sposób na Podlasiu święta Bożego narodzenia trwają dwa razy dłużej niż gdzie indziej w Polsce!

became a symbol of prosperity in Poland. The hostess made sure the number of dishes was always odd, the number of guests was even and one place was left vacant. In other regions of Poland the empty place was reserved for an unexpected guest, but in Podlasie it was saved for the Spirit. The Christmas Supper was also believed to reveal how the nearest harvest would turn out. Hay was thrown towards the ceiling and the more stuck to it the better because that is how many stacks were expected to be harvested. Maidens put coal, myrtle, salt, a ring and a piece of bread under the plates. They scrambled them and picked one. Myrtle symbolized getting engaged, a ring – near wedding, bread – prosperity, salt – crying and coal – death.

HOLIDAY, HOLIDAY... >> Catholic Christmas ends on January 6th, the Three Kings Day. That is when the Orthodox begin the celebrate. Before they sit at the table they participate in hours long liturgy in the Orthodox Church. Later they share prosphora – blessed bread. Everyone has a sip of holy water. In traditional homes there is bread, garlic, salt and honey on the table to ensure the next year is prosperous in food, health, abundance and sweetness. There should be twelve meatless dishes including cakes fried in oil, mushroom, fish and kutia. The Orthodox often invite their Catholic friends who in turn are often generous to the Orthodox carollers who at that time visit houses with a large Bethlehem Star (up to 2 m in diameter!). This way Christmas in Podlasie lasts twice as long as anywhere else in Poland!

www.wrotapodlasia.pl
www.podlaskieit.pl, www.bialystok.pl



Katarzyna Ramotowska
trener przyrody, przewodnik po Biebrzy

Oko w oko z watąha wilków

AN EYE TO EYE
WITH A WOLF PACK



**Biebrza to
miejsce, w
którym o spotka-
nia ze zwierzętami
nie jest trudno,
szczególnie jeśli
pomaga nam osoba
znająca teren.
Spektakl, jaki potrafi
zaoferować przyroda,
czasami przechodzi
najśmiesze oczekiva-
nia nawet najbardziej
wytrawnych tropicieli...**

foto: Artur Tabor

foto: Kamil Ziółkiewicz



Łoś / Elk

BEZKRWAWE TROFEA >> Kiedy przed wyprawą na biebrzańskie bagna, niemieccy dziennikarze spytaли mnie o możliwość zobaczenia wilka, zbyłam ich stwierdzeniem, że spotkania – o ile mają miejsce – są zupełnie przypadkowe i nie ma co się na nie nastawiać. Przyroda miała jednak ochotę zrobić nam prezent. Już pierwszego dnia udało nam się podejrzeć dwa, zapamiętałe w rykowiskowej konfrontacji jelenie. Jak się jednak okazało – było to tylko preludium. Kwadrans przed wschodem słońca zaczęliśmy się przedzierać przez głęboką po kolana czarną maź. Moi goście skwitowali to krótko: „No, nieźle się zaczyna...“.

WŚRÓD ZAROŚLI >> Przyroda tego ranka wyjątkowo z nami współpracowała, pogoda zresztą też. Typowe dla tej pory roku gęste mgły tym razem pojawiły się jedynie w postaci nastrojowej, szybko zanikającej mlecznej warstwy. Wśród żurawi zgromadzonych na noclegowisku zapanowało poruszenie – zaczęły wylatywać na żerowiska. Jedna rodzina zameldowała się kilkaset metrów od nas, towarzysząc nam dołożnym klangiem przez następne dwie godziny. Z przeciwnej strony wtórowały im ryczące jelenie. Mieliśmy ochotę uciszyć je wszystkie, bo przeszkadzały nam w wyłapywaniu dyskretnych odgłosów bukowiska. Doliczyliśmy się pięciu łosiem. Wzięliśmy namiar na najbliższe postękiwania. Niestety, wdrapując się na dogodniejszą pozycję obserwacyjną, usłyszeliśmy chłupanie wody odchodzącego w zakrzaczenia łosia. Ogarnęła mnie złość. Straciliśmy szanse na dobre ujęcie! Chwilę później odkryliśmy jednak ze zdziwieniem, że odgłosy chłupania zmieniły kierunek – tym razem jakieś zwierzaki szybko zmierzały w naszą stronę. Zamariły w bezruchu, wypatrując ich sylwetek, a przynajmniej głów wystających ponad zwarte wierbowe zarośla. Niestety, mimo 60-metrowej odległo-

The Biebrza River is one of those places where nature offers the performance that can exceed the wildest dreams of the most experienced animal trackers.

BLOODLESS TROPHIES >> When a group of German journalists, asked me if there was any chance to see wolves, I put them off by saying that these kind of meetings – if they happen – are random and that they should not hold their breath. But nature felt like giving us a gift. Already on the first day we spotted two stags during a confrontation in their rutting place. As it turns out – this was only an introduction. It was still a quarter before the sunrise and we were forcing our way through knee-deep black goo. My guests said shortly "...what a beginning...".

IN THE BUSHES >> The nature was exceptionally cooperative that morning, so was the weather. Thick mist typical for this time of year, that day appeared only in its romantic form of quickly vanishing milky coat. There was movement in the cranes' sleeping haunt – they were setting off to their preying grounds. One crane family stopped several hundred meters away from us and accompanied us with their loud clangour for two following hours. Bellowing deer seconded them from the opposite direction. We wanted to make them all quiet because they interrupted us in catching the discrete sounds of mating



Gęsi / Geese



Podczas fotograficznego safari / During photo - safari



Sarny / Roe Deers

ści zwierzęta były nadal niewidoczne. Jedynym wytłumaczeniem w tej sytuacji było stado dzików. Właśnie odwracałam się do moich towarzyszy, aby podzielić się z nimi moim przypuszczeniem, gdy w krzakach mignęło szare futro. Oslupiłam i zaniemówiłam. Bez wątpienia wilk. W tym momencie naszym największym marzeniem było, aby pokazał choć kawałek pyska, zanim nas wyczuje i czymchnie na dobre. Ale on nie zamierzał uciekać. Pędził zapamiętale przed siebie, aż wypadł z krzaków i wyhamował pięć metrów przed nami. A za nim, jeden po drugim, zaczęły ukazywać się na polanie pozostałe biegające tyralierą wilki. Cała wataha. Dziewięć sztuk. Trzy do siedmiu metrów od nas. Wszystkie ciemnoszare, niemal czarne. Były na polowaniu, właśnie przypuszczały atak. Okazało się, że podchodziły tego samego łosia... Wilki były tak zaskoczone nagłym odkryciem ludzi, że aż przysiadały na zadach, jakby nie mogły uwierzyć, że wszystkie zmysły naraz je zawiodły i doprowadziły do tak bliskiego spotkania z człowiekiem. Staliśmy naprzeciw siebie i patrzyliśmy sobie w oczy – pewnie z kilkanaście sekund – ale dla nas była to cała wieczność.

SPOTKANIE >> Emocje grały. Nieprawdopodobne zaskoczenie i fascynacja ich pięknem przeplatały się z lękiem. W końcu to one miały przewagę liczebną – przypadło po trzy wilki na głowę. Po drugie, one były w trakcie ataku, więc mogły na nas wyładować nagromadzoną agresję. Po trzecie – dzieląca nas odległość była tak mała, że bez wątpienia granica bezpiecznej ucieczki została przekroczena i jak każde inne przyparte do muru zwierzę wilki miały pełne prawo zaatakować w odruchu obronnym. Nic takiego jednak nie nastąpiło. Cała wataha po chwil namysłu rozierzchła się w popłochu na wszystkie strony, niemal nas taranując. Z trudem potrafiłyśmy ustać na miękkich nogach.

elk. We counted five of them around us. We took direction according to the nearest moaning. Unfortunately, climbing to the optimal location, we heard the water splashing meaning that the elk was leaving. I felt angry. We lost our chance for a good shot! Moments later we were surprised to realize that the splashing sound changed its direction – some animals were quickly approaching us. We froze looking for their silhouettes or at least their heads over the willowy bushes in a distance. Unluckily, in spite of only 60 m between us, the animals remained invisible. The only explanation was: it was a herd of boar. As I was just trying to share my assumptions I caught a glimpse of grey fur in the bushes. I was stupefied and speechless. This undoubtedly was a wolf. In that moment our biggest hope was it would show at least a bit of its head before it spots us and runs. But it did not intend to run. It was dashing forward in frenzy until it made it out of the bushes and stopped 5 m in front of us. Behind it, one after another, the rest of the wolves started appearing on the clearing. The entire pack. Nine of them. Three to seven meters in front of us. They were hunting, just about to attack. It turned out we were after the same elk... The wolves were so surprised with the sudden discovery of human beings that they squatted as if they could not believe that their senses let them down and led to such a close encounter with men. We were facing each other, eye to eye – it must have been over ten seconds – but it felt as eternity.

THE ENCOUNTER >> Our emotions were over the top. The incredible surprise and fascination were mixed with fear. First of all, the wolves outnumbered us 3 to 1. Second of all, they were attacking which meant they could take it out on us. Last but not

foto: Paweł Świątkiewicz, Maciej Lewandowski

SZCZĘŚCIE >> Oto mieliśmy czarno na białym dowód, jak tchórziwe z natury są wilki w obliczu spotkania z człowiekiem. Gdy emocje już nieco opadły, zaczęliśmy się zastanawiać: jak to możliwe, że zwierzęta o tak znakomicie rozwiniętych zmysłach dały się tak zaskoczyć człowiekowi?

Okazuje się, że życie wyreżyserowało scenariusz, o który nie poszukiwałby się żaden zdroworozsądkowo myślący autor. Nieprawdopodobnym zrządzeniem przyrody pojawiłyśmy się na wilczym szlaku w momencie, w którym były uśpione wszystkie ich zmysły.

Wysoki tego roku poziom wody w bagnach spowodował, że nagonka odbywała się w ciężkich warunkach – wilki ruszając do ataku, rozhlapłyły wodę, ograniczając sobie słyszałność i zgaszając jednocześnie nasze kroki. Wzniesienie, na które w tym momencie wchodziliśmy, doskonale nas ukryło przed wilczym wzrokiem. Rewelacyjny zmysł węchu także, chwilowo, je zawiódł, kiedy skoncentrowały się na ataku.... Cóż, cuda się zdarzają. Wszystko było jednak tak nierzeczywiste, że już kilka chwil po tym cudownym spotkaniu wydawało się ono snem... Snem, który przyśnił się nam na jawie.

least, the distance between us was so small that the animal's barrier of safe escape was breached and as any other cornered animal, the wolves could have attacked in self-defence. Nothing like that happened. The pack, after a thoughtful while, scattered in stampede almost running us over. We barely stood on our shaky legs.

LUCK >> When we calmed down, we started wondering how is it possible that animals with such well developed senses could have been surprised by people? It turns out that life played out a scenario which could not have been invented by any reasonable author. Due to blind chance we appeared on the wolf trail in a moment when their senses were dull. The high water level in the swamps this year forced them to hunt in difficult conditions – the running wolves splashed water limiting their ability to hear our steps. The hill which we were climbing hid us from their sight. Their brilliant smell had also let them down because they were focused on the prey... Well, miracles do happen. It was so unreal that it seemed a dream merely seconds after this miraculous meeting. A daydream.

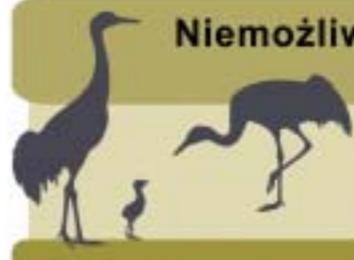
R E K L A M A



Biebrza Eco-Travel
www.biebrza.com

Niemożliwe

w zasięgu Twojej ręki...



Lot balonem



Spływ chatą



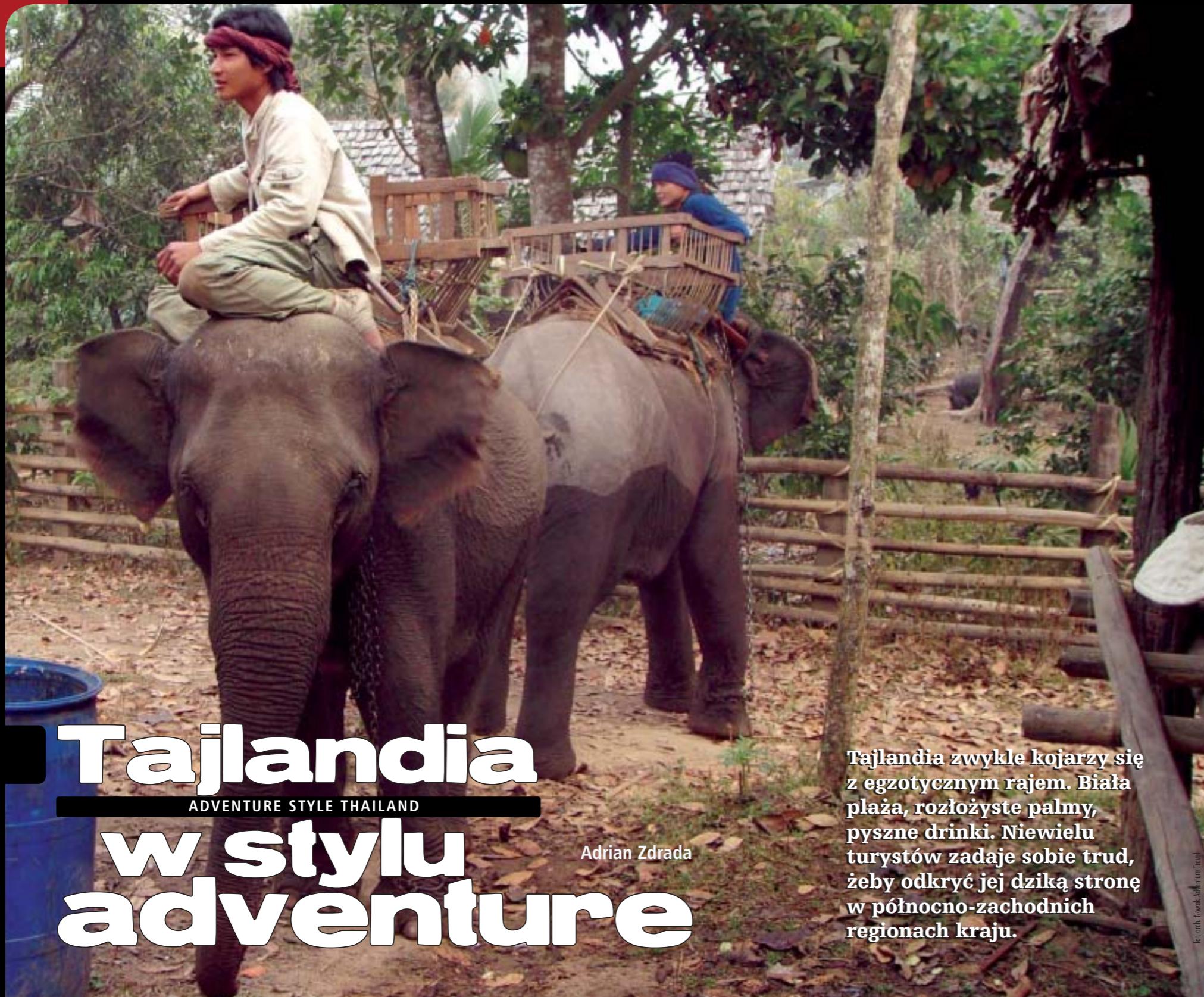
Safari łośiowe



Tropienie wilków



foto: R. Sadowski, P. Świątkiewicz, K. Zub



Tajlandia ADVENTURE STYLE THAILAND w stylu adventure

Adrian Zdrada

Tajlandia zwykle kojarzy się z egzotycznym rajem. Biała plaża, rozłożyste palmy, pyszne drinki. Niewielu turystów zadaje sobie trud, żeby odkryć jej dziką stronę w północno-zachodnich regionach kraju.

fot. arch. Nowak Adventure Travel

Thailand means exotics: white beaches, wide-stretching palm trees, delicious cocktails. Few of us make effort to discover the wild side of its north-western region.

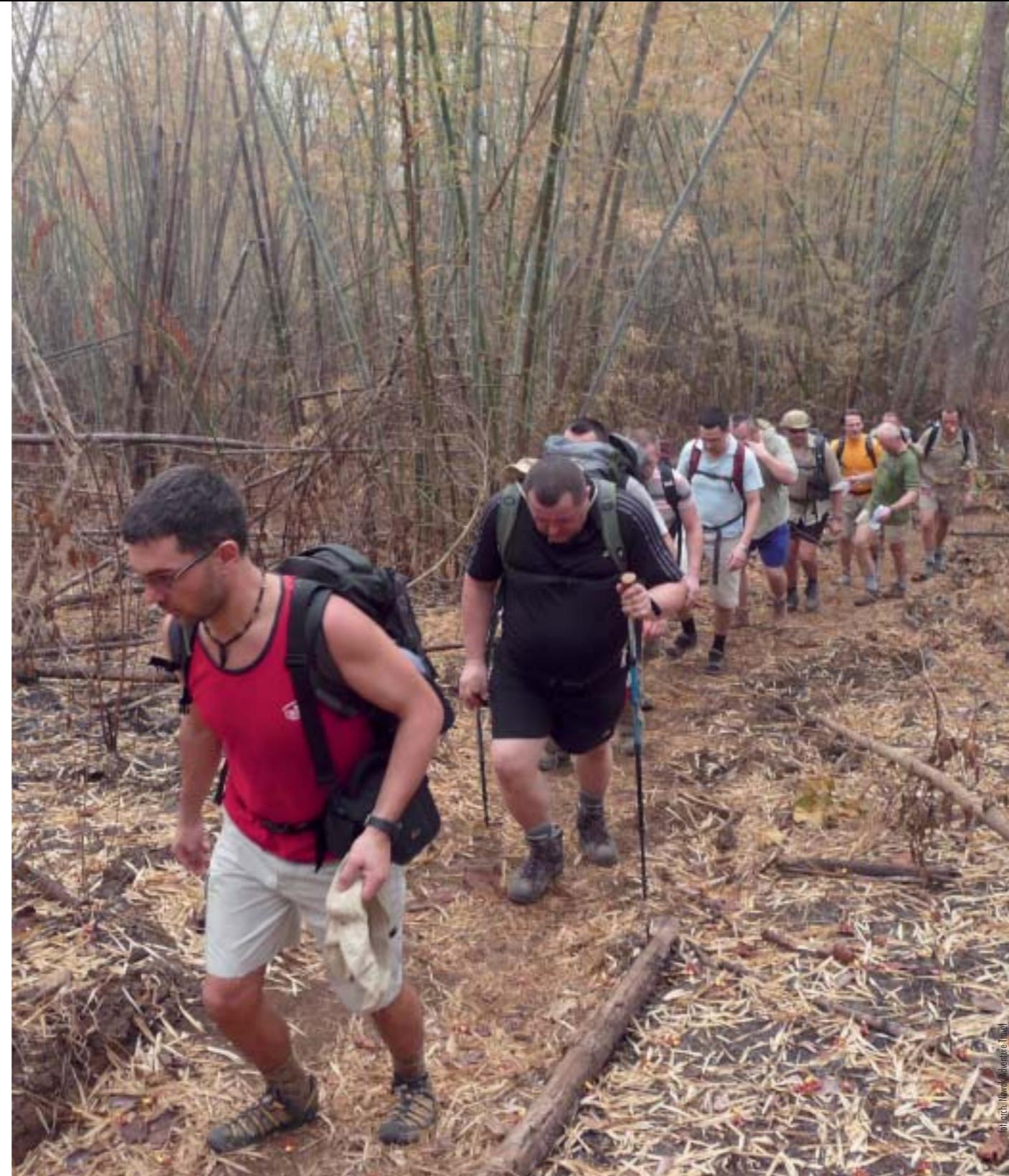
JUNGLE >> In the dry season the jungle on the border of Thailand and Burma brings to mind the Warsaw parks in November rather than our usual conception of rainforests. It's dry. With each step one raises a cloud of dust, which settles on the traveller's shoes. All around the path there are dry, yellowed leaves spotted with clamps of dry bamboo. They say most of fires in a jungle are caused by spontaneous combustion. The wind moves the bamboo stems which rub against one another and cause fire. You can see burnt-out areas in the ground. This is not how we were imagining the jungle. But the picture we had in mind – of a rich, moist forest – is only available from the end of May. Then it becomes so thick that until October it is completely beyond the reach of tourists. Only elephants are able to force their way through the sea of mud and find the paths disappearing in the thicket. In November the jungle is available again, attracting with the rushing rivers and the smell of decaying trees. Between February and March the ground becomes dry again and is ready for the next rainy season. This is also when the jungle is easiest to explore.

TREKKING >> We set off from Umphang, small town situated some four hours of driving from Mae Sot. The fact we cover the distance of a twisty mountain road (1,219 corners!) sitting in the back of an old pick-up truck is quite an adventure itself. When I offer some travel sickness remedies before the trip nobody is interested. On the first stop, however, it turns out many of the passengers need help and their companions have learnt the difference between sitting on the leeward and windward side of the truck. When the dreadful trip comes to an end, we recover good form and humour, but with every kilometre of walk we lose them again. After two hours most of us have had enough. For some of us those 30 km was the longest

DŽUNGLA >> Dżungla na pograniczu tajlandzko-birmańskim w porze suchej bardziej przypomina listopad w parku Łazienkowskim niż las deszczowy, jaki znamy z filmów i książek o zielonym piekle. Jest sucho. Podnoszony z każdym krokiem pył pokrywa maszerującego cienką, acz uciążliwie brudzącą warstwą. Poza ścieżką leżą sterty pożółkłych, dużych liści, spomiędzy których wyrastają kępy bambusa. Podobno najwięcej pożarów dżungli to samozapłon. Wiatr powoduje, że te suche jak pieprz łodygi bambusa ocierają się o siebie, powodując liczne pożary. Faktycznie, w wielu miejscach widać wypalone placki poszcicia. Nie tak wyobrażałyśmy sobie dżunglę. Ta, którą spodziewaliśmy się zastać, eksplodująca wszelkimi odmianami zieleni i ociekająca wodą, pojawia się pod koniec maja. Do października będzie bronić wstępów w ścibskim turystom, zarastając w strugach monsunowych ulew. Wtedy jedynie słonie są w stanie przebrnąć przez morza błota i znikające w gęstwinie ścieżki. Od listopada dżungla staje się dostępna, zachęcając rwącymi rzekami i zapachem butwiejących roślin. Ale już na przełomie lutego i marca ziemia jest wyschnięta i z niecierpliwością oczekuje na kolejny sezon monsunów. Wtedy też najlepiej nadaje się do eksploracji.

TREKKING >> Wyruszamy z Umphang, niewielkiej miejscowości oddalonej o cztery godziny jazdy od Mae Sot. Pokonanie tej górskiej, niesamowicie krętej drogi (1219 zakrętów!) na parach starych pikupów jest niezłą przygodą. Gdy przed wyruszeniem w drogę proponuję środki łagodzące objawy choroby lokomocyjnej nikt nie jest zainteresowany. Na pierwszym postoju okazuje się, że kilku uczestników jest w potrzebie, a spora część współpasażerów na własnej skórze odczuła różnicę między zawiątrzą i nawietrzną burtą ciężarówki. Na szczęście upiorna jazda wreszcie się kończy. Ludzie odzyskują formę i dobre humorystyczne. Jedno i drugie maleje z każdym kilometrem na szlaku. Po dwóch godzinach marszu większość ma dosyć. Dla niektórych te 30 km to był najdłuższy odcinek pokonany pieszo od czasu obowiązkowych defilad pierwszomajowych z czasów szkoły podstawowej. Po sześciu godzinach wędrówki, pokonaniu szeregu wzniesień i niezliczonych przekleństwach docieramy do naszego celu – zağubionej w górzach wioski plemienia Karen.

WIOSKA >> Glosy dobiegające zza zakrętu wyraźnie poprawią nam humorystyczne. Gdy wchodzimy przez most do wsi, towarzyszą nam zaciekałe spojrzenia dzieci. Beztroskie i nagie spoglądają w naszą stronę, śmiejąc się i dokazując w rzece. Macha-



fot. arch. NowakAdventureTravel

walking distance ever. After six hours of walking, crossing a number of hills, and countless curses – we reach our destination: village of the Karen people, hidden in the mountains.

THE VILLAGE >> Now that we finally got here, we are in a better mood. As we go over the bridge which takes us to the village, we are followed by the curious look of local children. Carefree and naked, they frolic in the river, laughing and peeking at our group. For them this is just a usual afternoon, for us – the end of our gruelling march. When our guides prepare dinner, we are being welcomed by the host. Following Thai tradition, we take off our dusty boots and sit down at a huge table to learn about Thai hospitality. Soon, there forms a pyramid of empty beer cans on the table. After dinner, which we eat on a bamboo floor in candle light (there is no electricity in the village), we go to sleep under mosquito nets. The season is dry, but nobody wants to risk getting bitten by insect carrying malaria.

RAFTING >> Next morning we get on elephants, our means of transportation in the mountains on the border of Thailand and Burma. We want to get to the Mae Klong River. It crosses the jungle in the Umphang region, which was declared a world heritage by UNESCO in 1999 and is very difficult to access. For the next two days we float in a deep gorge, surrounded by walls of green forest, majestic limestone rocks and waterfalls. We can hear sounds of animals from the shore, including the trumpeting of wild elephants. The level of water is low, but there are still plenty attractions and emotions. On one of the riffles our guide falls into water. The current is very rapid and for a short moment it seems our adventure will end in a tragedy. The Thai guide has no life jacket. Fortunately, two other rafts are a little ahead of us and they manage to catch him. After it's over we stop on a shore to take a rest and carve a new bamboo oar because the old one disappeared in the river. We move on. We reach the base after dusk, and after dinner we can share our impressions, drinking whisky. Thailand turned out to be far more exciting than we thought!

my dzieciakom na powitanie. Dla nich to zwykłe popołudnie w wiosce. Dla nas koniec wyczerpującego marszu. Woda. Jedzenie. Piwo. Podczas trekkingu szybko ustala się hierarchia ważności. Podczas gdy nasi przewodnicy przygotowują kolację, my korzystamy z gościnności wodza. Ściągamy nasze zakurzone buty trekkingowe, jak nakazują tajskie zasady *savoir-vivre'u*, i siadamy przy wielkim stole. Po chwili na blacie rośnie piramida pustych puszek. Po kolacji, którą jemy na bambusowej podłodze przy świecach – w wiosce nie ma elektryczności – kładziemy się pod swoje moskitiery. Niby pora sucha, ale lepiej nie wystawać się na ugryzienia bezdźwięcznych komarów roznoszących malarię.

RAFTING >> Rankiem wsiadamy na słonie – nasz środek transportu na trzygodzinную przeprawę przez górskie tereny po-granicza tajlandzko-birmańskiego. Celem jest rzeka Mae Klong. Wije się ona przez trudno dostępną dżunglę regionu Umphang, wpisaną w 1999 roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Przez następne dwa dni płyniemy na pontonach ciągnącym się kilometrami głębokim wąwozem. Otacza nas ściana zielonego lasu i majestatyczne skały wapienne, z których co krok spływają wodospady. Z brzegów dochodzą nas odgłosy zwierząt, w tym ryki dzikich słoni. Stan wody zdążył już opaść po jesiennych ulewach, co nie znaczy, że spływ nie dostarcza emocji. Na jednym z bystrzy prąd mocno przechyla pontonem i sternik wpada do wody. Rzeka błyskawicznie znosi go w serię wirów. Opanowuje nas strach, że przygoda zakończy się tragicznie. Tajski sternik nie ma kamizelki ratunkowej. Na szczęście dwa pontony są już kawałek dalej, na spokojnej wodzie, i udaje im się go wyłowić. Przestraszony dochodzi do siebie na brzegu, do którego przybiliśmy po całym zajściu. Trzeba wystrugać z bambusa wiosło, które przepadło w odmętach rzeki i pływać dalej. Już po zmierzchu jesteśmy w bazie, gdzie czekają na nas namioty i ciepły posiłek. Wieczorem, delektując się tajską whisky, dzielimy się wrażeniami. Tajlandia jest dużo bardziej ekscytuująca, niż się nam wydawało!

Dojazd: samolotem (Air France, KLM, Aeroflot, British Airways). Z Polski nie ma bezpośrednich połączeń.

Wiza: wymagana.

Getting there: by air (Air France, KLM, Aeroflot, British Airways).

Ambasada Królestwa Tailandii / Thailand Kingdom Embassy
ul. Willowa 7, Warszawa
www.tourismthailand.org



Paweł Wroński

Zagłębie narciarskie nr 1

NUMBER 1 SKIING RESORT



Mimo chóralnej krytyki rodzimej infrastruktury narciarskiej, wciąż korzystamy z naszych ośrodków. Są bowiem najbliżej i są całkiem atrakcyjnie zlokalizowane. Zwłaszcza w Małopolsce.

Despite the massive critique of Poland's skiing infrastructure, we continue to use domestic skiing areas. They are the closest and attractively located. Especially in Małopolska.

foto: K. Pilch

WYZWANIE >> Narzecaniom położymy kres, godząc się z tym, że nie będzie w Polsce stacji narciarskich porównywalnych z alpejskimi. Jest zbyt nisko, a góry mniej rozległe. Znajdzmy więc przyjemność w korzystaniu z tego, co mamy, tym bardziej że w ostatnich latach szybko poprawia się jakość obsługi i organizacja. Niewidzialna ręka rynku działa! Paradoksalnie, najgorzej chyba jest w Zakopanem, gdzie od 20 lat właściciele wyciągów nie podjęli współpracy, a wspomagające niewydolny transport publiczny prywatnebusy wciąż bliższe są afrykańskim matatu, aniżeli znany z alpejskich stacji skibusom... Ale Zakopane ma asa w rękawie – Kasprowy Wierch. Zjazdy w tatrzaskiej scenierii do kotłów Gąsienicowej i Goryczkowej nie mają sobie równych, więc każdy narciarz chce ich spróbować. Ponadto to właśnie z Kasprowego do Kuźnic prowadzą trasy o największym w Polsce, niemal 1000-metrowym przewyszezeniu. Konkurujący z Kasprowym Nosal kusi sławą najtrudniejszej polskiej narciarskiej góry. Rzeczywiście zjazd stromą, wąską i pełną muld czarną trasą jest wyzwaniem, które podejmuje niemal każdy, kto jako taka panuje nad deskami. Wprawdzie do pokonania jest tylko 230 m różnicy poziomów, ale zjazdowi towarzyszy prawdziwa erupcja adrenaliny.

A CHALLENGE >> Complaints should end, when we realize that Polish skiing areas will never equal those in the Alps. Polish mountains are too low and not that vast. So let us find pleasure in using what we have got, especially that in the recent years the quality of service and organization have improved significantly. The invisible hand of the market is working! Paradoxically, the conditions may be the worst in Zakopane, where the owners of the lifts have not taken up cooperation and the inefficient private buses supporting the public transport system still remind African matatu rather than ski-buses known from the Alps. Zakopane however does have an ace up its sleeve – the Kasprowy Wierch Mountain. Downhill rides in Tatra Mountains scenery to Gąsienicowa and Goryczkowa valleys are unmatched and every skier wishes to try them out. In addition, the routes with largest in Poland, almost 1000 meters difference in altitude run from Kasprowy to Kuźnice. Nosal, competing with Kasprowy, tempts with its fame of the most difficult Polish mountain. In fact, skiing down the steep, narrow and mouldy black trail is a challenge taken almost by everyone who has mastered skiing. Although it is only a 230-meter difference in altitudes, the ride brings about a sudden eruption of adrenaline.

34-530 BUKOWINA TATRAŃSKA ul. Wierch Olczański tel.: /0-18/2000844
KOLEJ LINOWA KRZESELKOWA
4 WYCIAGI ORCZYKOWE

TURNIA
STACJA NARCIARSKA

2300m łatwych tras narciarskich
zdolność przepustowa 5600 osób w tym kolej krzesienna 2100 osób
Przy dolnej stacji znajduje się karczma w której można się posilić jak również napić ciepłego piwa lub wina nie odpinając nart.
szkoły narciarskie i wypożyczalnia na miejscu

www.turnia.bukowinatatrzanska.pl

AKTYWNY WYPOCZYNEK DLA CAŁEJ RODZINY



Wyciągi narciarskie Bania / Bania ski lifts

BOGACTWO TRAS >> Od paru lat na najwyższe miejsca narciarskich rankingów trafiają małe ośrodki, a wśród nich pierwsze miejsca zajmuje Białka Tatrzańska z wyciągami na Bani, Kotelnicy i w Kaniówce. Kariera białczańskiej stacji rozpoczęła się od połączenia wysiłków właścicieli odrębnych wyciągów. Ten fakt otrąbiły wszystkie polskie media, był bowiem jak dotychczas bezprecedensowy. Akcja rozwija się znakomicie. Piękna sceneria i rozbudowane zaplecze przyciągają uzbrojone w narty rodziny z całej Polski. Niezbyt długie ani nawet strome, ale za to szerokie stoki upodobali sobie miłośnicy carvingu i snowboardu. Tym samym oferująca zaledwie 12 km tras Białka zdystansowała większe ośrodki.

DOBRA ORGANIZACJA >> W rankingach popularności Białce depcze po piętach Wierchomla Mała. Stacja od samego początku objęła nie tylko wyciągi i trasy, ale również zaplecze gastronomiczne i hotelowe. Gdy z powodu popularności droga dojazdowa zamieniła się w wielokilometrowy parking, właściciel uruchomił skibus, który kursując, regularnie zbiera narciarzy i dowozi pod wyciągi. Ba, po kilku latach funkcjonowania stacja powiększyła się o wyciągi od strony Muszyny (ściśle rzecz biorąc Szczawnika). Dzięki temu zwiększyły się możliwości zjazdowe i ośrodek zyskał na atrakcyjności. Wówczas nadano mu też nieco szumną nazwę – Dwie Doliny.

PIĘKNE KRAJOBRAZY >> Z malowniczej scenerii odciąga kupony Czorsztyn-Ski. Tras na stokach Wdżaru jest niespełna trzy kilometry, ale w tle zalesiony waf Gorców, a przed oczami narciarzy rozpościera się widok na Tatry i Pieniny z taflą Jeziora Czorsztyńskiego u stóp i ruin Czorsztyna oraz zamku

VARIETY OF TRAILS >> Since a few years, small skiing centres have been topping popularity rankings. Białka Tatrzańska with ski-lifts on Bania, Kotelnica and Kaniówka (commuting between lower stations is provided by ski-buses) is currently the number one. Its career started when the owners of particular lifts joined their efforts. This fact was widely commented in media as an unprecedented event.

The results are excellent. Beautiful scenery and well-developed infrastructure are attracting families of skiers from Poland. Reasonably priced, not too steep but vast slopes are often chosen by carving enthusiasts. Białka, with only 12 kilometres of routes, has conquered larger centres, taking over guests from Czerna-Solisko and Pilsk. Practical organization of the snowpark has won the hearts of snowboarders to the extent that Białka is now more popular than the previous centre of snowboarding – Szczyrk.

WELL-ORGANIZED >> Wierchomla Mała is the runner-up in popularity rankings. This skiing area has offered from the beginning not only lifts and routes but also gastronomy and lodging infrastructure. When the overcrowded access road turned into a many-kilometres long parking lot, the owner launched a ski-bus which regularly picks up skiers and takes them to the lift.

After several years of operating, the area was enlarged from the Muszyna (Szczawnik) side. Owing to this move, new downhill possibilities have been created and the area became more even popular. Its name has been changed into a more prestigious one – Two Valleys.

SCENIC LANDSCAPE >> Czorsztyn-Ski is benefiting from its picturesque scenery. There are less than 3 km trails on the Wdżar Mountain but the forest-covered slopes of Gorce range and Tatra and Pieniny Mountains panorama spreads before the skiers' eyes and Czorsztyn Lake and ruins of the Czorsztyn and Niedzica castles on rocky islands are at their feet. Fabulous! The atmosphere is conducive to rest. This nook in Podtatrze is among Poland's regions receiving the most sun. In addition, there are numerous interesting sites in the area i.e. the Gothic church in Dębno, Tetmajer Manor in Łopuszno and 'U Walusia' Inn in Krościenko. Outdoor activities can be easily combined with sightseeing and dining.

fot. G. Bożek

Pięknie pytamy!

sami swoi

Gliczarów Dolny 69 A, 34-425 Biały Dunajec,
tel. 018/20 73 096,
tel. kom. 0 666 236 007, 0 504 223 851, 0 603 280 382
www.samiswoi.zakopane.biz

w Niedzicy na skalistych półwyspach. Bajecznie! I klimat sprzyja wypoczynkowi. Ten bowiem zakątek Podtatrza jest jednym z najbardziej nasłonecznionych miejsc w Polsce. Ponadto w okolicy znajduje się wiele ciekawych obiektów, poczynając od gotyckiego kościoła w Dębnie i dworu Tetmajerów w Łopusznej, na karczmie U Walusia w Krościenku kończąc. Sport łatwo tutaj łączyć ze zwiedzaniem i rozkoszami stołu.

TRASY SKITOUROWE >> Narciarską ofertę Małopolski uzupełniają wyciągi zlokalizowane w okolicach atrakcyjnych zdrowisk – Piwniczej, Rabki, Szczawnicy i Krynicy, w której uruchomiono gondolową kolejkę na szczyt Jaworzyny Krynickiej. Zbiera ona doskonale recenzje. Sąsiedztwo zagospodarowanych stoków na Jaworzynie Krynickiej i w Wierchomli sprawia, że teren ten warto polecić narciarzom turystycznym, zwłaszcza tym, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z górkami wędrówkami narciarskimi i nie są pewni swych umiejętności. Niezależnie bowiem od strony, od której zaczną wycieczkę, mogą zaoszczędzić podejście, korzystając z wyciągów, a zjechać po przygotowanych trasach, nie ryzykując jazdy po lesie.



„U Kazika”

Orawka – miejscowości w Dolinie Czarnej Orawy, jeden z najbardziej malowniczych zakątków Górnego Śląska położona wzduż międzynarodowej trasy Kraków – Jabłonka – Chyżne.

Malownicza okolica z punktami widokowymi na Tatry, Jezioro Orawskie, Babią Góru i Pilsko.

- 2, 3 i 4-osobowe pokoje z łazienkami • sauna, jacuzzi • internet bezprzewodowy • odnowa biologiczna • własny parking • plac zabaw dla dzieci • góralska domowa kuchnia • wycieczki krajoznawcze • kuligi i ogniska.

U KAZIKA
Gospodarstwo Agroturystyczne
lub Ośrodek Wczasowo-Kolonijny,
Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy

Danuta i Kazimierz Pieronek
34-480 Jabłonka Orawska 115, woj. małopolskie
tel.: 018/265 23 50, fax: 018/2652349
mob.: 0 608 745 574



www.ukazika.orawka.pl

SKI TOUR ROUTES >> Małopolska's skiing offer is complemented by routes located near attractive health resorts – Piwniczna, Rabka, Szczawnica and Krynica, where a gondola lift to Jaworzyna Krynicka was open. It is excellently evaluated by the skiers. The vicinity of well-developed slopes on Jaworzyna Krynicka and Wierchomla makes the area worth recommending to tour skiers, especially those who are only beginning their adventure with ski mountain hiking and are unsure of their fitness level and skills. Regardless of where they start their route they can use lifts to get up and ride down the groomed slopes not risking skiing in the forest.

Bialka Tatrzańska www.bialkatatrzanska.pl
Czorsztyn-Ski, Kluszkowce www.czorsztyn-ski.com.pl
Jaworzyna Krynicka, Krynica www.jaworzynakrynicka.pl
Two Valleys, Muszyna, Wierchomla www.wierchomla.com.pl
Dry Valley, Piwniczna www.suchadolina.pl
Maciejowa, Rabka www.maciejowa-ski.com
Palenica Routes, Szczawnica www.pkl.pl
Kasprowy Wierch, Zakopane www.pkl.pl
Nosal, Zakopane: www.nosal.pl
www.wrotamalopolski.pl



XVI MIĘDZYNARODOWE TARGI - REGIONY TURYSTYCZNE
NA STYKU KULTUR
26 - 28.02.2010
Łódź

■ WORKSHOP Łódzki Turmark Turystyczny
■ Forum Polskich TOUR OPERATORÓW
■ Ekspozycje specjalne:
■ POLSKIE REGIONY zapraszają...
■ ADVENTURE – turystyka aktywna
■ SPÄcerkiem po mieście

www.nastykukultur.pl
info@nastykukultur.pl

Patron Honorowy:
Partner partnerski:
Partner Medialny:
Mecenas partner handlowy:
Organizator:

10. Jubileuszowe Międzynarodowe Targi Turystyki
Opole - Rynek, 6-8 maja 2010

gość specjalny:
Martyna Wojciechowska

tel. 77 453 09 06 www.profil.pl

Organizator:
Partner honorowy:
Wystawcy:
Sponsoring:
Partner handlowy:

Partner:

Skóra pod czułą ochroną

SKIN UNDER TENDER CARE

Monika Kaszuba



Zew zimowej kanikuły już dawno zabrzmiał i wielu ostrzy sobiezęby na białe sza-leństwo. Obok niezbędnego sprzętu i dobrego humoru na każdy stok warto zabrać kilka kosmetyków, dzięki którym również nasza skóra będzie dobrze wspominać zimowe wakacje.

The snow is calling! In addition to you skiing equipment take a few cosmetics with you. Make sure your skin also has good memories of the winter vacation.

foto: Orange Line Media, Fotolia.com, mat. prom.

Zima to dla skóry nie lada wyzwanie. Aplikuje nam na przemian mróz, wiatr i rozgrzane, suche powietrze w zamkniętych pomieszczeniach. Ciągle zmiany temperatur to nieunikniony krok do podrażnień skóry, utraty elastyczności i odwodnienia (zimą skóra traci wilgoć dwa razy szybciej niż latem). Solidna pielęgnacja i duża dawka nawilżenia to najlepsze remedium na zimowe „bolegliwości”. Powinni o tym pamiętać przede wszystkim narciarze i snowboardziści, bo uprawianie zimowych sportów zwiększa ryzyko skórnych podrażnień. Nawet kiedy jest pochmurno, śnieg odbijając promienie słoneczne, zwiększa skuteczność szkodliwe działania, a odzwyczajona od słońca blada skóra jest podatniejsza na uszkodzenia spowodowane promieniowaniem UVA i UVB. Żaden wyjazd w góry nie obędzie się bez sun-blockera, który trzeba nałożyć na twarz conajmniej 15 min. przed wyjściem. W ubrani „na cebulkę” blokujemy skórę swobodne oddychanie i narażamy na przesuszenia, dlatego regenerujące mleczko lub balsam do ciała to niezbędne minimum. Na twarz, której zimą grozi utrata lipidów (zabezpieczają przed utratą płynów i drobnoustrojami z zewnątrz), nakładamy natłuszczający i nawilżający krem na dzień oraz intensywnie regenerujący na noc. Szorstkim i spierzchniętym dloniom ulgę przyniesie natłuszczający krem lub balsam. Stopy uwiezione w solidnych butach są narażone na przesuszenia i szybsze rogowacenie naszörka, dlatego pamiętaj o złuszczaniu i solidnym nawilżaniu.

Winter is a very challenging season for your skin. Alternating cold weather, sharp wind outdoors and hot dry air indoors may be hard to handle. The constant changes of temperatures and the danger of frost bite are an inescapable step towards skin irritation, loss of elasticity, red spots and dehydration (in winter skin loses moisture twice as fast as in the summer). Good care and a large dose of moisturizing are the best remedies for winter ‘ailments’. Skiers and snowboarders should keep these rules in mind, because winter sports increase the risk of skin irritation. Even when it is cloudy, the snow reflects sun rays multiplying their harmful influence and the pale skin is more susceptible to damage caused by UVA and UVB. You should not go to the mountains without a sun blocker which works best applied fifteen minutes prior to going out. Wearing layers on chilly days limits skin’s possibility to breathe and increases the danger of drying, therefore regenerative milk or body balm is the necessary minimum. For you face in danger of losing lipids (they protect from dehydration and bacteria) a good nourishing and moisturizing day cream and an intensive regenerative night cream are enough. Hand and feet, although they are ‘dressed’ and protected from cold, still may lose moisture. Rough, irritated and chapped hand skin will be relieved by a nourishing cream or balm. Your feet trapped in heavy shoes are in danger of drying and callus, so if you want to take good care of them, remember about nourishing and peeling.

**Iwostin Balsam do ust SPF 30
Iwostin Lip Balm SPF 30**

Hypoalergiczna formuła działa jak kojący kompres z filtrem na suche, spierzchnięte, podrażnione usta. Hypoallergenic formula, acts as a soothing compress with a filter for dry, chapped and irritated lips. Cena /Price: 18 pln



**Nivea Hand, Regenerująca balsam SOS
Nived Hand, Regenerative balm SOS**

Niewidzialne, regenerujące rękawiczki na szorstkie, spierzchnięte i zacerwienione dłonie. Invisible regenerative gloves for rough, chapped and red hands.

Cena /Price: 8 pln



**Eucerin, Regenerujące
mleczko do ciała 10% Urea**

**Eucerin, Regenerative
body milk 10% Urea**

Regeneracja i ochrona w jednym, uzupełnia naturalne czynniki nawilżające, koniec z tłuścącą się i przesuszoną skórą!

Regeneration and protection in one, it works with natural moisturizing ingredients and puts an end to peeling dry skin.

Cena /Price: 58 pln



**Eucerin, Regenerujący
krem do stóp 10% Urea**

**Eucerin, Regenerative
foot cream 10% Urea**

Stopy go polubią, bo przynosi ulgę tym suchym i szorstkim. Zmniejsza zgrubienia i zrogowacenia naskórka.

Your feet will immediately like it. The cream brings relief to dry and rough feet. It reduces callus and corns.

Cena /Price: 34 pln



**Nutritic, Odżywczy
krem regenerujący
Nutritic, nutritive
and restorative cream**

Sprawdzi się w warunkach ekstremalnego mrozu (-50°C). Ultrałekka, ale skuteczna ochrona suchej skóry.

It was tested in extreme cold (-50 degrees). Ultra-fine cream quickly restores very dry skin. Cena /Price: 58 pln



Narty na szczytach UNESCO

SKIING ON UNESCO TOPS

Poszarpane górskie szczyty Dolomitów, które o zachodzie słońca mienia się wszystkimi odcieniami złota, czerwieni i pomarańcza, zostały niedawno wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

NA NARTY >> Paradoksalnie znane ze swych kolorów Dolomity wcześniej nazywano Monti Pallidi, czyli Blad Góry. Zmianę nazwy zawdzięczają francuskiemu geologowi Dédot de Dolomieu (1750-1801 r.), który jako pierwszy je opisał, a co ciekawe geologię szlifował w więzieniu, do którego trafił za udział w pojedynku. Dolomity to starutkie góry uformowane ok. 90 mln lat temu, leżące w północnej części Włoch, w Alpach Wschodnich. Wpisanie pasma na listę UNESCO to kolejny argument, aby właśnie tam wybrać się na zimowy wyjazd.

TRENTINO >> Dolomitami dzielą się między sobą dwa popularne narciarskie regiony – Trydent, czyli Trentino, i Południowy Tyrol. Sąsiadują ze sobą, co nie znaczy, że są do siebie podobne. Trentino to doskonale w Polsce znane, na wskroś włoskie

Anna Sobko



foto: South Tyrol Marketing - L.Moser

i atrakcyjne cenowo Val di Fassa, Val di Sole czy Val di Fiemme. Można tu szusować w słońcu, po nartach iść na pizzę, a na stoku popijać grappę.

ALTO ADIGE >> Południowy Tyrol to inne oblicze Dolomitów. Niby Włochy, ale z niemiecką nutą. Już sama nazwa regionu: po niemiecku – Südtirol (Południowy Tyrol) i w losku Alto Adige (Górna Adyga) zapowiada, że będzie inaczej niż w Trentino. Tu na stolach króluje nie pizza, lecz knedle, w górskich miasteczkach równie często, co włoski można usłyszeć niemiecki lub trudny do zrozumienia dialekty na bazie retoromańskiego. Za sprawą historycznych zawiłości – jeszcze do I wojny światowej region był częścią Cesarstwa Austriackiego – w południowym Tyrolu splatają się ze sobą włoski luz i austriacka precyzja. Widać to zarówno na równieźniku wyratrakowych stokach, jak i w restauracyjnym menu, w którym znajdziemy pasty i speck, knedle czy jabłkowy strudel. Ciekawym miejscem, w którym łączą się oba oblicza Dolomitów jest słynna, będąca narciarskim wyzwaniem, karuzela narciarska – Sella Ronda. Biegnie wokół poszarpanego masywu

SKIING >> Paradoxically, the Dolomites, which are famous for their colours, used to be called Monti Pallidi, Pale Mountains. The name was changed after French geologist Dédot de Dolomieu (1750-1801) described them for the first time. The Dolomites are very old; they have been formed some 90 million years ago. The fact the chains is now on the UNESCO heritage list is another incentive to make the Dolomites the destination for our winter trip.

TRENTINO >> The Dolomites are shared by two popular skiing regions: Trento (Trentino) and South Tyrol. Though neighbouring, the regions differ in many respects. Trento, with its regions Val di Fassa, Val di Sole, and Val di Fiemme, offers a typically Italian atmosphere and affordable prices. Here you can go skiing in the sun, sip grappa on the slope, and have some good pizza at the end of the day.

ALTO ADIGE >> South Tyrol is a different story. It is still Italy, but you can feel the German touch to it. Even the name of the region – Südtirol in German, Alto Adige in Italian – is a hint the

R E K L A M A

NartywAlpach.pl

Narty w Dolomitach oraz Alpach włoskich i szwajcarskich

Jedyna oferta wyjazdów narciarskich nagrodzona godłem Lider Rynku

tel. 0801 003 088 www.NartywAlpach.pl

Val di Sole, Montecampione, Val Gardena, Kronplatz, Alta Badia, Marmolada, Val di Fassa, Cortina, Val di Fiemme, Alta Pusteria, Bormio, Livigno, Cervinia, Aosta, Apeniny, S.M. di Castrozza, Sesvenna, Gitsch, Engelberg

OLIMP
SPORTS & TRAVEL



Sella, łącząc Südtiolską Val Gardene/Gröden i ekskluzywną Alta Badie z położoną w Trentino Val di Fassa. Pokonanie całej pętli trasy zajmuje około pięciu godzin, a dodatkową atrakcją może być zjedzanie po zboczach najwyższego szczytu Dolomitów – Marmolady (3344 m n.p.m.).

TEMATYCZNIE >> Początkujący narciarze i rodziny z dziećmi raczej się tu nie zapiszają. Wybierają łagodne, położone na rozłożystych halach stoki Alpe di Siusi. Wśród atrakcji dla tych, którzy opanują już jazdę na kredę - pomiar czasu na stoku Punta d'Oro. Dla bardziej zaawansowanych przygotowano trzy trasy z ustawionym slalomem do szlifowania skrętów. Za to wśród snowboardistów i carvingowców szczególnie popularne są szerokie trasy lysej góry – Kronplatz/ Plan de Corones. Na nich i na narciarzy czekają trzy tory treningowe ze skoczniami, rynnami, rampami. Po treningu można się sprawdzić na slalomowej trasie FIS – Piz da Peres. A po nartach apres-ski z bombardino, grappa lub doskonałymi winami w Południowym Tyrolu w roli głównej.

Dojazd: najwygodniejszy samochodem lub autokarem (z biurami podróży)
Warto wiedzieć: Leżąc w Dolomitach ośrodkie narciarskie Südtirolu obejmują kartę Dolomiti Superski (www.dolomitisuperski.com)
Getting there: by car or by bus (on organized tours)
Useful information: Dolomiti Superski pass is valid in South Tyrol ski resorts situated within the Dolomites.
www.dolomitisuperski.com
www.suedtirol.info

atmosphere here will be different than in Trentino. Here you will find potato dumplings, and you can hear German (or the difficult to understand dialect based on Rhaeto-Romance languages) as often as Italian. Due to historic complexities (until WWI the region belonged to the Austrian Empire), South Tyrol is a combination of Italian ease and Austrian precision. You can see this both on the ski slopes and on the menu in restaurants, where you will find pastas next to speck, dumplings, and apple strudel. An interesting place, where both natures of the Dolomites combine, is the famous Sella Ronda ski route. It goes around the Sella range, connecting Val Gardena/Gröden and exclusive Alta Badia situated in Trentino Val di Fassa. It takes about five hours to go down the entire route. Additional attraction can be the highest top of the Dolomites, Marmolada (3,344 AMSL).

MAIN THEMES >> Beginners and families with children prefer the gentle slopes of Alpe di Siusi. For more experienced skiers there are attractions such as individual time trial on Punta d'Oro or three slalom routes. The most popular routes among snowboard and carving enthusiasts are the wide routes of Kronplatz/Plan de Corones. Here you will find three training tracks with ski jumps and ramps. After the training you can check your skills at the FIS - Piz da Peres slalom route. And in the evenings – there's nothing like apres ski with bombardino, grappa, or fantastic South Tyrol wines in the main role.

fot. South Tyrol Marketing - H. Röhr



Hotel „Pod Herbem”
ul. Wiejska 49,
15-351 Białystok
tel. 0-85 74 22 430,
fax. 0-85 74 22 431
www.hotel-podherbem.pl
biuro@hotel-podherbem.pl



Zapraszamy Państwa do korzystania z naszych usług hotelowych, gastronomicznych oraz konferencyjnych.

Hotel Pod Herbem mieści się w centrum Białegostoku. Dysponujemy 20 miejscami noclegowymi w 11 pokojach o wysokim standardzie. Od września oferujemy Państwu nowe promocyjne ceny:
- 2 pokoje 1-osobowe w cenie 140 zł
- 6 pokoi 2-osobowych w cenie 170 zł
- 1 pokój 2-osobowy (małżeńskie łóżko) w cenie 170 zł
- 1 pokój 3-osobowy w cenie 200 zł
- apartament w cenie 220 zł

Pokoje wyposażone są w węzeł sanitarny, TV- SAT i łączne internetowe. W cenie pokoju wliczone jest śniadanie. Oferujemy 25 miejsc parkingowych monitorowanych przez całą dobę.

O kulinarne przysmaki troszczy się hotelowa Karczma. Posiadamy w ofercie menu z wieloma domowymi specjalnościami, kuchnią staropolską z tygiem kuchni europejskiej. Karczma Samoobsługowa serwuje potrawy codziennie od godziny 8 do 20. Po godz. 20 dostępna jest Sala Kominkowa.

Oferujemy dowóz smacznego domowych posiłków na terenie miasta Białystok. Menu cateringowe znajduje się na stronie internetowej, www.tele-lunch.pl. Organizujemy bankiety i konferencje do 150 osób. Mamy w ofercie zaplecze multimedialne: 20 laptopów połączonych w sieć, projektor, flipchart, ekran wolno stojący, nagłośnienie. Każda oferta konferencyjna jest przygotowywana indywidualnie dla grupy.

Miło nam będzie Państwa gościć!

We would like to kindly invite you to use our hotel accommodation, catering services and conference rooms.

‘Pod Herbem’ Hotel is located in the center of Białystok. We offer 20 beds in 11 high standard rooms. Our current special offer features promotional prices:
- 2 single rooms for PLN 140
- 6 double rooms for PLN 170
- 1 double room (King-size bed) for PLN 170
- 1 triple room for PLN 200
- suite for 320 zł 220

Each room has a bathroom, TV-SAT and internet connection. The price includes breakfast. We offer 25 parking spaces monitored around the clock.

The Hotel restaurant ‘Karczma’ provides the culinary delights. The menu includes many homemade specialities, Old-Polish and European cuisine. The self-service inn is open daily from 8 a.m. until 8 p.m. After 8 p.m. the ‘Sala Kominkowa’ (Fireplace Hall) is available.

We offer tasty homemade food deliveries within Białystok limits. Catering menu can be found on the website, www.tele-lunch.pl.

We organize conferences and banquets up to 150 people. We offer multi-media facilities: 20 networked laptops, overhead projector, flipchart, screen and sound system. Each conference is prepared individually for the group.

We are pleased to welcome you!



Monika Kaszuba

Sposoby na cypryjską zimę

CYPRIOT WINTER TRICKS

Mówią, że to wyspa przygotowana do sezonu cały rok, bo ilości słońca i pomysłów na ten spokojny i ten aktywny wypoczynek starczyłyby na pewno na więcej niż 365 dni.

Oto nasze trzy propozycje na zimę po cypryjsku.

Wybierz jedną z nich i baw się dobrze na wyspie Afrydy.



foto: T. Olejnicki

AGROTURYSTYCZNE WTAJEMNICZENIE >> Kilka dni na wsi, w okolicach Nikozji, Larnaki, Limassol czy Pafos, to świetny pretekst, by zgłębić cypryjskie tradycje. W otoczeniu wyspiarskiej przyrody, z dala od turystycznego zgiełku dużych miast, możesz zakosztować uroków prawdziwego wiejskiego życia.

Niech nie zwiedzie was skromny wygląd kameralnych agroturystycznych domków, w środku znajdziecie świetnie wyposażone wnętrza zachowujące jednocześnie rustykalny, ciepły charakter. Na dodatek sąsiedztwo z cypryjskimi gospodarzami, których gościnność z powodzeniem dorównuje naszej polskiej to gwarancja, że nie będzie czasu na nudę. Agroturystyka to idealne rozwiązanie dla lubiących zarządzać swoim wakacyjnym czasem: piesze lub rowerowe wędrówki po okolicy, zwiedzanie monasterów i punktów widokowych, to tylko niektóre z możliwości. Dla wszystkich, którzy chcą intensywnie posmakować wiejskiego życia, czeka łowienie ryb, robienie sera halloumi podczas wizyty na koziej farmie, udział w zbiorze pomarańczy i oliwek, testowanie wina w lokalnych winnicach, czy wreszcie wizyta w tawernie. W wioskach takich jak np. Tochni czy Kakopetria agroturysta z powodzeniem odnajdzie całą niezbędną do wypoczynku infrastrukturę, wypożyczalnię rowerów, stadninę koni czy gabinety odnowy.

W TANECZNYM RYTMIE >> Latynoamerykańska fiesta pod błękitnym cypryjskim niebem? Nie wiadomo, co powiedziałaby na to patronka wyspy Afrydy, ale znając kobiece zamiłowanie do tańca, na pewno dałaby się porwać gorącym, południowym rytmom. Kurs tańca na Cyprze to pomysł dla ceniących sobie zestaw przyjemne z pożytecznym. Na dodatek to idealne

Cyprus is known as the island where the season lasts the whole year. The amount of sun and ideas for peaceful and active rest are more than enough for 365 days. Here are our three recommendations for a Cypriot winter. Choose one and revel in the Aphrodite's Island.

AGRI-TOURIST INITIATION >> A few days in the countryside, in the vicinity of Nicosia, Larnaca, Limassol and Paphos, are a great way to grasp the spirit of Cypriot traditions. Surrounded by the island nature, away from the tourist havoc of large cities, you can taste village life. Do not be disappointed by the modest appearance of small agri-tourist houses, inside you will find superbly equipped interiors in rustic cosy style. In addition, the neighbourhood of Cypriot farmers, whose hospitality equals our Polish friendliness guarantees there will be no time for boredom. Agri-tourism is an ideal solution for everyone who likes to manage their own time. Hiking and biking in the area, visiting the monasteries and viewing terraces are only some of the possibilities. If you want to taste the country life more intensely you can try fishing, making Halloumi cheese on a goat farm, picking oranges and olives, tasting wine in the local vineyards or visiting a tavern. In some villages, i.e. Tochni and

r e k l a m a

Cypr zaprasza całą rodzinę

Wyspa na cały rok

Zosia Klepacka
Mistrzynią Świata Windsurfingu

Love Cyprus



preludium do sylwestrowych harców na parkiecie, gdzie będzie można z dumą błysnąć nabitymi na kursie umiejętnościami. Zajęcia taneczne w jednym z pięknie położonych na obrzeżach Pafos hoteli poprowadzą nasi najlepsi tancerze. Anna Głogowska, Żora Korolov, Łukasz Czarnecki, Blanka Winiarska zamienią pobyt na wyspie Afrodyty w roztańczoną przygodę. Na parkiecie będą królować oczywiście rytmły latynoamerykańskie, ale wszyscy chętni na bardziej klasyczny repertuar w postaci walca, czy tango też będą mieli szansę spróbować swoich sił. W hotelu na uczestników kursu czeka specjalnie przygotowana profesjonalna taneczna sala, gdzie codziennie minimum przez cztery godziny będą trwały kursowe zajęcia. Nawet ci, którym się wydaje, że mają przystawiowe „dwie lewe nogi”, nie powinni tracić nadziei, bo poziom zajęć będzie dopasowany do indywidualnych potrzeb, możliwości i chęci kursantów. Taneczną szkoła potrwa na Cyprze całą zimę, a wszyscy, którzy przyjadą tu nauczyć się tańczyć albo tylko podszkolić zdobyte wcześniej umiejętności, otrzymają certyfikat ukończenia kursu. Chociaż najważniejsza będzie i tak satysfakcja ze zdobytych umiejętności i frajda nie tylko z tańca z najlepszymi, ale przede wszystkim z wypoczynku w uroczy, zielonym regionie Pafos, który jest uważany za miejsce narodzin Afrodyty.

NAJLEPSZE DOŁKI DO ZDOBYCIA >> Wszystkim, którzy preferują bardziej dystyngowane sporty, Cypr oferuje świetnie utrzymane pola golfowe. Profesjonalne ośrodki Minthis Hills Golf Club na północ od Pafos, Secret Valley Golf Club położone

Kakopetria, an agri-tourist will find all necessary infrastructure, a bicycle rental, horse ranch and spa treatments.

DANCE RHYTHM >> Latino-American fiesta under the blue Cypriot sky? It is a mystery what Aphrodite, the patron of the island, would say to that, but knowing women's love for dance, she would probably give herself to the hot southern rhythm. Dance class in Cyprus is an idea for those who like the pleasant to come in one set with practical. This is the ideal prelude to New Year's Eve dance frenzy when you will take the dance floor owing to your new skills from the class. Dance class in one of the hotels beautifully located in the outskirts of Paphos are taught by the best Polish dancers. Anna Głogowska, Żora Korolov, Łukasz Czarnecki and Blanka Winiarska, will change your stay on the island into a dancing adventure. The floor belongs to Latino-American rhythms, but all those who prefer a more classical repertoire of waltz and tango will also have a chance to try it. The hotel has a specially prepared professional dance room where class takes place every day for minimum 4 hours. Those who think they are not made for dancing should not give up hope as the class level is crafted for individual needs, possibilities and wishes. The dance school lasts through the entire Cypriot winter and everybody who comes here to learn how to dance or upgrade their skills will receive a certificate. Your satisfaction from acquiring new skills, the fun of dancing with the best of the best and the stay

zone 18 km na wschód od Pafos czy wreszcie Wzgórza Afrodyty – Aphrodite Hills. To prawdziwe golfowe kombinaty, w których świetnie odnajdziesz zarówno wytrawny gracz, jak i kompletny amator, aspirujący dopiero do miana golfowego mistrza. Gra o tej porze roku to czysta przyjemność, bo cypryjska zima to łagodny klimat, przyjemna bryza od morza, umiarkowane temperatury i dużo słońca. Otoczenie samych pól golfowych to miks przyrody i historii, np. Minthis Hills Golf Club leżący na wzgórzach Tsada znajduje się w bezpośrednio przy Monasterze z XII w., 550 m ponad poziomem morza. Secret Valley Golf Club to 18 dołków (jest też 19 ze specjalnie przygotowanym tarasem widokowym) w scenerii malowniczej doliny z wielkimi drzewami i pięknie wyrzeźbionymi skałami z różowego granitu. Aphrodite Hills (20 km od Paphos) może pochwalić się polem położonym na dwóch płaskowyżach znajdujących się 300 m n.p.m. przeciętych wąwozem. Dzięki takiemu położeniu prawie z każdego dołka można podziwiać Morze Śródziemne. Pola golfowe najczęściej sąsiadują z wysoką klasą hotelami, w których można kupić wszystko co w golfie niezbędne, od ubrania, po sprzęt. Na miejscu wykwalifikowani instruktorzy zapewniają profesjonalne kursy, a w Aphrodite Hills działa również pierwsza cypryjska akademia golfa.



foto: T. Olejnicki, arch. Sky Club



on the quaint green Paphos area which is considered to be Aphrodite's birthplace, will probably be the best gratification for you.

BEST GOLF HOLES >> Cyprus has also something for those who are fond of golf. Professional centres: Minthis Hills Golf Club, North from Paphos, Secret Valley Golf Club, 18 km East from Paphos, and Aphrodite Hills (with the golf academy). They have something for experienced players as well as amateurs. Golfing at this time of the year is pure pleasure – Cypriot winter is gentle, with a breeze from the sea, mild temperatures and plenty of sun. The surroundings of the golf course are a mix of nature and history: Minthis Hills Golf Club on Tsada hills is located in the direct vicinity of a 12th-c. monastery 550 m a.s.l., Secret Valley Golf Club has 18 holes (there is also a 19th hole with a special viewing terrace) in the scenery of a picturesque valley with large trees and beautifully sculpted pink granite rocks. Aphrodite Hills (20 km from Paphos) has a course spreading over two plateaus on 300 m a.s.l. cut with a canyon. Owing to this location, the Mediterranean Sea is seen from almost each golf hole. Golf courses are usually adjacent to top-class hotels where golf clothes and equipment can be purchased and qualified instructors provide professional courses.

Dojazd: na Cypr regularne przeloty zapewnia LOT. Od kwietnia do końca października działają loty charterowe linii Eurocypria do Pafos.

Getting there: LOT provides regular flights to Cyprus. Eurocypria operates charter flights from April thru October to Paphos
www.visitcyprus.com



Ponad czasem

BEYOND TIME

Dorota Chojnowska

To nie architektura i zabytki przyciągają co roku do pałacu krymskich chanów w Bakczysaraju tysiące turystów... To tajemnica, której ślady остали się jedynie w kamieniu.



JAK W HAREMIE >> Skromny jest pałac krymskich chanów w Bakczysaraju. Z parkingiem łączy go niewielki drewniany mostek. Dalej mur i brama. Na dziedzińcu turyści w strojach z epoki pozują do pamiątkowej fotografii. Turystki kręcą pируety i patrzą, jak zwiewne szaty unoszą się w powietrzu. Dzięki tym szmatkom przez chwilę mogą poczuć się jak mieszkańców haremu chanów Girejów.

Pałac w Bakczysaraju / Bakhchisaray Palace

foto: Nikołaj Szyłkin - Fotolia.com

It is neither the architecture nor historical sites that every year attract thousands of tourists to the palace of the Crimean Khans in Bakhchisaray... It is the mystery whose traces remain only in stone.

Jednak oszczędnie zaaranżowane komnaty w niczym nie przypominają dawnego przepychu dworu tatarskich władców. W czasach świetności w XVII i XVIII w. pałacowe komnaty zdobiły dzieła wybitnych artystów Wschodu i Zachodu. Kwiłto życie kulturalne. Sami władcy komponowali, pisali wiersze, na ich dworze mieszkały wybitni naukowcy i artyści epoki. Jednak los nie był dla tej budowli łaskawy. Kiedy w 1774 r. chanat krymski zajęła Rosja, pałac ograbiono. Następnie opuszczoną budowlę gruntownie przebudowano na potrzeby... trzech nocy. Nie było jakie głowy spoczęły wówczas na poduszkach w świeże umeblowanych komnatach – carycia Katarzyna i znamienici goście z europejskich potęg. Bakczysaraj był bowiem jednym z przystanków ich wielkiej inspekcji po świeżo przyłączonych do imperium ziemiach. Wieczorem znamienici goście przysłuchiwali się jak krople wody spływają z Fontanny łez. Być może ktoś opowiedział im historię o ukochanej żonie chana Kyrym Gireja – Dilarze Bikecz – zmarłej w 1764 r. Przynajmniej o tym, że jeszcze kilka dni przed przybyciem gości fontanna roniła łzy nad jej grobem, który znajduje się w Djurbe, czyli wzniesionym na jej cześć mauzoleum.

TAJEMNICA >> Nie wiadomo, kim była piękna, bo co do tego nie ma wątpliwości, Dilara Bikecz. Jedni twierdzą, że gruzińską branką Zerfą, inni, że Polką – Marią Potocką, jeszcze inni, że czerkieską księżniczką. Wiadomo, że była chrześcijanką, dlatego jej mauzoleum znajduje się poza obrębem cmentarza, na którym leżą członkowie rodziny Girejów. Nicco na uboczu tuż za południową bramą pałacu. Jeszcze przed rewolucją na jej dużym wpływ na życie dworu wskazywały inskrypcje na



Touroperator kierunków wschodnich

- **KRYM** – samolotem – chartery z Warszawy,
 - **NOWOŚĆ! REJS NA KRYM**
 - po Dnieprze i Morzu Czarnym
 - wyjazdy sanatoryjne,
 - **TRUSKAWIEC** – na Ukrainie,
 - **DRUSKIENNIKI** i Palanga na Litwie,
 - **ODESSA** – wczasy i pobyt lecznicze,
 - wyjazdy krajowe: w górnictwie, nad morzem, i jeziorach,
 - kolonie i obozy młodzieżowe,
 - wczasy i wycieczki.



Fontanna łez / Fountain of Tears

15 Lat doświadczenia

LAUREAT PROGRAMU

"Latam z katowic"

- Touroperator nowego kierunku roku 2005 – nagroda ufundowana przez: Międzynarodowy Port Lotniczy Katowice za wy promowanie nowego kierunku na polskim rynku
- **KRYMU SAMOLOTEM**

BIURO TURYSTYCZNE "JOANNA"

UL. PIŁSUDSKIEGO 74/45 A, 50-020 WROCŁAW
tel/fax: 71/344 19 30, tel: 71/341 84 62, 347 14 59
www.joanna.wroc.pl, joanna@online.pl





Wnętrza pałacowe / Palace interiors

dziś już nieistniejących pałacowych zabudowaniach. Jedną z ostatnich zachowanych jest epitafium nad wejściem do Djurbe.

ŽAŁOBA >> Kiedy Dilara zmarła, pogrzebany w bólu Kyrym Girej polecił perskiemu rzeźbiarzowi Omerowi stworzenie fontanny w białym marmurze. Woda miała spływać po niej jak jego łzy, wielkimi kroplami, nieustannie. Stąd polska nazwa – Fontanna Łez. Tak na prawdę nosi ona nazwę Selsebil – jednego z rajskich źródeł, którego wodę mogą pić tylko wybrani. Rzeźbiarz znakomicie wywiązał się ze swojego zadania. Chan przy szumie kropli długie godziny rozmyślał nad grobem ukochanej żony. Później, już po rosyjskim „przemeblowaniu”, przy fontannie pograżał się w kontemplacji młody poeta – Aleksander Puszkini. Napisał później poemat „Fontanna Bakczysaraju” o pięknej Polce, która siłą wzięta do harem, nie mogła zapomnieć o swym ukochanym. Długo opierała się załotom władców, aż ten nieszczęśliwy w końcu pozwolił jej odejść. Wtedy dopiero dziewczyna zrozumiała, że ten, którego kocha, to Kyrym. Została. Ich szczęście nie trwało długo. Dilarę otrąbała zazdrośna rywinka. Kilka lat później przy fontannie zadumał się Adam Mickiewicz. Łzy i legenda zainspirowały go do napisania jednego z sonetów krymskich. Kiedy zatańczyła się granica między fikcją literacką a historią, narodziła się legenda o miłości tak wielkiej i silnej, że do dziś przyciąga tysiące turystów do starej zapomnianej stolicy chanatu tatarskiego.

Adres: Chanskij dworiec; ul. Riecznaja 133, Bakczysraj, Ukraina.

Wstęp: od IX do V godz. od 9.00 do 16.00, wtorek; środa nieczynne

Bilety: 40 hrywien (14 zł)

Address: The Bakhchisaray Palace of the Crimean Khans,
Ukraine

Opening hours: November - May, from 9 a.m. till 4 p.m.

Entrance fee: 40 hryvnia (3 EUR)
www.hansaray.org.ua



vated chambers – Catherine the Great and prominent guests from European countries. Bakhchisaray was a stop on their great inspection tour to lands newly adjoined to the empire. In the evening the guests listened to water dripping in the fountain of tears. Perhaps someone told them the story of Qirim Giray Khan's beloved wife – Dilara Bikecz who died in 1764. Or at least that few days before their arrival the fountain was weeping over her grave in Dyurbe, the mausoleum.

MYSTERY >> It remains a mystery who was the beautiful Dilara Bikecz. Some say she was Zerfa, a woman kidnapped from Georgia, some say that she was a Pole named Maria Potocka, others that she was a Cherkes princess. It is known that she was a Christian therefore her mausoleum is located outside the Giray family cemetery. Her tomb is slightly aside from the southern palace gate. Before the October Revolution there were inscriptions on the no longer existing palace buildings, which suggested her significant influence on the court life. The epitaph over the dyurbe entrance is one of the remaining inscriptions.

MOURNING >> When she passed away, the mourning Qirim Giray, commissioned a Persian sculptor Omer to create a fountain in white marble. The water was to fall from it in large drops as tears, ceaselessly. That is from where the name - Fountain of Tears derives from. In reality it is called Selsebil after one of the paradise springs from which only the chosen ones can drink. The sculptor completed his task faultlessly. The Khan spent hours by the fountain pondering about his beloved wife's death. Later, after the Russian 'refurnishing', young poet Aleksander Pushkin sank into contemplation by the water. He wrote 'Bakhchisaray Fountain' about a beautiful Pole who taken to a harem could not forget her lover. She resisted her ruler and he finally let her go. That was when the girl finally understood that the one she loved was Qirim. She stayed. Their happiness did not last long. Dilara was poisoned by a jealous rival. Several years later Polish poet Adam Mickiewicz visited the fountain. The tears and the legend inspired him to write a sonnet. The difference between literary fiction and history quickly became indistinguishable. This is how the legend about love so great and powerful that continues to attract tourists to the old forgotten capital of Crimean Tatars, was created.

The new **AIR MAURITIUS** Business Class A superior class



New format. 2-2-2 seat layout with more space to maximize well-being.

New comfort. An ultra spacious bed-seat including an integrated massage function.

New design. Harmony reflecting the colors of Mauritius and creating a gentle, relaxing tropical atmosphere.

New cuisine. A more delicious menu inspired by food from around the world and great vintage wines chosen by the renowned wine specialist David Biraud.

Air Mauritius

Norlandsgatan 15, 111 43 Stockholm
Tel: (+46) 8 723 0895 - Fax: (+46) 8 723 0712
E-mail: info@airmauritius.se
www.airmauritius.com

AIR MAURITIUS

Dorota Chojnowska

Nie z tej ziemi

S U R R E A L

Czyżby latający koralowy talerz właśnie osiądał na powierzchni Oceanu Indyjskiego? Nic z tych rzeczy! Ta skała o kosmicznym wyglądzie i drogocennej nazwie – Diamond lub Crystal Rock – jest od stuleci mocno przytwierdzona do dna u południowo-zachodnich wybrzeży Mauritiusa. Miniemy ją podczas wyprawy katamaranem w kierunku wyspy Bénitiers, której rajskie plaże cieszą się w pełni zasłużoną sławą. Przy odrobinie szczęścia po drodze spotkamy stada skaczących nad lazurową wodą delfinów. Zabawa z nimi to kolejne nieziemskie doświadczenie, które tu nas czeka.



Could it be a coral flying object landing on the surface of the Indian Ocean? Not at all! This out-of-space-looking rock with a precious name The Diamond or Crystal Rock has been firmly fixed to the sea bottom at the south-western shores of Mauritius since centuries. You will glide next to it during a catamaran cruise to Bénitiers Island, whose heavenly beaches enjoy well-deserved fame. With a bit of luck you may meet a flock of dolphins jumping over the sapphire water. Playing with them is another unearthly experience waiting here for you.

Dojazd: samolotem liniami Air Mauritius z Frankfurtu, Paryża, Zurynu i Genewy.

Waluta: 10 Mauritian Rupee (MUR) = ok. 1 zł = ok. 0,2 euro

Wizy: niewymagane, przy pobycie do 180 dni, o ile mamy bilet powrotny, potwierdzoną rezerwację hotelową i ok. 100 dol. na dzień. Przy wyjeździe paszport musi być ważny jeszcze co najmniej 6 miesięcy.

Getting there: Air Mauritius airlines from Frankfurt, Paris, Zurich and Geneva.

Currency: 10 Mauritian Rupee (MUR) = ca. 1 pln = ca 0.2 EUR

Visas: not required for a stay below 180 days.

A return ticket, a confirmed hotel booking and USD 100 per day are required. Passport must be valid for over six month upon your arrival.



Śląskie przesiąknięte folklorem

SILESIA IMMersed IN FOLKLORE

Prawie 400 gości z najodleglejszych zakątków świata, koncerty, spotkania, warsztaty, a przede wszystkim wielkie święto muzyki, zabawy, kolorów i młodzieżowego entuzjazmu. To najlepsza wizytówka Międzynarodowego Studenckiego Festiwalu Folklorystycznego, który na śląskiej ziemi gości już od 30 lat.



FESTIWAL >> Wyobraźcie sobie mieszankę muzyki i tańca z Indonezji, Meksyku, Indii, Węgier, Kenii, Turcji, Portugalii, Macedonii i wielu innych krajów. Egzotyczne, barwne niczym papuzie pióra stroje, niespotykane instrumenty wygrywające oryginalne dźwięki od skocznych, dynamicznych i porywających, aż po smutne i melancholijne. To wszystko można oglądać na przełomie sierpnia i września podczas plenerowych występów, koncertów, spotkań w klubach studenckich, ulicznych parad,

Monika Kaszuba



które swoim rozmachem i żywiołością przypominają takie wielkie wydarzenia artystyczne, jak chociażby słynny Festiwal Teatrów Awangardowych Fringe w Edynburgu. Nasz festiwalowy korowód co roku przetacza się przez śląskie miasta (Sosnowiec, Chorzów, Katowice, Cieszyn, Siemianowice, Żory), a od dwóch lat również krakowski rynek rozbrzmiewając energiczną muzyką z całego świata, która na kilka dni tworzy drugi obieg miejskiego życia.

ŚWIATOWY FOLK >> Unikalnym, festiwalowym wydarzeniem jest np. koncert „Muzyka świata”, muzyczny spektakl, który prezentuje muzykę narodów, instrumenty ze wszystkich stron globu oraz nietuzinkowe formy muzyczne, do których odwołują się i z których czerpią inspirację poszczególni artyści. Reżyseria, miejsce i nastrój tego koncertu zawsze pozostawiają niezatarte wrażenia.

Almost 400 guests from remote corners of the world, concerts, meetings, workshops and last but not least – a grand feast of music, colours and youthful enthusiasm. This is the International Student's Folk Festival organized in Silesia for 30 years.

THE FESTIVAL >> Imagine a fusion of music and dance from Indonesia, Mexico, India, Hungary, Kenya, Turkey, Macedonia, Portugal and many other countries. Exotic clothes, colourful as parrot feathers, rare music instruments producing original sounds from very vivacious, dynamic and entrancing to poignant and melancholic. All this can be witnessed at the turn of August and September at open-air performances, concerts, meetings in student





clubs, street parades which with their spirit and spontaneity match large artistic events like the famous Edinburgh Festival Fringe. The festival pageant has been passing through several Silesian cities (Sosnowiec, Chorzów, Katowice, Cieszyn, Siemianowice, Żory) for years. Kraków joined the event two years ago and the main market square resounds with energetic music of the world which for a few days becomes the alternative urban life.

INTERNATIONAL FOLK >> The 'Music of the World' is one of unique festival events. This musical performance presents music of various nations, instruments and original music forms which inspire particular artists. The staging, location and atmosphere of the concert always make an unforgettable impression on the audience.

THE SUCCESS >> The International Student's Folk Festival is a recognizable and valued brand of international cultural events. No wonder then, that it is one of the 300 folk festivals mentioned on the UNESCO-approved International Council of Organizations for Folklore Festivals and Folk Art (CIOFF) calendar. The Student Folk Ensemble 'Katowice' of Silesia University has been the festival host since 1979. The event is organized by the Silesian University in Katowice and



SUKCESY >> Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny to dzisiaj rozpoznawalna i ceniona na świecie marka spod znaku wielkich wydarzeń kulturalnych. Nic więc dziwnego, że jako jeden z 300 światowych festiwali folklorystycznych zyskał stałe miejsce w kalendarium CIOFF- Międzynarodowej Rady Organizatorów, Festiwali Folkloru i Sztuki Tradycyjnej, działającej pod auspicjami UNESCO. Gospodarzem Festiwalu, który nieprzerwanie odbywa się od 1979 r., jest Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” działający w murach śląskiej Alma Mater. Organizacją tego wydarzenia zajmuje się Uniwersytet Śląski w Katowicach oraz Stowarzyszenie Kultury i Folkloru Ziemi Polskich „Patria”. Stowarzyszenie jako organizacja pożytku publicznego skupia byłych już członków SZPiT Katowice, których pasja i zamiłowanie do folkloru i kultury regionu wciąż dopingują do udziału w festiwalowym projekcie. Dzięki ich zaangażowaniu Festiwal to nie tylko wielkie i znaczące wydarzenie artystyczne, ale też niezawodny sposób na aktywizację środowiska akademickiego jeszcze przed rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego.



MELTING POT >> Każda edycja to niepowtarzalny program, setki gości ze wszystkich stron świata, tysiące turystów i mieszkańców regionu zawsze chętnych, by podziwiać talent i umiejętności uczestników. Ale festiwal to też niezwykłe spotkanie kultur. To świetny trening otwartości i tolerancji dla tego co nieznane i niezbadane. Dla występujących to z kolei świetna okazja, by podzielić się i pochwalić tym co w kulturze danego kraju lub regionu najcenniejsze i najciekawsze. W ciągu kilku festiwalowych dni zaproszeni goście mają możliwość przyjrzeć się z bliska życiu codziennemu regionu i śląskiej uczelni, zwiedzić ciekawe miejsca i przekonać się chociażby o naszej słynnej polskiej gospodarności. Te pozytywne wrażenia co roku podążają w świat razem z uczestnikami festiwalu. Trudno o lepszą promocję i koncertowych miast i Uniwersytetu! Przekonajcie się sami podczas następnej edycji za rok!

Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny
Gospodarz: Zespół Pieśni i Tańca "Katowice"
Organizator: Uniwersytet Śląski www.us.edu.pl
International Student's Folk Festival
Host: Student Folk Ensemble "Katowice"
of Silesia University
Organizer: University of Silesia in Katowice
www.festiwal.us.edu.pl, katowice@us.edu.pl



'Patria' Polish Culture and Folklore Association. The non-profit association gathers the former members of the Student Folk Ensemble whose passion for the region's folklore and culture motivates them to participate in the project. Owing to their involvement, the Festival is not only a large and important artistic event, but a great measure to bring together the students before the academic year begins.

A MELTING POT >> Each edition brings an unrepeatable programme, hundreds of guests from all over the world, thousands of tourists and locals always eager to admire the talent and skills of the participants. The Festival is also a meeting point of different cultures. It provides training in openness and tolerance for what is unknown and unexplored. For the performers, it is a great opportunity to share and showcase what is the most precious in the culture of their region. During the few festival days, the guests have a chance to have a close look at the everyday life of the region and the Silesian University, visit interesting places and enjoy the famous Polish hospitality. These positive impressions are every year taken back home by the festival participants. It would be hard to figure out a better way to promote the concert cities and the University!

Hasto: Mikotaj

PASSWORD: SANTA CLAUS

Dorota Chojnowska

Mikolandia to nie jest zwykły świąteczny jarmark, jakich wiele. To jarmark z pomysłem i na temat. Oczywiście na temat św. Mikołaja.

RZECZY NIECODZIENNE >> Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki już 10. raz wyszło na przeciw poszukiwaczom oryginalnych upominków. Zakupom podczas Jarmarku Świątecznego (4-6 grudnia) towarzyszyć będą atrakcje i imprezy, podczas których imię „Mikołaj” pojawi się nie tylko w kontekście ulubionego przez dzieci świętego. Na chodniku i na ganku przed Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki rozstawią się kolorowe stoiska. Na nich artyści ludowi z całego województwa mazowieckiego zaprezentują obfitość najróżniejszych i nietypowych dzieł. Znajdziemy tu ceramiczne ozdoby choinkowe, bombki dziergane na szydełku, ozdoby ze słomy, rzeźby, wycinanki, haftowane obrusy, serwetki i biżuterię z bursztynu. Będzie można też skosztować przysmaków przygotowanych przez mazowieckich wytwórców. Przekonamy się, że nie tylko w Toruniu wypeka się wyborne pierniki, a smakowite sękacze nie muszą koniecznie pochodzić z Podlasia.



Mikolandia is an unusual Christmas fair. There is an idea and a clear theme in it. It's that Santa Claus, of course.



INSPIRACJE >> Podczas jarmarku na dzieci i na dorosłych czeka jeszcze moc atrakcji w samym Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki. Pierwsza z nich – czyli wystawa prac pod tytułem „Mikołaj” – czeka już w holu. Odbędą się też otwarte dla wszystkich dzieci warsztaty plastyczne (sobota i niedziela, godz. 10.30-12.30). Ich efektem będą nietuzinkowe działa sztuki inspirowane choinką. Kolejnym punktem programu są warsztaty muzyczne (sobota: godz. 11.00-11.30, 12.00-12.30 i niedziela: godz. 10.30-11.00, 11.15-11.45).

Z MIKOŁAJEM W TYTULE >> Szwietną porcję muzycznych atrakcji przewidziano również dla dorosłych. W piątek (4 grudnia, godz. 18) w Sali Widowiskowej zagra Orkiestra św. Mikołaja. Następny wieczór będzie należał do zespołu Włodzimierza Nahornego, który wystąpi z koncertem „Cicho, cicho pa-stuszko-wie”. Organizatorzy rodzinnej imprezy, pomyśleli również o kinie. Zobaczymy dwa filmy: „Elf” (sobota, godz. 13.30) i „Brat Świętego Mikołaja” (niedziela, godz. 14.00). Podczas mikotajowej imprezy nie mogło zabraknąć Mikołajka, który cieszy się w Polsce niewiele mniejszą sławą od świętego, czyli bohatera cyklu książek J.J. Sempé i R. Goscinnego. W niedzielę od godz. 12 ich wybrane fragmenty będzie czytał Jerzy Stuhr! Kto jeszcze nie ma w swojej biblioteczce serii opowiadającej o przygodach nie-forsnego Mikołaja i jego przyjaciół, może to naprawić – na jarmarku swoje stanowisko będzie miało wydawnictwo Znak.

**Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki,
ul. Elektoralna 12, Warszawa
Bilety na koncert: 10 zł,
Pozostałe atrakcje: wstęp wolny
Mazovia Region Centre of Culture and Arts,
12 Elektoralna St., Warsaw
Concert tickets: 10 PLN
Other attractions: free admission**



UNCOMMON MATTERS >> Mazovia Region Centre of Culture and Arts is for the tenth time meeting the expectations of original gifts seekers. The Holiday Shopping Fair (Dec. 5-6) will be accompanied by events and attractions in which the name Santa will appear not only in the context of the favourite Saint of the children. Colourful stands will be set up on the pavement and yard in front of the Mazovia Region Centre of Culture and Arts. Folk artists from Mazovia Province will present a variety of traditional and original artefacts. We will find ceramic Christmas tree decorations, crochet balls, hay decorations, sculptures, cut-outs, embroidered table cloths, linens and amber jewellery. This will also be an opportunity to taste delicacies prepared by Mazovian manufacturers. We will find out that delicious gingerbread is baked not only in Toruń and tasty layer cakes do not necessarily come from Podlasie.

INSPIRATIONS >> There are many other attractions prepared for the children and adults during the Fair. One of them – an exhibition called ‘Santa Claus’ – is already waiting in the hall. Open art workshop for children will be held on Saturday and Sunday.

SANTA IN THE TITLE >> A large portion of music is also in store for the adults. On Friday (Dec. 4, 18 hrs) the Orkiestra św. Mikołaja (Santa Claus Band) will play in the Performance Hall. The following evening will belong to Włodzimierz Nahorny Band, who will give a Christmas songs concert. The organizers of the family event have thought also about family movies. We will see two films: Elf (Sat., 13.30 hrs) and Fred Claus (Sun., 14.00hrs). Of course, Santa Claus Day has to have... Petite Nicolas, the character created by J.J. Sempe and R. Goscinnny. Who still does not have the legendary series about the adventures of Little Nicolas will be able to fix that – Znak Publications will sell the books on its stand.



Sztuka na Pradze

ALL YEAR ROUND IN PRAGA

Sztuka bardzo dobrze czuje się na warszawskiej Pradze. Jej klimat sprzyja artystom. Widać to po liczbie powstających tu miejsc wypełnionych sztuką i artystycznych wydarzeń.

KLUBOWO >> Mało jest miejsc w Warszawie, gdzie pijąc palony absynt, możemy kontemplować obrazy i fotografie warszawskich (i nie tylko) artystów. Przy ulicy Inżynierskiej, 11 listopada, Ząbkowskiej czy Brzeskiej niemal każdy klub, pub czy restauracja jest zarazem galerią dla koneserów sztuki niebanalnej. Sens Nonsensu, Winowajca, Sen Pszczoły, Skład Butelek, Pawiarnia... To tylko kilka z listy praskich miejsc otwartych na sztukę, w których praktycznie codziennie mamy szansę załąpać się na koncert, pokaz filmu albo slajdów.

W PLENERZE >> Ale energia twórcza nie zamiera się tylko w czterech ścianach magicznych, bądź co bądź, miejsc. Promieniuje na ulice, znajduje ujście w dużych imprezach plenerowych. Sezon zaczynamy w marcu Praskimi Impresjami Wielkanocnymi.

Art feels very comfortable in the district of Praga. The atmosphere here is artists-friendly; you can see that in the number of cultural events and interesting places.

CLUBS >> There are few places in Warsaw where you can drink absinth and contemplate photographs or paintings at the same time. On Inżynierska, 11 Listopada, Ząbkowska, and Brzeska streets almost every club and restaurant is simultaneously a gallery for connoisseurs of remarkable art. The list of such places is long: Sens Nonsensu, Winowajca, Sen Pszczoły, Skład Butelek, Pawiarnia – to mention just a few. There are concerts, film and slide shows in Praga everyday. And this is where at weekends you will find the best DJs in town.

OUTDOOR >> Creative energy has not been closed in the four walls of clubs and galleries; it extends into the streets, and finds an outlet in large outdoor events. The season begins in March with Easter Impressions In Praga, when on numerous



fot. arch. Urząd Dzielnicy Praga



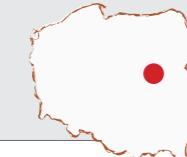
workshops you can discover your own creative potential. On April 17 you get a chance to check your physical shape during the Run Around the ZOO, the only such competition in Europe and one of three such events in the world (www.biegzoo.pl). April is also the month of the Praga Sports Festival. On the Night of Museums (May 15) we can count on the Praga District Museum, which will organize concerts and an unconventional display of its collection in a courtyard on 50/52 Targowa Street. The youngest visitors are especially welcome to Praga between May and June, during the Praga Outdoor. And art aficionados can not miss the International Urban Design Festival, when the streets and backyards of old Praga turn into exhibition grounds. The oldest street in Warsaw, Floriańska, will be celebrating its days during the 5th Floriańska Fair (June 23). Here, apart from buying souvenirs, you can listen to concerts, artistic shows, or take part in various competitions. The atmosphere gets even warmer in July, during the Samba Festival and the 2nd Warsaw Summer Salsa Festival. Many of the festival events take place in La Playa, the only beach club by the Vistula in Warsaw, and professional dancers from samba schools do their best to make us feel the Latino rhythms. August usually begins in a more reflective mood, with a tribute to the Warsaw Uprising in Praga: a picnic and a battle re-enactment on Wybrzeże Helskie Street. Praga has also always been a multicultural area. Before WWII the district was inhabited not only by Poles, but Jews, Germans, Russians... This multicultural character of Praga will be presented in September during the 7th Praga Meetings with Culture – Ząbkowska and Brzeska Streets Fest. October has something for music lovers – the 3rd Praga Chamber and Organ Music Festival in the church on Ratuszowa Street, where you can listen to pieces by Bach, Händel, Vivaldi and other composers performed by young as well as recognized musicians. During last year's festival we could hear Konstanty Andrzej Kulka, Dmitri Makarevich, Izabella Kłosińska. The Independence Day in Poland, November 11, is also the celebration of 11 Listopada Street (*listopad* means November). The Way to Independence festival is a good occasion to have fun as well as to feel the patriotic thrill. Along with December comes the usual Christmas rush and shopping fever. Any dilemma you have regarding traditional Christmas Eve dinner in Poland can be solved during the 5th Christmas Eve Tables Festival, where on the tables presenting Christmas Eve meals from various parts of central Poland you

zaprezentują się warszawskie mniejszości. W październiku w kościele MB Loretańskiej na Ratuszowej odbędzie się III Praski Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. Utwory m.in. Bacha, Haencla, Vivaldiego usłyszmy w wykonaniu światowych sław oraz młodych artystów. W ostatniej edycji festiwalu wystąpili m.in. Konstanty Andrzej Kulka, Dmitri Makarewicz czy Izabella Kłosińska. Imieniny kolejnej praskiej ulicy – 11 listopada – jak sama nazwa wskazuje świętować będziemy 11.11 w rocznicę odzyskania niepodległości, stąd drugi człon nazwy tej imprezy – Droga do Wolności. Zbliża się grudzień, a z nim święta i tradycyjna już panika – co postawić na wigilijnym stole? Odpowiedź na to pytanie przyniesie V Festiwal Stołów Wigilijnych. Na jednym z wielu stołów z tradycyjnymi potrawami wigilijnymi z różnych regionów Mazowsza na pewno znajdziemy kilka dań, które odświeżą nasze świąteczne menu. Pokazowi będzie towarzyszył bożonarodzeniowy jarmark. Na grudzień planowana jest też III Praska Gala Boksu. W jej programie znajdują się pokazy sztuk walk i spotkanie ze sławną postacią świata boksu.

SHOPPING >> Praga to świetne miejsce nie tylko na gwiazdkowe zakupy. Na terenie dawnej fabryki wódek Koneser w surowym wnętrzu Magazynu Praga, na kartonowych pudłach, spoczywają znakomite projekty i wyroby polskich designerów. Wystarczy przejść przez ulicę, aby trafić w kolejne niebanalne miejsce – salon twórczości swobodnej DADA. Tam obok starych mebli, serwetek i bibelotów, stoją prace współczesnych polskich artystów plastyków. To, że moda jest pasją właściwie sklepu Auć Bella! przy Ząbkowskiej, widać już z progu. Na wieszakach wiszą oryginalne kreacje z metkami znanych i mniej znanych polskich i zagranicznych projektantów. Na odkrycie czeka jeszcze wiele innych magicznych sklepów, galerii, klubów i imprez. Trzeba tylko przyjechać i przejść się ulicami. Od czerwca do września, w każdą sobotę o godz. 10 organizowane są Letnie Spacery Praskie z przewodnikiem PBT PTTK TRAKT. Taka wycieczka może być początkiem wspaniałej przyjaźni z warszawską Pragą.

Warszawski Punkt Informacji Turystycznej / Warsaw Tourist Information
Okrzei 30, Otwarty w weekendy / Open at weekends
www.warsawtour.pl

Punkt Informacji Turystycznej ToTu
ToTu Tourist Information
ul. Ząbkowska 36, www.totu.travel.pl
www.praga-pn.waw.pl, www.dk.praga,
www.przystanekpraga.pl



fot. arch. Urząd Dzielnicy Praga, T. Olendzki

will surely find some inspiration for your own table decoration. The show will be accompanied by a Christmas Fair – something for all who had not bought the presents yet. In December you can also see the 3rd Boxing Gala in Praga.

SHOPPING >> Praga is a fantastic shopping place, not only for Christmas. In the "Koneser" former vodka distillery you will find Magazyn Praga, where in unusual warehouse-like scenery you can buy furniture and home accessories by Polish designers. You will find here anything from children's books, cups, shoes, lamps, to not-everyday use objects. It is enough to cross the street to find another remarkable place: DADA creative salon. The gallery brings to mind a grandmother's place, full of old furniture and various knick-knacks. In this jumble you can find art pieces by Polish painters – avant-garde, surprising and unusual in every detail, modern lamps, original jewellery. You can see that fashion is the passion of the owners of Auć Bella! store in Ząbkowska. On the stands you can choose between the brands of Polish and foreign designers, both renowned and slightly less known. Criterion of choice – originality of the clothes. The owners seem to have amazingly good taste and are very helpful if you can not decide. There are plenty of other magical shops, galleries, clubs and events still waiting to be discovered. All you need to do is walk along the streets of Praga. Between June and September every Saturday at 10 a.m. you can join the "Summer Stroll In Praga" guided by a tour guide from the PTTK TRAKT tourist agency (www.praga-pn.waw.pl). A stroll like this can be the beginning of wonderful friendship with Warsaw's right bank of the Vistula.

LISTENING TO PRAGA

Wsłuchani w Prague

Jazz, etno, folk – na praskich scenach każdy znajdzie coś dla siebie!

NA PRADZE JEST JAZZ >> Pod takim hasłem już od ponad roku po prawej stronie Wisły odbywają się koncerty jazzowe. Przynajmniej raz w miesiącu na scenach praskich klubów koncertują różni wykonawcy współczesnego jazzu. Jest tu miejsce zarówno na tradycję, jak i awangardę, jazz inspirowany etnicznie i jego peryferie. Dzięki temu polscy młodzi jazzmani mają szansę zaistnieć na polskiej scenie muzycznej.

NOWE PROJEKTY >> EtnoPraga, Babski Blues oraz druga edycję Praskiego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej to najważniejsze praskie wydarzenia muzyczne. W przyszłym roku zakłada się też rozpoczęcie współpracy z orkiestrą Sinfonia Varsovia oraz organizację nowych przedsięwzięć – Festiwalu „Nowej Muzyki Żydowskiej” powiązanego z Festiwalem „Filmowym Żydowskie Motywów”, Festiwalu Sztuki Niedzależnej, TangoNoveNaPradze oraz Scena Inżynierska. Ich realizacja jest możliwa dzięki współpracy z działającymi na Pradze klubami, teatrami. To dzięki nim Praga stała się wielką muzyczną sceną. Koncerty odbywają się na podwórkach, ulicach, w zabytkowych obiektach postindustrialnych (Inżynierska, Koneser) i sakralnych. Jest jeszcze zbyt wcześnie by anonsować poszczególne koncerty, ale możemy wymienić kilku wyjątkowych artystów, do których praski dom kultury skierował zaproszenia m.in.: Elżbieta Mielczarek, Grażyna Auguściak, Aga Zaryan, Maciej Obara, Rafael Rogiński, Mikołaj Trzaska, Steven Bernstein, DJ Click, formacja AltTango, Bucharest Tango, La Chicana, Dona Rosa, Huun-Huur-Tu.



fot. arch. Dom Kultury Praga

Jazz, etno, folk – there is something for everyone on Praga stages!

JAZZ IS IN PRAGA >> jazz concert have been organized on the right shore of the Vistula River under this motto for over a year. At least once a month various contemporary jazzmen perform in Praga clubs. There is space for tradition and avant-garde, jazz inspired with ethnic music and its peripheries. Owing to this project young Polish jazzmen have to chance to shine of Polish music scene.

NEW MUSIC PROJECTS >> EtnoPraga and Babski Blues, as well as the 2nd edition of the Praga Chamber and Organ Music Festival - these are the most important mmusic project. Cooperation with Sinfonia Varsovia, which has moved to the right shore, is planned. Other plans for 2010 include the continuation of all projects and organizing new ones - New Jewish Music Festival joint with the Motifs Jewish Film Festival, Festival of Independent Art, TangoNovePraga and Inżynierska Stage. These events would never happen if not the cooperation with Praga clubs and theatres. The district has become a gigantic music stage. Concerts take place in yards streets and historical post-industrial (Inżynierska, Koneser) and sacral buildings. It is too early to announce specific concerts. It is easier to name the prominent artists who have been invited by the Praga Culture Centre: Elżbieta Mielczarek, Grażyna Auguściak, Aga Zaryan, Maciej Obara, Rafael Rogiński, Mikołaj Trzaska, Steven Bernstein, DJ Click, formacja AltTango, Bucharest Tango, La Chicana, Dona Rosa, Hun Huur Tu and



Dorota Chojnowska

Rynek w świątecznych barwach

MAIN MARKET SQUARE
IN CHRISTMAS COLOURS

Dorota Chojnowska

Skąd na rynku warszawskiej starówki takie tłumy? Wystarczy spojrzeć nad morzem głów i mamy odpowiedź! Równiułkie rzędy dachów już z daleka anonsują bożonarodzeniowy jarmark.

HISTORIA >> Każdy słyszał o słynnych niemieckich, francuskich czy belgijskich jarmarkach, które ożywiają miasta w czasie przygotowań i oczekiwania na święta. Takie imprezy jeszcze kilkadziesiąt lat temu odbywały się też w Polsce. Czas powrócić do tej tradycji i odświeżyć ją zgodnie z duchem czasu. Dlatego przechadzając się alejkami co chwilę mijamy kramik z grillowanymi oscypkami, które przyjechały spod samych Tatr. Obok skosztujemy prawdziwy pirog bialgorajski z lubelskiego. Sery, chleby pieczone na zakwasie, przetwory z ryb i mięsa... Swoje wyroby prezentują producenci z całej Polski i nie tylko. Obok stoisk ze strawą dla ciała, znajdziemy też coś dla ducha. Pokazy rzeźby i kowalstwa artystycznego, lana światła (czyli wyrobu świec) zainteresują nie tylko najmłodszych. W alejkach wystawione są antyki, książki, ceramika, biżuteria i rękodzieło – na każdą kieszeń i pod każdą choinkę.

GOŚCIE >> Przez smakoliki do serca... turysty. Taką drogą obrąby sobie podczas jarmarku Słowacja, Litwa i gmina Kadzidło. Zatem na tacy wraz ze smakolikami otrzymamy informacje o atrakcjach turystycznych, hotelach. Wszystko to okraszone będzie sowątą porcją muzyki oraz na rozgrzewkę kubkiem gorącej czekolady i grzanego wina prosto z beczki.



Why is Warsaw Old Town Market Square so crowded? Just look above the sea of heads and you will have the answer! The even roof rows visible from a distance announce the Christmas Fair.

HISTORY >> Everyone has heard about the famous German, French and Belgian fairs which enliven the cities during the Christmas preparation time. Several years ago such events took place also in Poland. It is time to return to this tradition and freshen it up according to the new trends. Walking through the lanes, every now and then, you will pass a booth with grilled oscypek (goat cheese) straight from the Tatra Mountains. You can also try an original Białgoraj piróg from Lublin area. Cheese, sourdough bread, fish and meat... producers from across Poland, and not only, present their goods. Next to the stands offering food for the body, you will also find something for the soul. Displays of artistic sculpture, blacksmithery and candle-making will catch the eye of the youngest and the adults. You will also find antiques, books, ceramics, jewellery and craft suitable for every pocket and perfect under any Christmas tree.

GUESTS >> Through treats to the heart of a... tourist. Slovakia, Lithuania and Kadzidło Commune chose food to reach the visitors. You will find information about tourist attractions and hotels on your plate! Everything is seasoned with a large portion of music and a cup of warm chocolate or mulled wine to warm up.



SYLWESTER
W HOTELU MAGELLAN

"MAGELLAN I WENECKIE LUSTRO"

Zapraszamy Państwa w świat weneckiego przepychu, gdzie wśród złota i purpurowy każdy poczuje się jak na królewskim balu.
W scenerii przeniesionej z opowieści „piaszczka i szpady” zaprosimy Państwa na ucztę zarówno dla oczu, uszu jak i podniebienia

W programie pobytu ekscytujące atrakcje:

- ♦ „MAGELLAN WIDZIANY PRZEZ WENECKIE LUSTRO” ♦ WYSTĘP SKRZYPIEK
- ♦ DJ ♦ GONDOLERZY, HOSTESSY/ANIMATORZY, MIMOWIE, KUGLARZT
- ♦ POKAZY TANECZNE ♦ POKAZ ILUZJI ♦ MUZYKA NA ZWÓJ
- ♦ WYSZUKANE DANIA KUCHNI WŁOSKIEJ WRAZ Z ALKOHOLEM
- ♦ KONFERANSJER ♦ KONKURSY Z NAGRODAMI ♦ UPOMINKI DLA KAŻDEGO GOŚCIA
- ♦ TANIEC OGNA ♦ POKAZ FAJERWERKÓW

CAŁKOWITY KOSZT POBYTU DLA DWÓCH OSÓB JUŻ OD 1490 PLN

W cenie pobytu: (zakwaterowanie, wieczór sylwestrowy all-inclusive, wystawny brunch noworoczny, nielimitowane korzystanie z kompleksu basenowego, parking)

Podczas pobytu oferujemy również atrakcyjne rabaty na zabiegi w Instytucie SPA & Wellness
W celu dokonania rezerwacji prosimy o kontakt tel.: 044 615 43 66 lub email: ewa.wasilewska@hotelmagellan.pl

Zaplanuj wakacje

PLAN YOUR VACATION

Tysiące wakacyjnych i weekendowych ofert. Kto był na jubileuszowym Tour Salonie w Poznaniu już wie, gdzie będzie wypoczywał w przyszłym roku

CAŁY ŚWIAT >> Na 20. Tour Salonie (21-24 października), swoje oferty zaprezentowało 718 wystawców z 39 krajów. Tradycyjnie wśród nich znaleźli się m.in. reprezentanci większości polskich regionów, biura podróży i touroperatorzy, uzdrowiska, hotele i obiekty z ofertą spa & wellness. W tym roku Krajem Partnerskim targów była Słowacja, a Polskim Regionem Partnerskim – Województwo Pomorskie.

NAGRODY >> Międzynarodowe Targi Poznańskie wraz z Polską Izbą Turystyki przyznały nagrody za współpracę z branżą turystyczną oraz za promocję Polski zagranicą. Pierwszą otrzymała Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna, drugą Anna Surma, Dwór w Surahammars w Szwecji. Wręczono też Złoty Certyfikat. Otrzymał go Kanał Augustowski „Szlak Papieski”, zgłoszony przez Podlaską Regionalną Organizację Turystyczną. Wyróżniono również najbardziej interesujące witryny WWW. Kolejny Tour Salon odbędzie się 20-23 października 2010 r.

www.tour-salon.pl



Thousands of summer and weekend offers. Those who attended the jubilee Tour Salon in Poznań probably already know where to go next summer

WORLDWIDE >> Over 718 exhibitors from 39 countries presented their offers at Tour Salon (Oct. 21st-24th). Traditionally representatives of most of Poland's regions, travel agencies, tour-operators, health resorts, hotels, SPA&wellness centres and others showcased their offers. This year the Partner Country of the Fair was Slovakia and the Polish Partner Region was Pomerania.

PRIZES >> The International Poznań Fair and Polish Chamber of Tourism awarded prizes for cooperation with tourism sector and for promoting Poland internationally. The first prize went to the Pomerania Regional Tourist Organization. Anna Surma, Surahammars Manor in Sweden won the second prize. The Golden Certificate was given to the 'Papal Trail' on Augustów. The most interesting websites were also awarded. The next edition of TOUR SALON will be held in Poznań on Oct. 20th-23rd, 2010.

www.tour-salon.pl

NAJWIĘKSZY NA SŁOWACJI !!!

No.1

AquaPark Tatralandia Liptovský Mikuláš

TERMALNA WODA 38°C

• 365 dni

5★
SOCIETATIS ET RAZEROV
SLOVAKIA

...z nartow prosto do basenu...

700x

ZIMOWE PAKIETY
(11.1. - 28.2. 2010)

FIRST MOMENT
dla rezerwacji do
31.12.2009

AQUA PAKIET
już od
24 € / osoba / noc

AQUA SKI PAKIET
już od
30,50 € / osoba / noc

AquaPark GRATIS + GRATIS ZMIĘKCIENIE SZKÓDZKI + SKIPAS GRATIS

KUPON

AquaPark Tatralandia Liptovský Mikuláš

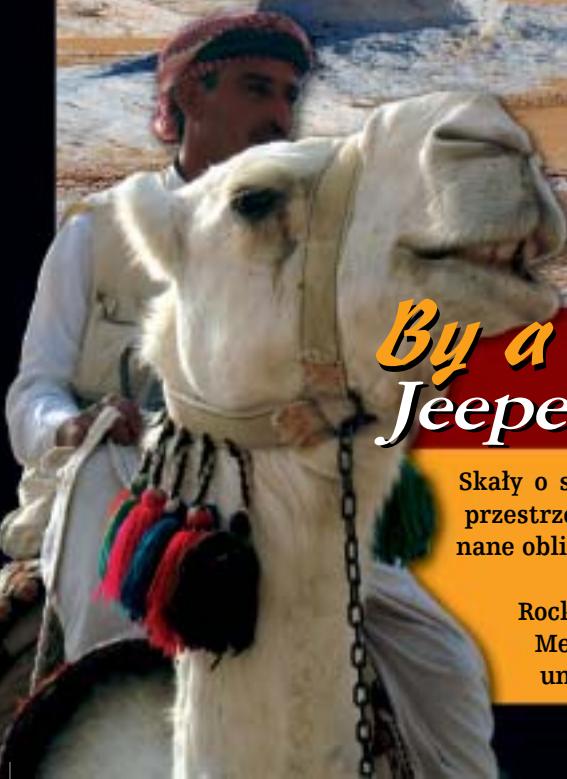
20 % zniżka
na wejście
AquaGold Pakiet

Sprawdzanie z innymi zniżkami nie jest możliwe. Platne dla 1 osoby na całodobowy wstęp. Znówka ważna do 31.3.2010.

KUPON



Egipt
tu wszystko się zaczyna



By a jeep or on a camel? Jeepem czy na wielbłądzie?

Skały o surrealistycznych kształtach, kremowy piasek i nieprzebyte przestrzenie. Poznaj Białą Pustynię - nieznane oblicze Sahary. Nieznane oblicze Egiptu...

Rocks in surreal shapes, cream sand and impenetrable spaces.
Meet the 'White Desert' - the unknown face of Sahara. The unknown face of Egypt...